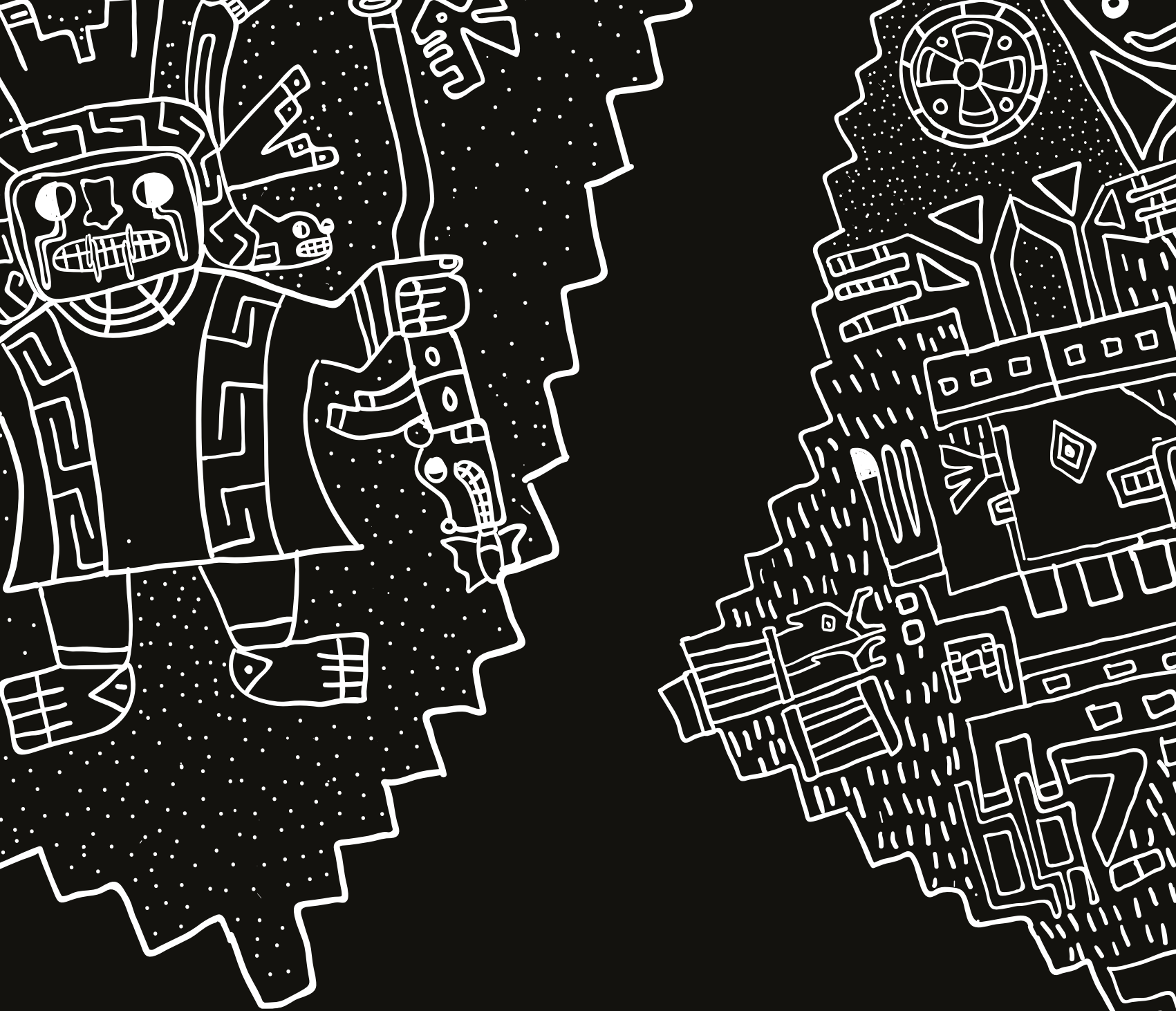




# Skarby Peru

Królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey



# Skarby Peru

Królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey



## Redakcja

Miłosz Giersz i Patrycja Prządka-Giersz

## Współpraca redakcyjna

Wiesław Więckowski

## Korekta

Miłosz Giersz, Magdalena Guziejko, Patrycja Prządka-Giersz, Wiesław Więckowski

## Zdjęcia i ilustracje

Julia Chyla, Bartłomiej Ćmielewski, Daniel Giannoni, Miłosz Giersz, Marta Grabiec, Carlos Herrera, Jakub Kaniszewski, Jacek Kościuk, Aleksandra Laszczka, Wiesław Małkowski, Krzysztof Misiewicz, Oscar Nilsson, Patrycja Prządka-Giersz, Maciej Tarkowski, Wiesław Więckowski

## Projekt graficzny i skład

Miłosz Giersz

## Wydawca

Polskie Towarzystwo Studiów Latinoamerykanistycznych  
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28, 00-927 Warszawa



## Partnerzy

Państwowe Muzeum Etnograficzne w Warszawie



Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie



## Druk

„RDŁ DRUK”  
ul. Wędkarzy 18, 51-050 Wrocław

Publikacja dofinansowana w ramach umowy 956/P-DUN/2016 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

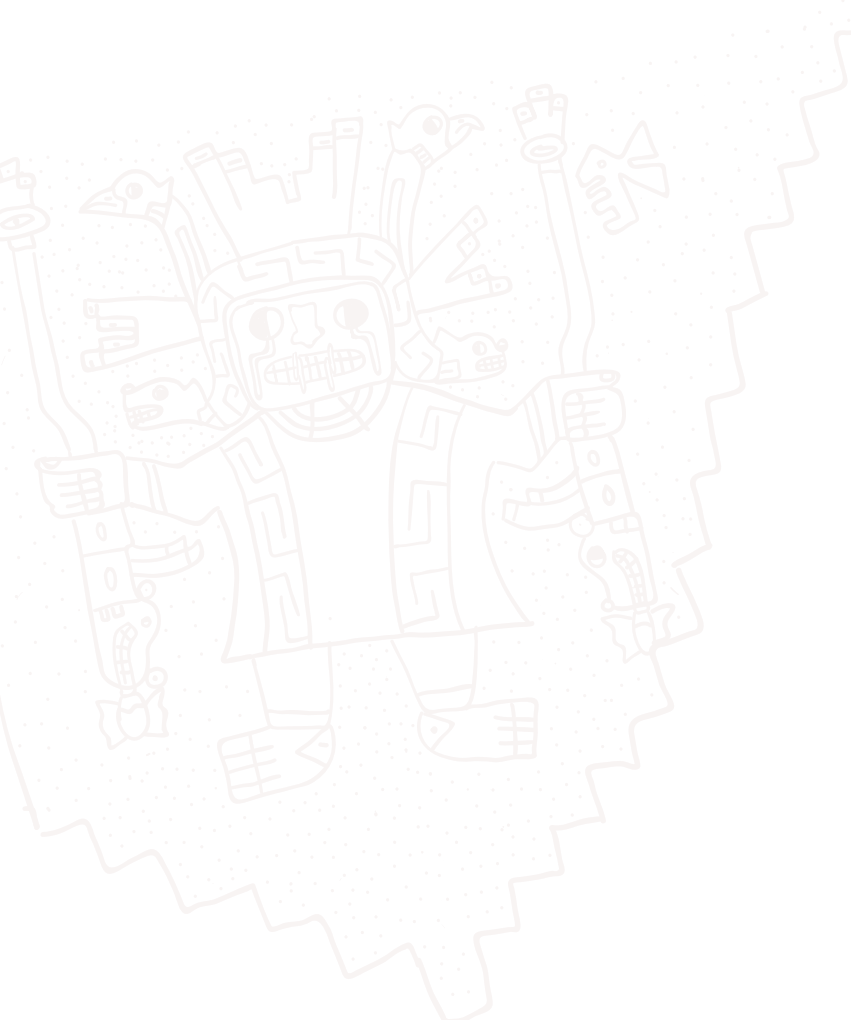


Ministerstwo  
Nauki  
i Szkolnictwa  
Wyższego

Copyright © 2018 by the Authors

ISBN 978-83-928476-8-7

*Na okładce przedstawiono ozdoby uszu orejera odkryte w królewskim grobowcu w Castillo de Huarmey (fot. M.Giersz)*



# Skarby Peru

Królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey

pod redakcją

**Miłosza Giersza  
i Patrycji Prządki-Giersz**

Warszawa 2018





Państwowe  
Muzeum  
Etnograficzne  
w Warszawie



Dwa lata temu para polskich archeologów – dr Patrycja Prządka-Giersz, która opiekuje się kolekcją amerykańską w naszym Muzeum i dr Miłosz Giersz złożyli mi propozycję wspólnego przygotowania pierwszej w Europie wystawy prezentującej skarby odkryte przez nich i polsko-peruwiański zespół badaczy w Castillo de Huarmey w Peru. Od początku wiedziałem, że będzie to wielka przygoda, szansa na pokazanie niezwykłych obiektów, ale też przedsięwzięcie niezwykle trudne i wymagające. Miałem świadomość, że muszę to ryzyko podjąć i dać szansę naszym odbiorcom na kontakt z tą niezwykłą, odległą kulturą. Dzisiaj mogę powiedzieć, że udało się to dzięki współpracy z Polskim Towarzystwem Studiów Latinoamerykanistycznych, Narodowym Muzeum Archeologii, Antropologii i Historii Peru w Limie oraz Ministerstwem Kultury Republiki Peru. Wystawa *Skarby Peru. Królewski grobowiec w Castillo de Huarmey* została otwarta w Państwowym Muzeum Etnograficznym w połowie grudnia 2017 roku. Do chwili obecnej obejrzało ją około 15.000 zwiedzających, na których zrobiła olbrzymie wrażenie także dzięki znakomitej scenografii wybitnego polskiego architekta – Przemysła Łukasika i jego zespołu Medusa Group – oraz oprawie graficznej studia DEM Interactive. Dzięki temu wydarzeniu hasło naszego muzeum: CAŁY ŚWIAT W JEDNYM MIEJSCU po raz kolejny nabrało głębokiego znaczenia. Mam nadzieję, że temat kultury i dziedzictwa Peru stał się bliższy polskiemu odbiorcy. Dziękuję wszystkim, że było to możliwe.

**Adam Czyżewski**

Dyrektor Państwowego Muzeum  
Etnograficznego w Warszawie



Okolo 1500 lat temu, w peruwiańskich górach, w dzisiejszym regionie Ayacucho, powstało słynne imperium Wari. Tworząca je społeczność miała jasny i innowacyjny zamysł, głęboko zakorzeniony w andyjskich realiach. Elementami jego realizacji było m.in. wznoszenie nowych ośrodków władzy z ceremonialnymi piramidami, ulicami, magazynami i mauzoleami oraz rozwój rolnictwa i dalekosiężnego transportu z wykorzystaniem karawan lam podróżujących szlakami, które kilka wieków później stały się podstawą inkaskiego systemu dróg. Luksusowe wyroby ze złota i srebra oraz używane podczas świąt kubki ceremonialne *keru* są bezpośrednim materialnym świadectwem olbrzymiego projektu ekspansji, który w kilka wieków objął swym zasięgiem rozległe tereny rozciągające się od wybrzeży Oceanu Spokojnego po wschodnie rubieże Andów.

Ze względu na wielkość podbitego terytorium, nigdy wcześniej nie osiągniętą przez żadną kulturę rozwijającą się w tej części świata, Wari uznawane jest przez wielu badaczy – choć nie przez wszystkich – za pierwsze przedhiszpańskie imperium w Andach. Wśród najważniejszych w tej ekscytującej debacie archeologicznej dowodów na imperialny charakter Wari są te pochodzące z Castillo de Huarmey, stanowiska archeologicznego na wybrzeżu Peru. Pobieźnie eksplorowane w minionym stuleciu, dziś – dzięki Projektowi Badań Archeologicznych Castillo de Huarmey kierowanemu przez Dr. Miłosza Giersza z Uniwersytetu Warszawskiego i mentorowanemu przez Dr. Krzysztofa Makowskiego z Pontyfikalnego Uniwersytetu Katolickiego Peru – stanowi jeden z najlepiej udokumentowanych i opisanych ośrodków przedhiszpańskich. Wspomniany projekt jest jednym z owoców wielu dziesięcioleci wspólnych, peruwiańsko-polskich badań w zakresie nauk humanistycznych i społecznych, przez co wyjątkowe znaleziska archeologiczne, które prezentujemy w tym tomie, nie są przypadkowe.

Dane uzyskane podczas długiego procesu badawczego, w którym zastosowano najnowocześniejsze zdobycze techniki, pozwoliły nie tylko na odtworzenie etapów budowy monumentalnej architektury w Castillo de Huarmey, ale umożliwiły również odkrycie niewyrabowanych pochówków, w tym szczątków 58 kobiet, które według naukowców musiały należeć do elity pochowanej w imponującym królewskim grobowcu Castillo de Huarmey, którego odkrycie jest bezsprzecznie unikatowe w skali badań nad przedkolumbijską przeszłością peruwiańskich Andów.

Badania dowodzą także, że część Castillo de Huarmey służyła za miejsce ceremonialne, gdzie podczas uroczystych obrzędów spożywano wiele andyjskich płodów

rolnych, zwłaszcza kukurydzę, oraz pito wytwarzane z niej piwo *chicha*. Imponujące wyposażenie odkryte przy pochowanych w grobowcu kobietach, jak również inne zabytki pochodzące w głównej mierze z kontekstów funeralnych prezentowane są w niniejszym tomie i towarzyszącej mu wystawie. Są wśród nich metalowe, drewniane i kościane ozdoby uszu *orejera*, naszyjniki i pektoraty, szpile *tupu*, pierścienie, topory, noże, miotacze oszczepów, miniaturowe pojemniki na wapno, grzechotki, gwizdki, krosna, wrzeciona, przęśliki, łyżki, dzbany i butle ceramiczne. Te luksusowe wyroby ze złota, srebra, obsydianu, alabastru, tkanin i tropikalnych muszli cechuje wyjątkowy kunszt wykonania. Na wyróżnienie zasługują także tkaniny z bawełny i wełny południowoamerykańskich wielbłądowatych, zwłaszcza tuniki *unku*, wykonane przy użyciu skomplikowanej techniki tapiseryjnej.

Dla Narodowego Muzeum Archeologii, Antropologii i Historii Peru (MNAHP) jest niezwykle przywilejem móc opiekować się wyjątkową kolekcją artefaktów odkrytych w Castillo de Huarmey. Tak unikatowe obiekty, jak chociażby ozdoby uszu *orejera*, chciałoby mieć, badać i wystawiać u siebie każde muzeum na świecie. Chociaż zbiór ten był już prezentowany publicznie w Peru, to po raz pierwszy eksponowany jest poza jego granicami. To bardzo ważne instytucjonalne i narodowe osiągnięcie było możliwe dzięki ścisłej współpracy Projektu Badań Archeologicznych Castillo de Huarmey, Narodowego Muzeum Archeologii, Antropologii i Historii Peru, Ministerstwa Kultury Peru, Polskiego Towarzystwa Studiów Latinoamerykanistycznych oraz Państwowego Muzeum Etnograficznego w Warszawie. Dlatego możliwość zaprezentowania owoców tej współpracy w formie katalogu wystawy *Skarby Peru. Królewski grobowiec w Castillo de Huarmey* jest wyjątkowym zaszczytem.



**Iván Augusto Ghezzi Solís**

Dyrektor Narodowego Muzeum  
Archeologii, Antropologii  
i Historii Peru





**N**owy Świat i jego prekolumbijskie skarby zawsze intrygowały Polaków. Na duże zainteresowanie problematyką tak odległego i egzotycznego obszaru świata z całą pewnością miały wpływ pionierskie prace terenowe prowadzone przez naszych rodaków po II wojnie światowej w Meksyku i w Peru. To one stały się inspiracją i motorem działań kolejnych pokoleń pasjonatów. Szczególną i przełomową datą był rok 1978, kiedy to swe działania w Peru rozpoczęła Polska Wyprawa Naukowa w Andy, pierwsza multidyscyplinarna ekspedycja badawcza zorganizowana przez naukowców z Krakowa, Warszawy i Poznania. W tym samym roku powstało również Polskie Towarzystwo Studiów Latinoamerykanistycznych. Konieczność powołania nowego stowarzyszenia naukowego wynikała m.in. z potrzeby integracji i wsparcia licznego już wówczas środowiska polskich specjalistów zajmujących się problematyką Ameryki Łacińskiej. Po czterdziestu latach od jego powołania, dzięki wysiłkom kilku pokoleń wybitnych badaczy, polska latinoamerykanistyka stoi dziś na najwyższym światowym poziomie, mogąc poszczycić się odkryciami na międzynarodową skalę. Wiedza o tych sukcesach nie zawsze jest jednak powszechna. Dzięki wyjątkowej współpracy z Państwowym Muzeum Etnograficznym w Warszawie, Narodowym Muzeum Archeologii, Antropologii i Historii Peru w Limie oraz Ministerstwem Kultury Republiki Peru, Polskiemu Towarzystwu Studiów Latinoamerykanistycznych udało się jeden z takich sukcesów przybliżyć szerokiej publiczności. Wystawa *Skarby Peru. Królewski grobowiec w Castillo de Huarmey* to pierwsza w Europie możliwość obcowania z oryginalnymi obiektami sztuki prekolumbijskiej o bezcennej wartości, odnalezionymi podczas polskich badań archeologicznych w Peru. Jesteśmy dumni, że mogliśmy w tym przedsięwzięciu uczestniczyć.

**Miłosz Giersz**

*Prezes Polskiego Towarzystwa  
Studiów Latinoamerykanistycznych*





# Spis treści

- 13**    *Wstęp*  
Miłosz Giersz i Patrycja Prządka-Giersz
- Rozdział I*
- 27**    *Królewski grobowiec w Castillo de Huarmey*  
Miłosz Giersz
- Rozdział II*
- 59**    *Bogactwo i sława arystokratek imperium Wari*  
Patrycja Prządka-Giersz
- Rozdział III*
- 77**    *Zapisaane w kościoach... życie i śmierć na peruwiańskiej pustyni*  
Wiesław Więckowski
- Rozdział IV*
- 91**    *Elity imperium i symbole władzy*  
Krzysztof Makowski
- 113**    *Katalog wystawy*
- 235**    *O autorach*
- 239**    *Podziękowania*
- 243**    *Bibliografia*



Prehistoria Peru kojarzona jest powszechnie przede wszystkim z cywilizacją Inków, a więc ostatnim, trwającym niecałe 100 lat epizodem w długim procesie kształtowania się pradziejowych kultur andyjskich. Dla badaczy przeszłości tej odległej dla nas krainy obraz prekolumbijskiego świata jest jednak teraz o wiele bardziej złożony. Rozwijające się tam dawne społeczności, zamieszkujące różnorodne ekosystemy – od pustynnych wybrzeży Pacyfiku, przez wysokogórskie rejony Kordyliery Andów, po nizinne lasy deszczowe dorzecza Amazonki – zmuszone były do poddawania się nieustannym procesom adaptacyjnym, pozwalającym na zapewnienie sobie optymalnych warunków do życia i rozwoju cywilizacji. Te pozorne trudności sprawiły, że trwający ponad 10 000 lat proces rozwoju przedhiszpańskich kultur Andów Środkowych charakteryzują niezwykle bogactwo i różnorodność.

Na czym polega odmienność i niepowtarzalność tego jednego z najmniej znanych ośrodków cywilizacji prehistorycznych? Z całą pewnością pierwszym z najbardziej charakterystycznych jego wyróżników są wyjątkowe warunki geograficzne. Wpływ zróżnicowanych ekosystemów, zmian klimatycznych i fenomenu El Niño na zamieszkujące Andy społeczności przedhiszpańskie uznawany jest przez część badaczy za czynnik odgrywający kluczową rolę w rozwoju cywilizacji, powstawaniu i upadku organizmów politycznych oraz ciągłości kulturowej w poszczególnych regionach, a w szczególności na pustynnych obszarach wybrzeża Pacyfiku (Moseley 1975; *inter alia*). Inni specjaliści podkreślali natomiast, że stabilność ekonomiczną i dostęp do zróżnicowanych dóbr naturalnych społeczności andyjskie osiągały dzięki kontroli i eksploatacji różnych pięter ekologicznych (Murra 1972). Radzący sobie znakomicie z eksploatacją bogatych zasobów morskich Indianie byli też zdolnymi rolnikami. Udomowienie dwóch gatunków południowoamerykańskich wielbłądowatych, a więc lamy (*Lama glama*) i alpaki (*Vicugna pacos*) nastąpiło w IV tysiącleciu p.n.e. W tym samym czasie udomowiono również świnkę morską (*Cavia porcellus*), gryzonia stanowiącego po dziś dzień istotny element lokalnej diety. Specyficzne warunki naturalne wymagały stosowania zaawansowanych technik agrarnych, pozwalających na adaptację do trudnych warunków strefy wysokogórskiej i pustynnych dolin wybrzeża Pacyfiku. Andyjscy górale specjalizowali się w uprawie rodzimych roślin bulwiastych, a więc ziemniaka (*Solanum tuberosum*), oca (*Oxalis tuberosa*), ullucu (*Ullucus tuberosus*) i jicama (*Pachyrrhizus ahipa*), a także wysokogórskich pseudozbóż, m.in. komosy ryżowej (*Chenopodium quinoa*), canihua (*Chenopodium pallidicaule*) i szarłatu (*Amaranthus caudatus*). Z kolei nadmorscy rolnicy – dzięki zastosowaniu irygacji – zmienili niegościnne doliny rzeczne w zielone oazy bogate w uprawy m.in. fasoli (*Phaseolus lunatus*, *Phaseolus vulgaris*, *Canavalia plagioperma*), dyni (*Cucurbita* sp.), orzechów ziemnych (*Arachis hypogaea*), kukurydzy (*Zea mays*), owoców awokado (*Persea americana*) i lucuma (*Pouteria lucuma*), papryki chili (*Capsicum* sp.),

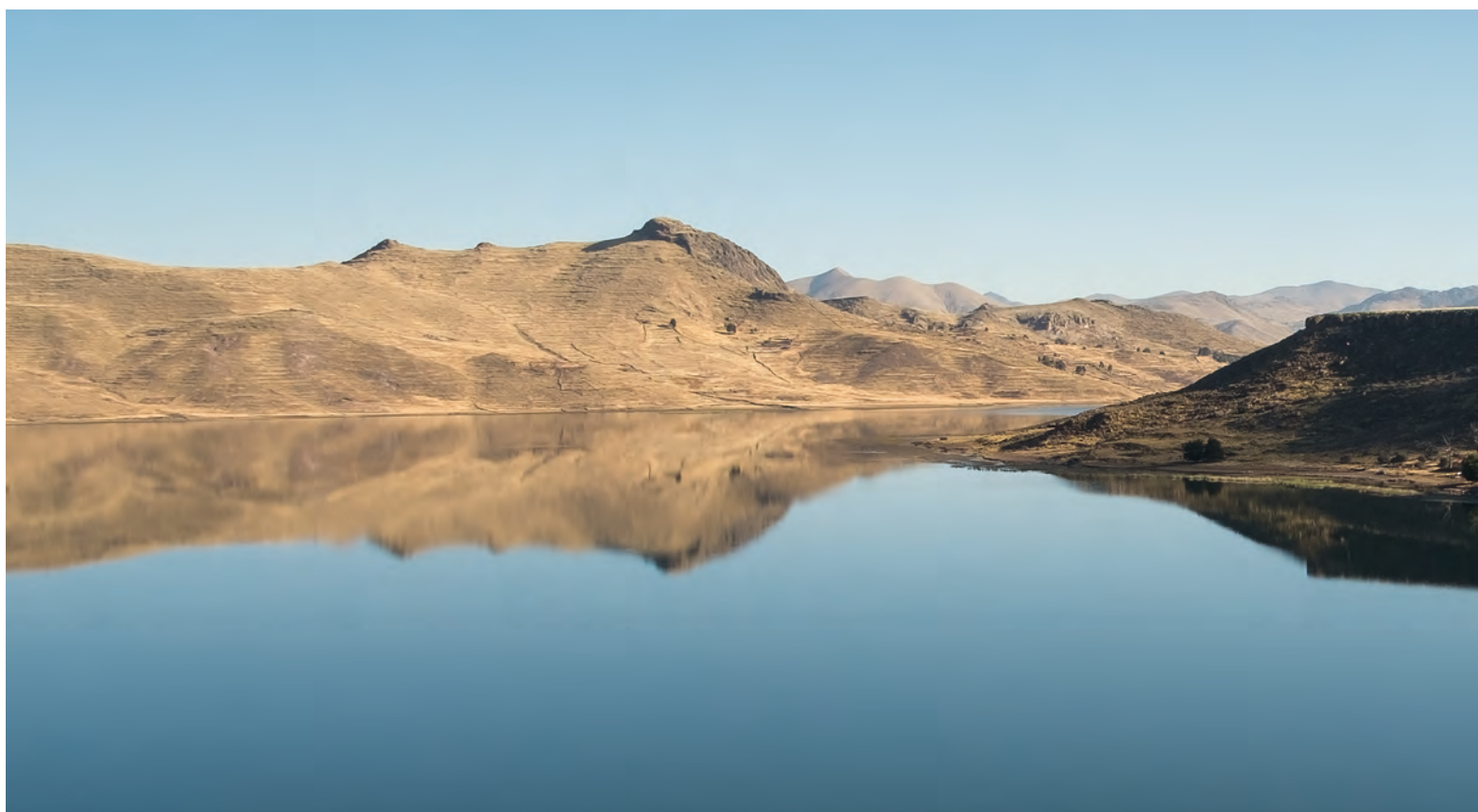
## ◀ Ilustracja 1

Polskie badania archeologiczne w prowincji Huarmey rozpoczęły się w 2002 r. (fot. M.Giersz)



△ Ilustracja 2

*Ocean Spokojny był i jest jednym z najważniejszych źródeł pozyskiwania pożywienia i cennych surowców, jak sól, muszle morskie czy guano (fot. M.Giersz)*





▽ Ilustracja 3

*Wysokogórski płaskowyż Altiplano i okolice jeziora Titicaca, odegrały kluczową rolę w procesie udomowienia roślin i zwierząt w Andach (fot. M.Giersz)*







tykwy pospolitej (*Lagenaria siceraria*) oraz bawełny (*Gossypium barbadense*), której pojawienie się pozwoliło na jeszcze lepsze wykorzystanie bogactw oceanu, dzięki wynalazkowi sieci rybackich. W prekolumbijskich Andach uprawiano też rośliny o amazońskim pochodzeniu, a więc słodkie ziemniaki (*Ipomoea batatas*) i maniok (*Manihot* sp.). Paradoksalnie, późne pojawienie się ceramiki (na terenie Peru dopiero pomiędzy 1800 a 1500 r. p.n.e.) nie wpłynęło znacząco na rozwój cywilizacyjny w tej części świata. Podobnie zresztą jak wynalazek koła, którego w Andach nie znano do czasu hiszpańskiej konkwisty. Byłby on zresztą Indianom zupełnie zbyteczny. Transportowanie ciężkich ładunków wąskimi szlakami górskimi, pustynnymi wydmami, czy gęsto porośniętymi lasami deszczowymi możliwe było jedynie na ludzkich barkach i grzbietach wielbłądowatych oraz wykorzystaniu żeglugi przybrzeżnej na tratwach wykonanych z trzciny totora i balsy. Warto w tym miejscu podkreślić, jak wielkie było zdziwienie Hiszpanów, gdy zdali sobie oni sprawę z istnienia świetnie zorganizowanej sieci dróg i mostów *Capac Ñan* i szybkości, z jaką sztafety wyspecjalizowanych posłańców *chazki* dostarczały informacje i produkty z najdalszych zakątków imperium do stolicy Państwa Inków w Cusco.

Kolejnym ważnym wyróżnikiem kulturowym obszaru środkowoandyjskiego jest fakt nieznaności pisma w okresach przedhiszpańskich. Mimo istnienia szeregu teorii dotyczących *kipu* (tzw. pisma węzełkowego – mnemotechnicznego systemu zapisu danych, przede wszystkim liczbowych) czy ideogramów *tokapu*, zdobitych naczyń i stroje ceremonialne przedstawicieli elit inkaskich, naukowo nie potwierdzono istnienia żadnego fonetycznego czy piktofonetycznego systemu zapisu informacji. Jedyne źródła historyczne, wykorzystywane przez badaczy andyjskiej przeszłości, odnoszą się do czasów konkwisty i zawarte są w dziełach hiszpańskich, metyskich

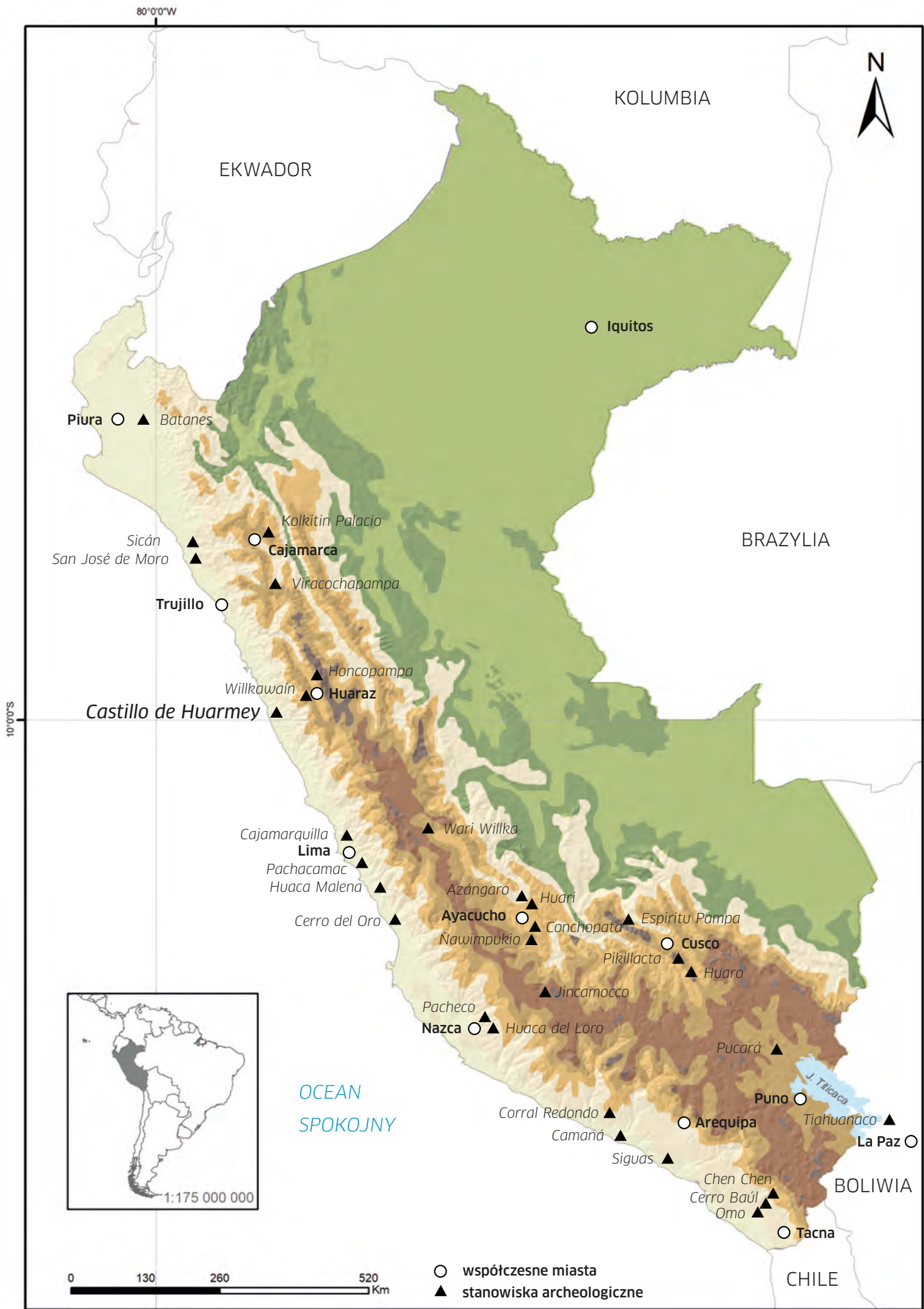
#### △ Ilustracja 4

*Transport w nizinnych lasach deszczowych rozciągających się na wschód od kordyliery andyjskiej umożliwiający w pradziejach rzeki (fot. M.Giersz)*



i indiańskich kronikarzy piszących w XVI i XVII wieku alfabetem łącińskim po hiszpańsku lub w keczua. Dotyczą one jednak przede wszystkim kultury Inków. Należy jednak pamiętać, iż prehistoria Andów to tysiące lat rozwoju kultur i cywilizacji przedinkaskich, dla których nie dysponujemy żadnymi danymi pisanymi. Dlatego też głównym źródłem poznania pradziejów andyjskich są dane archeologiczne, dostarczające wielu ważnych informacji, zwłaszcza w odniesieniu do architektury, typów osadnictwa czy obrządków pogrzebowych i ofiar oraz źródła ikonograficzne, których badanie pozwala odtwarzać strzępy skomplikowanych systemów wierzeń i idei religijnych ludów z przeszłości.

Obszar środkowoandyjski był zawsze mozaiką językową, etniczną i kulturową. Na jego terenie istniały różne wierzenia, ceremonie, mity, systemy kalendarzowe czy wreszcie modele sprawowania władzy i organizacji struktur społecznych. Nawet za panowania władców z Cusco stopień podobieństwa między poszczególnymi obszarami składowymi Tawantinsuyu – jak nazywali swoje imperium sami Inkowie – pod wieloma względami nie przekraczał tego, jaki mógł istnieć na obszarze Śródziemnomorza we wczesnej fazie imperium rzymskiego, gdzie obok ustalonych form religii państwowej, każda prowincja zachowywała odrębność (Szemiński i Ziółkowski 2014). Poziom spójności kulturowej zmieniał się również na przestrzeni pradziejów opisywanego regionu wielokrotnie. Fenomen ten trafnie oddaje jeden z systemów chronologicznych używanych powszechnie przez archeologów (Rowe 1962), który dzieli pradzieje Peru na okresy widocznej unifikacji kulturowej, nazwane Horyzontami, oraz tzw. Okresy Przejściowe, podczas których następowało ograniczenie lub całkowity zanik wpływów z zewnątrz i rozwój odrębnych tradycji lokalnych.



## ◀ Ilustracja 5

Mapa Peru z zaznaczonymi większymi współczesnymi miastami oraz stanowiskami archeologicznymi z czasów rozwoju kultur Tiwanaku i Wari (ryc. J.Chyla, M.Giersz)

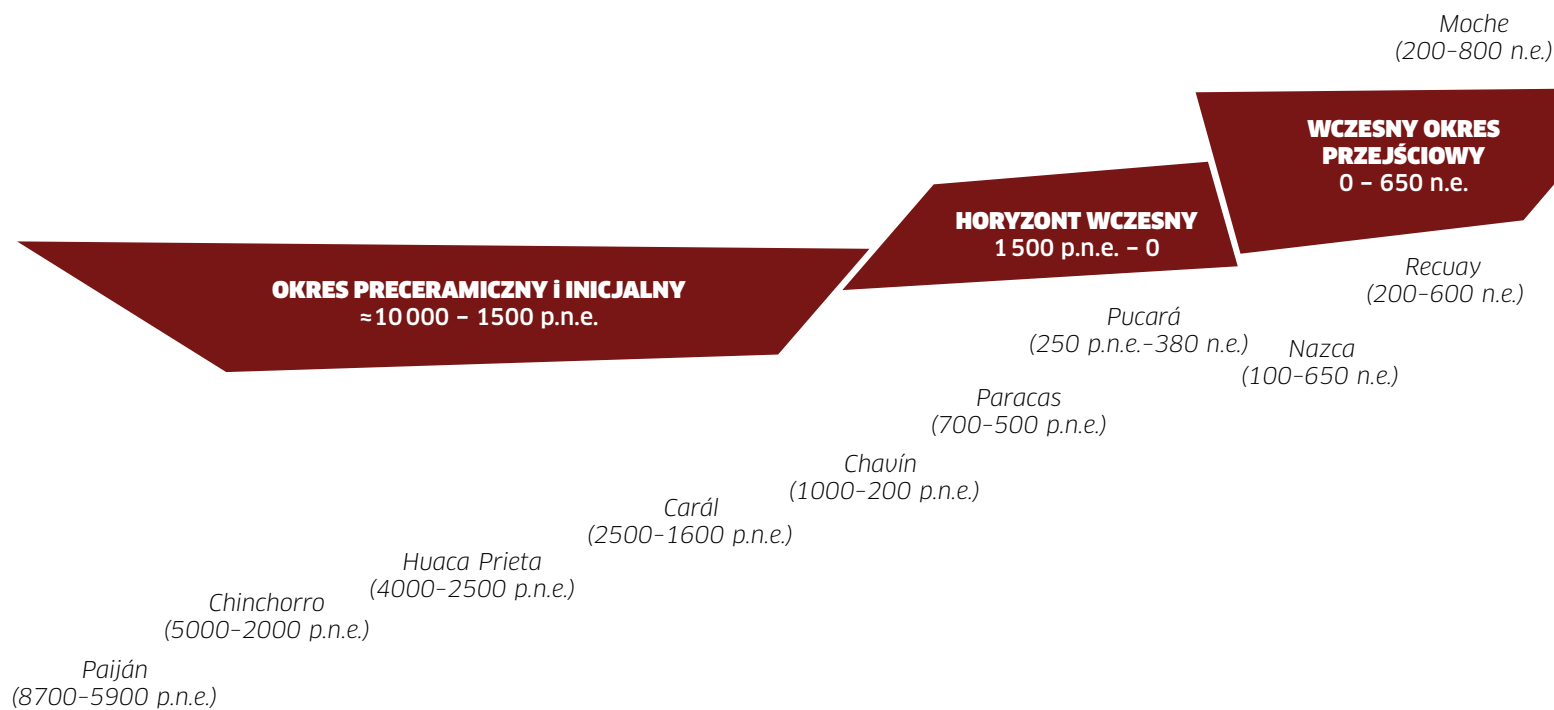
Wraz z wykształceniem się społeczeństw złożonych i powstaniem bardziej skomplikowanych organizacji politycznych można jednak mówić o ugruntowaniu się wśród mieszkańców przedhiszpańskich Andów przynajmniej pewnych wspólnych koncepcji religijnych i społecznych. Wielu badaczy sytuuje ten fenomen w drugiej połowie I tysiąclecia n.e., w okresie zwanym w archeologii andyjskiej Horyzontem Środkowym (650-1050 n.e.). Wtedy to u szczytu swojej potęgi znalazły się dwa prekolumbijskie państwa. Pierwsze, zwane Tiwanaku, założyło swoją stolicę Tiahuanaco nad brzegami Titicaca, największego jeziora wysokogórskiego na Ziemi (3809 m n.p.m.). Drugie, zwane Wari, ze stolicą w Huari, w okolicach dzisiejszego miasta Ayacucho w centralnych Andach peruwiańskich, zbudowało pierwsze przedhiszpańskie imperium rozciągające się na powierzchni ponad 300 000 km<sup>2</sup>. Był to okres głębokich przemian kulturowych. Nowa ideologia, której genezę większość badaczy wywodzi z jednego z najbardziej niegościnnych ekosystemów andyjskich wysokogórskiego płaskowyżu Altiplano i rejonu jeziora Titicaca, rozprzestrzeniła się w owym czasie na niemalże cały obszar środkowo-andyjski, znajdując odzwierciedlenie w kulcie przodków i obrzędach pogrzebowych, architekturze, sztuce oraz systemach organizacji społecznej i sprawowania władzy.

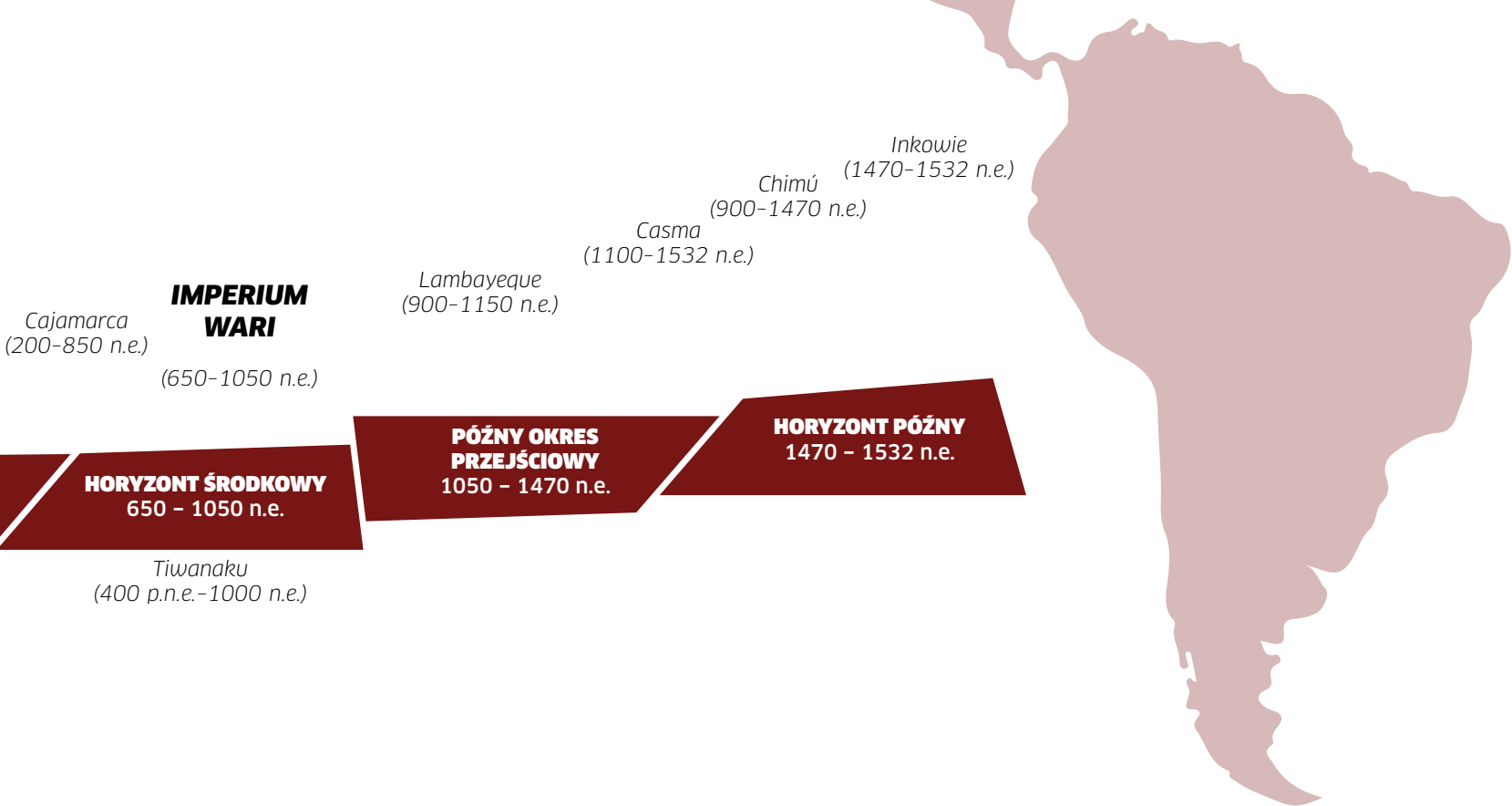
Największych podbojów dokonali władcy imperium Wari, których znamy przede wszystkim z przedstawień na rzeźbie kamiennej, ceramice i drobnej plastyce. Ukazywani z atrybutami władzy lub jako zbrojni wojownicy, stali zapewne na czele armii i organizowali liczne podboje terytorialne, nieustannie powiększając swoje imperium. Najprawdopodobniej, tak jak w przypadku późniejszego imperium Inków, nie byli to władcy autorytarni. Musieli cieszyć się poparciem rodów szlacheckich i liczyć się ze zdaniem elit żeńskich, których role polityczne i społeczne były w tym okresie wyjątkowo eksponowane. To właśnie arystokratki Wari stały m.in. za organizacją produkcji szlacheckich strojów które cieszą dziś oczy zwiedzających wystawy muzealne na całym świecie. Wykonywane przez nie, przepięknie zdobione tuniki *unku* należą do jednych z najbardziej wyrafinowanych tkanin Ameryki prekolumbijskiej. Tkane w technice tapiseryjnej przy użyciu przędzy z wełny andyjskich wielbłądowatych barwionej na bardzo intensywne kolory, stanowiły jedne z najbardziej poszukiwanych w tych czasach dóbr luksusowych, ciesząc się często większym prestiżem niż wyroby ze złota i srebra. Zdobiące je motywy geometryczne, być może podobnie jak inkaskie ideogramy *tokapu*, stanowiły swoisty kod pozwalający na identyfikację osoby noszącej dany strój. Wytwórstwo tunik *unku* wymagało zatem od rzemieślników posiadania wysokich umiejętności, pozwalających na tkanie tak skomplikowanych splotów, a także specjalistycznej wiedzy na temat bogatej ikonografii. Ta ostatnia zdobiła nie tylko tkaniny, lecz również inne wytwory kultury materialnej, jak ceramika, wyroby z metali, kamieni, drewna, skóry, kości i tropikalnych muszli. Niestety, większość z tych przedmiotów, które przetrwały do dziś, pochodzi z rabunku stanowisk archeologicznych, a o pierwotnym kontekście znaleziska wiadomo niewiele.

Dzięki pracom polsko-peruwiańskiej ekipy archeologów, która od ponad 15 lat prowadzi badania w nadmorskich dolinach Culebras i Huarmey w północnym Peru, sytuacja ta uległa diametralnej zmianie. To właśnie Polacy jako pierwsi w historii mieli okazję zbadać kompletny grobowiec elit imperium Wari, w którym pochowano 58 najwyższych rangą arystokratek wraz z ponad tysiącem unikatowych darów. Pustynny klimat sprawił natomiast, że znalezione tam bezcenne skarby zachowały się w niemal idealnym stanie. Studia nad tym bezprecedensowym znaleziskiem, któremu po części poświęcona jest niniejsza publikacja, pozwalają na nowo napisać jeden z najistotniejszych rozdziałów prehistorii południowoamerykańskiej.

▽ Ilustracja 6

Chronologia przedhiszpańskiego Peru  
(ryc. M.Giersz)





▽ Ilustracja 7

*Ruiny Huari, stolicy imperium Wari  
(fot. M.Giersz)*





#### ◁ Ilustracja 8

*Ruiny Pikillacta, największego centrum regionalnego imperium Wari w południowych Andach peruwiańskich, niedaleko dzisiejszego Cusco (fot. M.Giersz)*

Wystawa *Skarby Peru. Królewski grobowiec w Castillo de Huarmey* to pierwsza w Polsce ekspozycja muzealna oryginalnych zabytków sztuki prekolumbijskiej znalezionych przez polskich archeologów, a zarazem unikatowa okazja obcowania z wyjątkowymi artefaktami odkrytymi przez nas w Castillo de Huarmey, które tworzą obecnie kolekcję Narodowego Muzeum Archeologii, Antropologii i Historii Peru w Limie. Bogato zdobiona złota, srebrna i miedziana biżuteria, polichromowane naczynia libacyjne oraz ekskluzywne wyroby z kamienia i muszli to tylko część bogatego wyposażenia grobowego szlachcianek prekolumbijskiego Peru. Na wystawie uzupełniono je niepowtarzalnymi, w dużej większości nigdy wcześniej niepokazywanymi na starym kontynencie, eksponatami wypożyczonymi z kolekcji dzieł sztuki wspomnianego muzeum w Limie.

#### ▽ Ilustracja 9

*Wystawę Skarby Peru. Królewski grobowiec w Castillo de Huarmey, której producentami były Państwowe Muzeum Etnograficzne w Warszawie i Polskie Towarzystwo Studiów Latinoamerykanistycznych, można było zwiedzać w PME od 14 grudnia 2017 do 27 maja 2018 r. (fot. M.Giersz)*











## Królewski grobowiec w Castillo de Huarmey

Odkrycie nienaruszonego królewskiego grobowca z czasów prehistorycznych czy starożytnych, to w badaniach archeologicznych wyjątkowa rzadkość. Grobowiec faraona Tutanchamona otwarty w 1920 r. przez Howarda Cartera w Egipcie (Carter i Mace 2017), ostatnie miejsce spoczynku Władcy Sipán odkryte przez Waltera Alvę w 1987 r. w Peru (Alva 1999, 2015) czy krypta grobowa władcy Majów K'inich Janaab' Pakal odkryta przez Alberta Ruz Lhuilliera (1973) w 1950 r. w Palenque w Meksyku, nie tylko przeszły do historii archeologii jako bezprecedensowe i bezcenne znaleziska świadczące o bogactwie i wysokim rozwoju wczesnych cywilizacji. Stały się również fascynującym laboratorium dla badaczy reprezentujących różne dziedziny nauki, których praca na zawsze zmieniła – a dzięki pojawiającym się z każdym rokiem nowym metodom badawczym – nadal zmienia nasze spojrzenie na dzieje ludzkości. Na globalnej mapie dawnych cywilizacji pozaeuropejskich obszar Ameryki Łacińskiej, a w szczególności region andyjski, jest w tym aspekcie wyjątkowy. W indiańskich wierzeniach i praktykach religijnych doby prekolumbijskiej zmarłym przodkom przypisywano bowiem niezwykle rolę. Inkowie i ich poprzednicy wierzyli, że po śmierci jedna z duchowych części człowieka nadal pozostaje związana z ciałem (Szemiński i Ziółkowski 2014: 132-142). Dlatego też niezwykle wagę miały różnego rodzaju praktyki dążące do jak najlepszego zachowania ludzkich zwłok po śmierci, a indiańska obsesja na tym punkcie była motorem wielu niezwykle wynalazków. Warto przypomnieć, że już w V tysiącleciu p.n.e. to właśnie andyjscy Indianie Chinchorro z pustyni Atacama – a nie, jak powszechnie może się wydawać, starożytni Egipcjanie – preparowali najstarsze znane na świecie mumie (Arriaza 1995). Wraz z wykształceniem się wczesnych społeczeństw złożonych i powstaniem bardziej skomplikowanych organizacji politycznych – w tym pierwszych imperiów – petyzm, z jakim traktowano ludzkie ciało po śmierci, wydaje się być jeszcze bardziej uderzający. Mumie zmarłych odziane w strojne szaty i zawinięte w toboły grzebalne *fardo* towarzyszyły swym żywym potomkom podczas głównych obrzędów i uroczystości celebrowanych w specjalnie konstruowanych mauzoleach lub dziedzińcach wież grobowych *chullpa* (Isbell 1997). Doktryny religijno-filozoficzne organizujące przedhiszpański świat andyjski nadawały też niezwykle status osobom zmarłym. Zmumifikowani przodkowie *malki* mogli czynnie uczestniczyć w życiu społeczności, biorąc udział w rytualnych uctach i udzielając rad swoim potomnym.

### ◀ Ilustracja 10

Królewski grobowiec w Castillo de Huarmey stanowił część rozległego zespołu sakralno-funeralnego usytuowanego na szczycie skalnego wzgórza (fot. M.Giersz)

Szczególną rolę w rozpropagowaniu tak pojmowanego kultu zmarłych miało niewątpliwie preinkaskie imperium Wari (650-1050 n.e.). Niestety, prawie wszystkie znane do tej pory pochówki władców i przedstawicieli najwyższych elit tej cywilizacji padły łupem poszukiwaczy skarbów. Wiedza na temat przepychu splądrowanych grobowców królewskich, których imponujące pozostałości z megalityczną architekturą do dziś obserwować można zwiedzając sektory Monjachayuq i Cheqo Wasi w Huari,



ograniczała się przez to do analiz zabytków muzealnych i pozostałości architektury grobowej (patrz rozdział IV).

Przełomowych danych na temat tradycji grzebalnych arystokracji Wari przyniosły dopiero spektakularne odkrycia archeologiczne dokonane na początku drugiej dekady XXI w. Grób szybowy odkryty w 2011 r. w Espiritu Pampa, stanowisku położonym na wschodnich zboczach Andów, w dzisiejszym departamencie Cusco, przyniósł pierwsze przesłanki dotyczące splendoru, jakim cieszyli się możni Wari po śmierci. Odkryta tam srebrna biżuteria, broń i ceramika stanowiły dary grobowe szlachetnie urodzonego mężczyzny (Fonseca 2011; Isbell 2016; Knobloch 2016). Rok 2012 przyniósł jeszcze większe zaskoczenie. Kierowany przeze mnie polsko-peruwiański zespół archeologów odkrył w Huarmey, małej nadmorskiej dolinie na północnym wybrzeżu Peru, pierwszy niewyrabowany grobowiec należący do najwyższych elit imperium Wari. To właśnie tam, dwanaście wieków temu, pojawił się nowy ośrodek władzy ze stolicą w Castillo de Huarmey. Tamtejsi władcy, na wiele wieków przed powstaniem państwa Inków, rozwinęli unikalną kulturę, która stworzyła niepowtarzalne dzieła architektury i sztuki. Castillo de Huarmey stało się też jedną z najbogatszych nekropoli imperium.

### *Szczypta historii*

Prowincja Huarmey była dotychczas obszarem stosunkowo słabo poznanym archeologicznie. Pierwsze wzmianki o prehistorii tego regionu pochodzą z czasów wczes-

### △ Ilustracja 11

*W krajobrazie doliny Huarmey położonej nad brzegami Oceanu Spokojnego dominują piaszczyste wydmy i sięgająca po horyzont pustynia (fot. M.Giersz)*



snych kontaktów Indian z Hiszpanami i znajdują się w zapiskach tak konkwistadorów, jak i misjonarzy. Wzmianki o Huarmey pojawiają się w między innymi w kronikach autorstwa Pedro de Cieza de León (1994 [1553]), Pedro Pizarro (1995 [1571]), Santo Toribio Mogrovejo (2006 [1593-1605]) oraz Antonio de la Calancha (1976-1981 [1638]), którzy opisywali środowisko naturalne i zwyczaje tubylcze, skupiając się przede wszystkim na spisie ludności, przynależności etnicznej, strojach i praktykach religijnych. O ruinach prekolumbijskich wspominają natomiast dopiero siedemnastowieczni bukanierzy i korsarze, tacy jak Joris van Spilbergen (2014 [1619]; Thompson 1967), który 10 sierpnia 1615 złupił i spalił port w Huarmey, czy Lionel Wafer (2004 [1903]), którego tak zafascynowały przedhiszpańskie praktyki mumifikacji, że zabrał z Huarmey na statek mumię młodego chłopca. Dwa wieki później włoski przyrodnik Antonio Raimondi (2006 [1873]), przemierzając prowincję Huarmey sporządził ciekawe notatki na temat pozostałości kultury materialnej o genezie prekolumbijskiej. Pierwsze badania archeologiczne przeprowadził natomiast Julio C. Tello (1919) – uznawany w Peru za ojca rodzimej archeologii – podczas swojej pierwszej, słynnej wyprawy w region Huaylas w 1919 r. Co ciekawe, inspiracją do jej zorganizowania było odkrycie na rynku antykwarycznym w Limie serii przepięknie dekorowanych, rzadkich artefaktów drewnianych, które zdaniem sprzedawcy pochodziły z jednego ze stanowisk archeologicznych w dolinie rzeki Huarmey (Dagget 2009). Niestety, raport z tej części ekspedycji nigdy nie został opublikowany, aczkolwiek w „Archiwum Tello” Narodowego Uniwersytetu Św. Marka w Limie znajdują się odręczne zapiski polowe, zdjęcia i rysunki zabytków zadokumentowanych podczas wspomnianych, pionierskich badań archeolo-

#### △ Ilustracja 12

*Jeden z sektorów Castillo de Huarmey na przerysunku oryginalnej ryciny z 1930 r. z kolekcji „Archiwum Tello” Narodowego Uniwersytetu Św. Marka w Limie*



◁ Ilustracja 13

Pochodzący z Castillo de Huarmey bęben o wymiarach 40,5 x 24,2 cm zakupił w 1934 r. Julio C. Tello. Ten membranofon, ozdobiony malowanym przedstawieniem postaci z nimbem promieni i dwoma berłami dzierzonymi w dłoniach, tak charakterystycznym dla ikonografii kultur Tiwanaku i Wari, świadczy o znaczeniu, jakim cieszyło się wybrzeże regionu Ancash w Horyzoncie Środkowym. Po lewej: oryginał zdeponowany w Narodowym Muzeum Archeologii, Antropologii i Historii Peru w Limie (fot. M.Giersz); po prawej: wirtualna rekonstrukcja na bazie skanu 3D obiektu (ryc. M.Tarkowski)

gicznych. Choć Julio C. Tello nie było już dane prowadzić dalszych badań w tej części kraju, nie zapomniał o pierwotnym celu swojej wyprawy. Dalsze poszukiwania w dolinie Huarmey kontynuował na jego zlecenie Eugenio Yacovleff (1930), natomiast sam Tello odwiedzał często Huarmey, a podczas jednej z takich wizyt – najprawdopodobniej 27 lipca 1934 r. – zakupił od właściciela tamtejszego hotelu Royal bardzo rzadki artefakt. Był to bęben z garbowanej skóry jeleniej, pochodzący z jednego z lokalnych cmentarzysk przedhiszpańskich, które dziś stanowią część kompleksu archeologicznego Castillo de Huarmey (Falcón Huayta i Martínez Navarro 2009).

W ślady ojca archeologii peruwiańskiej poszli też inni słynni badacze andyjskiej przeszłości, prowadzący w kolejnych dekadach liczne prospekcje archeologiczne w prowincji Huarmey (Engel 1957a, 1957b, 1958; Ishida *et al.* 1960; Thompson 1962, 1966; Horkheimer 1965; Tabío 1977; Lanning 1985; Bonavia 1982; Bonavia *et al.* 1993, 2001, 2009), jednak żadnemu z nich nie udało się znaleźć lokalnego ośrodka władzy imperium Wari. Dopiero w 1963 niemiecki archeolog Heinrich Ubbelohde-Doring, namówiony przez Yoshitaro Amano – zapalonego kolekcjonera i założyciela muzeum tkanin przedhiszpańskich Museo Amano w Limie – odwiedził Castillo de Huarmey i zebrał pierwszą kolekcję fragmentów tkanin, ceramiki i artefaktów drewnianych, pozostawionych przez rabusiów na powierzchni cmentarzysk przedhiszpańskich okalających od północy monumentalną część stanowiska (Prümers 2001: 291). Wszystko wskazuje jednak na to, że w czasie, gdy Julio C. Tello i jego kontynuatorzy dokonywali pionierskich poszukiwań archeologicznych w regionie, monumentalna część Castillo de Huarmey była nietknięta ręką rabusiów, drzemiąc przykryta pustynnym pyłem, a właściciele parceli sąsiadujących z ruinami nie pozwalali na jakiegokolwiek grabieże i osiedlanie się w ich bezpośrednim pobliżu. Ta sytuacja zmieniła się diametralnie w latach siedemdziesiątych XX w. Katastrofalne w skutkach trzęsienie ziemi, które nawiedziło tę część Peru 31 maja 1970 r., musiało odsonić część ukrytych do tej pory na szczycie wzgórza bogatych grobowców, co w efekcie rozpoczęło trwający kilka dekad proces grabieży (Bueno Mendoza 1979). Rabowane skarby trafiały do muzeów i kolekcji prywatnych na całym świecie. Gros z nich znalazła się we wspomnianym Museo Amano, gdzie badał je William Conklin (1979), północnoamerykański ekspert od tkanin prekolumbijskich. Przedhiszpańskie tkaniny z Huarmey stały się też przedmiotem badań niemieckiego specjalisty Heiko Prümersa (1990, 2001), który w latach 1985-86 przeprowadził pierwszy systematyczny rekonesans archeologiczny w Castillo de Huarmey i zebrał

▷ Ilustracja 14

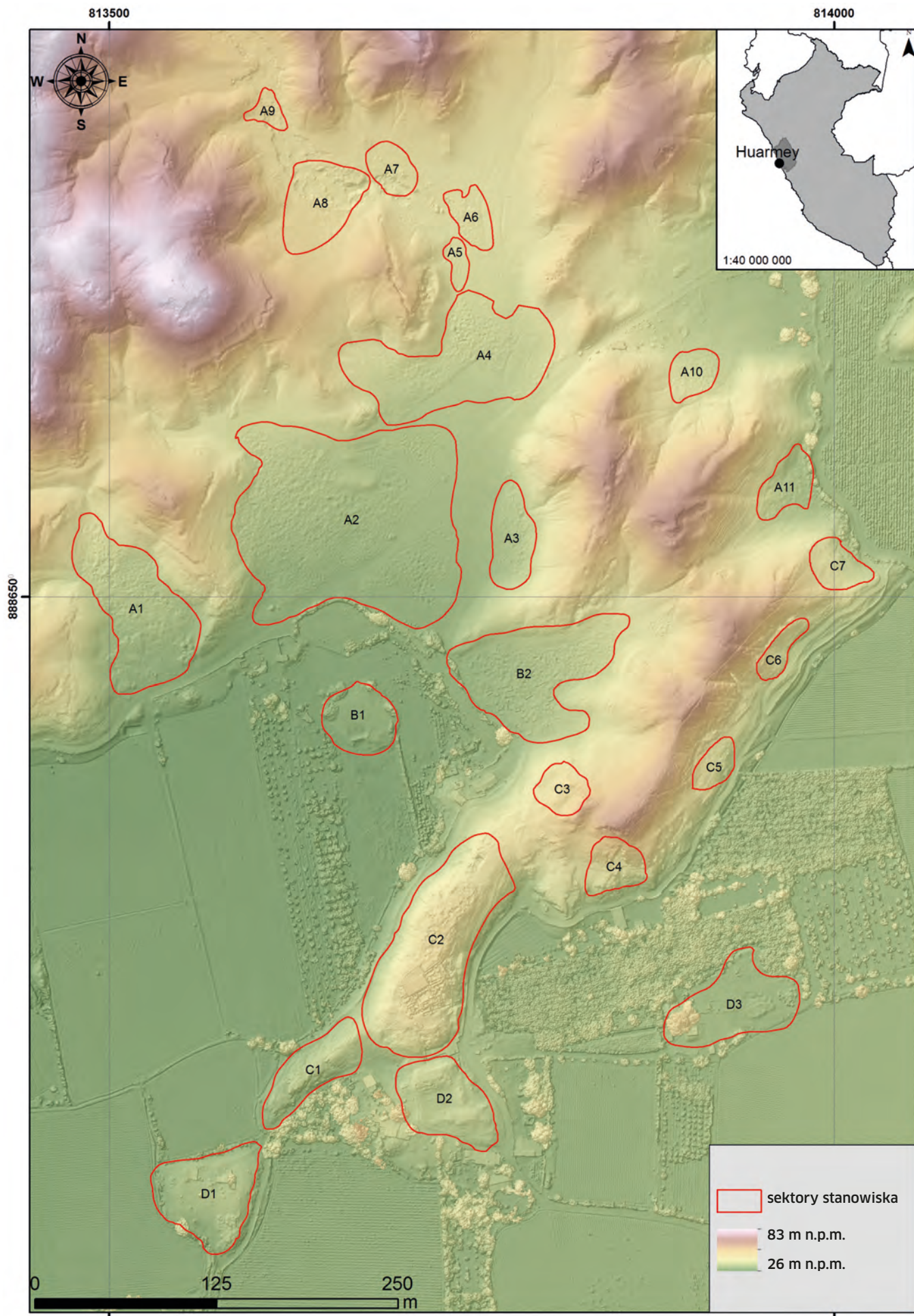
Monumentalna część Castillo de Huarmey z zespołem sakralno-funeralnym usytuowanym na szczycie skalnego wzgórza oraz położonym poniżej niego zespołem pałacowym z okresu imperium Wari (fot. M.Giersz)



zespoł sakralno-funeralny  
(królewska nekropola)

zespoł pałacowy





## ◀ Ilustracja 15

Numeryczny Model Terenu stanowiska Castillo de Huarmey z zaznaczonymi sektorami (ryc. J.Chyla, B.Ćmielewski)

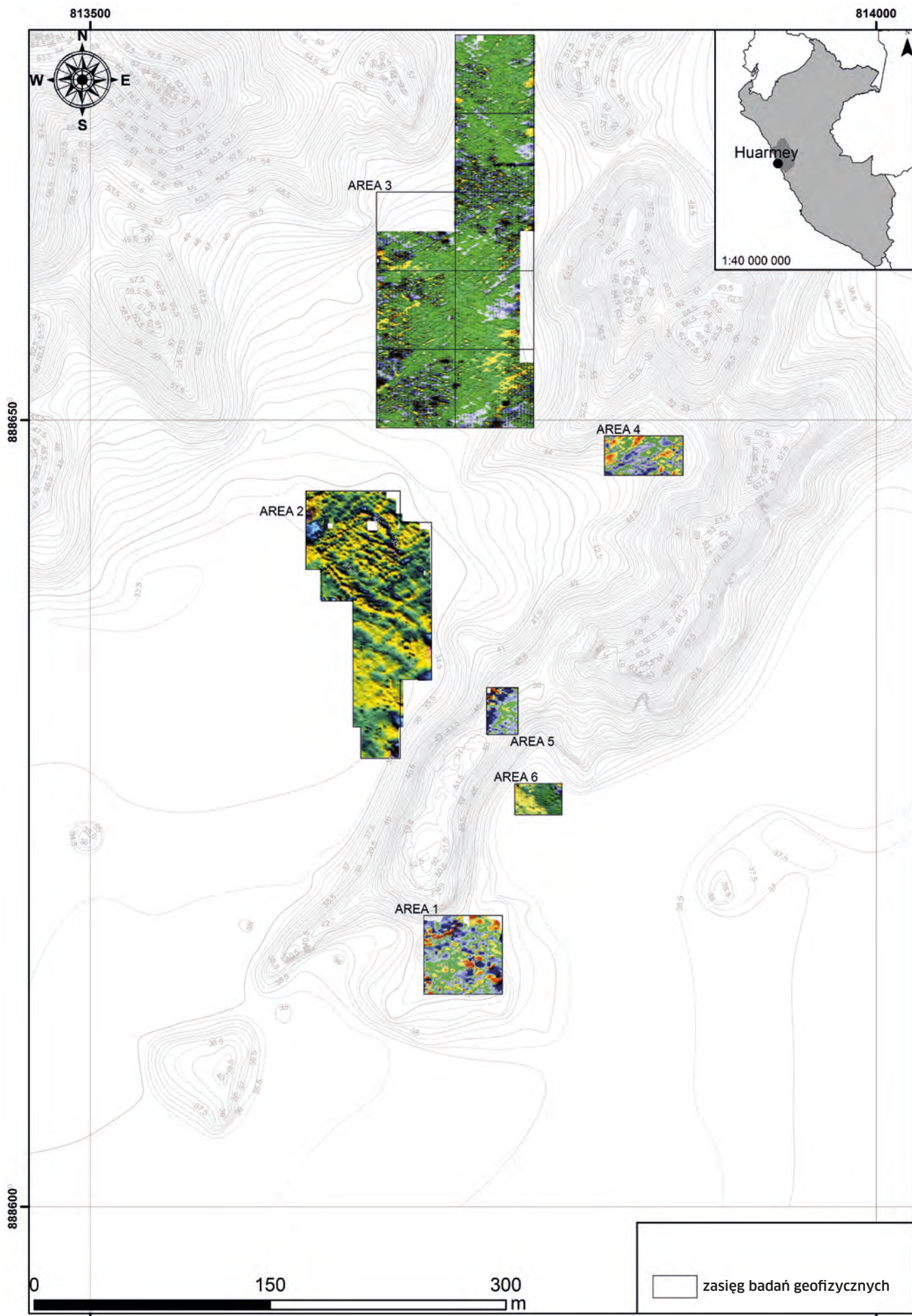
sporą kolekcję porzuconych na powierzchni stanowiska przez poszukiwaczy skarbów artefaktów, które przeanalizował w ramach swojej rozprawy doktorskiej.

Nowy wkład w poznanie prehistorii tego regionu wnoszą prace polskich archeologów, którzy od 2002 roku prowadzą pionierskie badania w dwóch różnych dolinach rzecznych w departamencie Ancash na północnym wybrzeżu Peru, w dolinie rzeki Culebras i w dolinie rzeki Huarmey, położonych około 300 km na północ od stolicy kraju, Limy. Projekt został powołany jako wspólne przedsięwzięcie Uniwersytetu Warszawskiego oraz Pontyfikalnego Uniwersytetu Katolickiego Peru w Limie. W kilkunastu zrealizowanych do tej pory kampaniach badawczych, poza pracownikami, doktorantami i studentami Instytutu Archeologii i Ośrodka Badań Prekolumbijskich UW, wzięli udział także koledzy z innych polskich i peruwiańskich ośrodków akademickich, przede wszystkim członkowie ekipy Krzysztofa Makowskiego z PUCP w Limie. Do chwili obecnej polskim archeologom udało się rozpoznać gęstą sieć osadniczą, składającą się z ponad stu pięćdziesięciu nieznanych do tej pory stanowisk archeologicznych oraz ustalić ich chronologię i funkcję (Giersz i Prządka 2003; Giersz *et al.* 2004, 2005, 2006, 2009; Giersz i Prządka-Giersz 2008, 2009, 2011; Prządka-Giersz i Bastante 2012). Szczególną uwagę skupiono na pozostałościach cywilizacji Moche (Giersz 2007, 2012) oraz królestwa Chimú i imperium Inków (Prządka-Giersz 2009, 2012; Prządka-Giersz i Giersz 2015). Wspomniane badania wniosły również wkład w teorię i metodologię badań archeologicznych (Giersz *et al.* 2005; Giersz i Prządka-Giersz 2016; Makowski *et al.* 2012). Po dziesięciu latach prospekcji i wykopalisk na wielu stanowiskach z różnych okresów rozwoju cywilizacji przedhiszpańskich, polsko-peruwiańskie badania w regionie Ancash skupiły się na rozwikłaniu największej archeologicznej zagadki tej nadmorskiej doliny, a więc chronologii i funkcji ruin w Castillo de Huarmey.

### *Castillo de Huarmey: siedziba i nekropola elit imperium Wari*

Plądrowane i niszczone przez dziesięciolecia ruiny dawnej stolicy jednej z prowincji imperium Wari doczekały się kompleksowych badań archeologicznych dopiero w 2010 r., kiedy kierowana przeze mnie ekipa, w której skład weszli Patrycja Prządka-Giersz, Krzysztof Makowski, Roberto Pimentel Nita, Wiesław Więckowski oraz liczni eksperci, studenci, wolontariusze i lokalni robotnicy, rozpoczęła tam pierwsze wykopaliska. Poprzedziły je kompleksowe badania nieinwazyjne – w tym pomiary GPSRTK, fotogrametria latawcowa z modelowaniem Numerycznych Modeli Terenu, prospekcja geofizyczna z zastosowaniem magnetometru typu *fluxgate* i magnetometru cezowego oraz analiza przestrzenna GIS zabytków zlokalizowanych podczas badań powierzchniowych – przeprowadzone przy wsparciu ekipy Krzysztofa Misiewicza z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego (Bogacki *et al.* 2010, 2012). Pozyskane w ten sposób dane umożliwiły ustalenie funkcji, chronologii i zasięgu terytorialnego stanowiska, pozwalając jednocześnie na przygotowanie wieloletniej strategii prac wykopaliskowych i konserwatorskich.

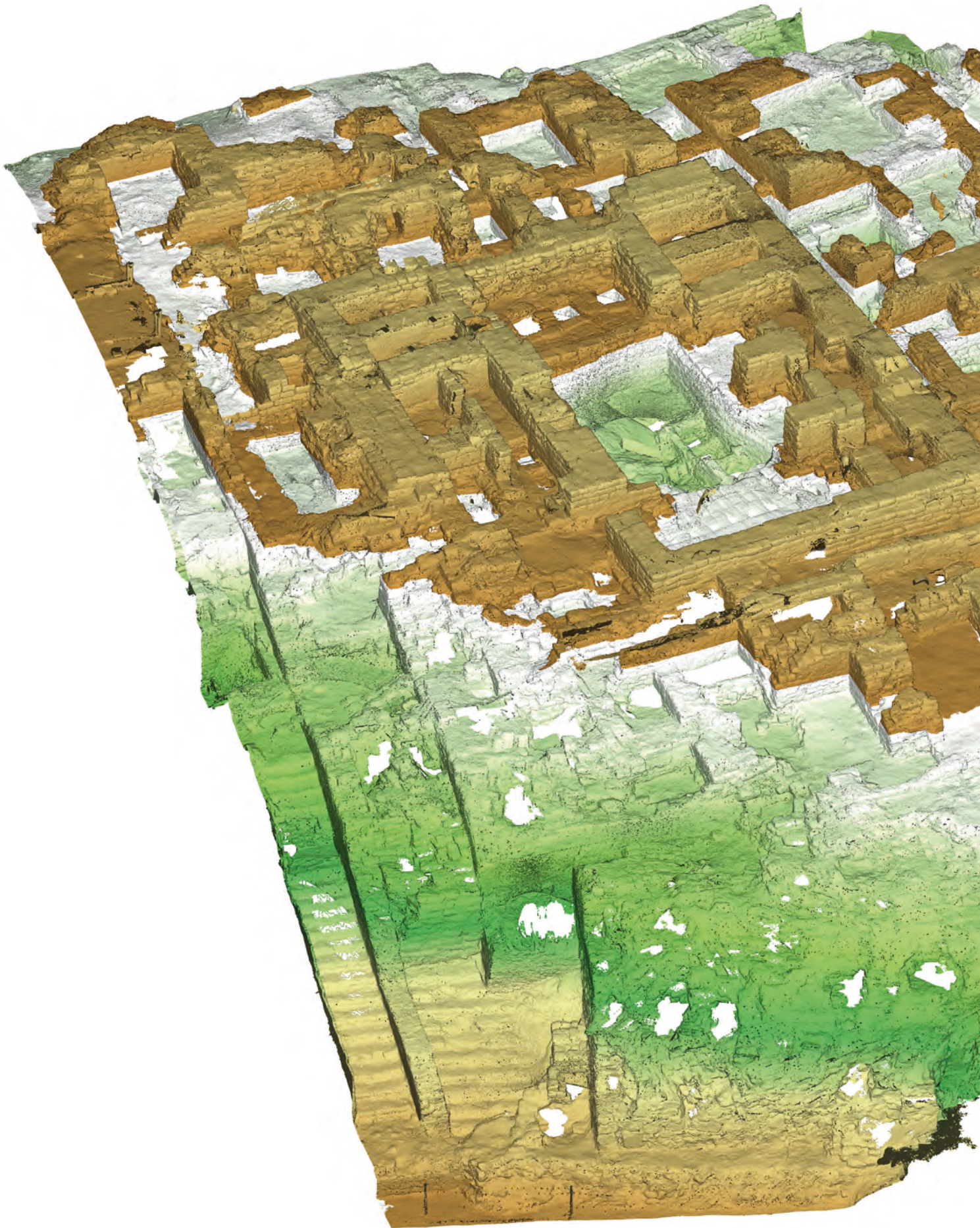
Castillo de Huarmey położone jest na przedmieściach niedużego miasteczka Huarmey, od którego stanowisko wywodzi po części swoją nazwę. Region to pustylny, jak większość wybrzeża Peru. Wody dostarcza rzeka spływająca od wschodu ze stoków Andów. Okolica jest dość atrakcyjna turystycznie – malownicze plaże Pacyfiku cieszą się dużą popularnością zwłaszcza latem, kiedy woda jest nieco cieplejsza (płynie tu zimny prąd morski zwany Prądem Peruwiańskim lub Prądem Humboldta). Stanowisko rozciąga się na obszarze ponad 45 ha, z czego 17 ha zajmują pozostałości architektury



## ◀ Ilustracja 16

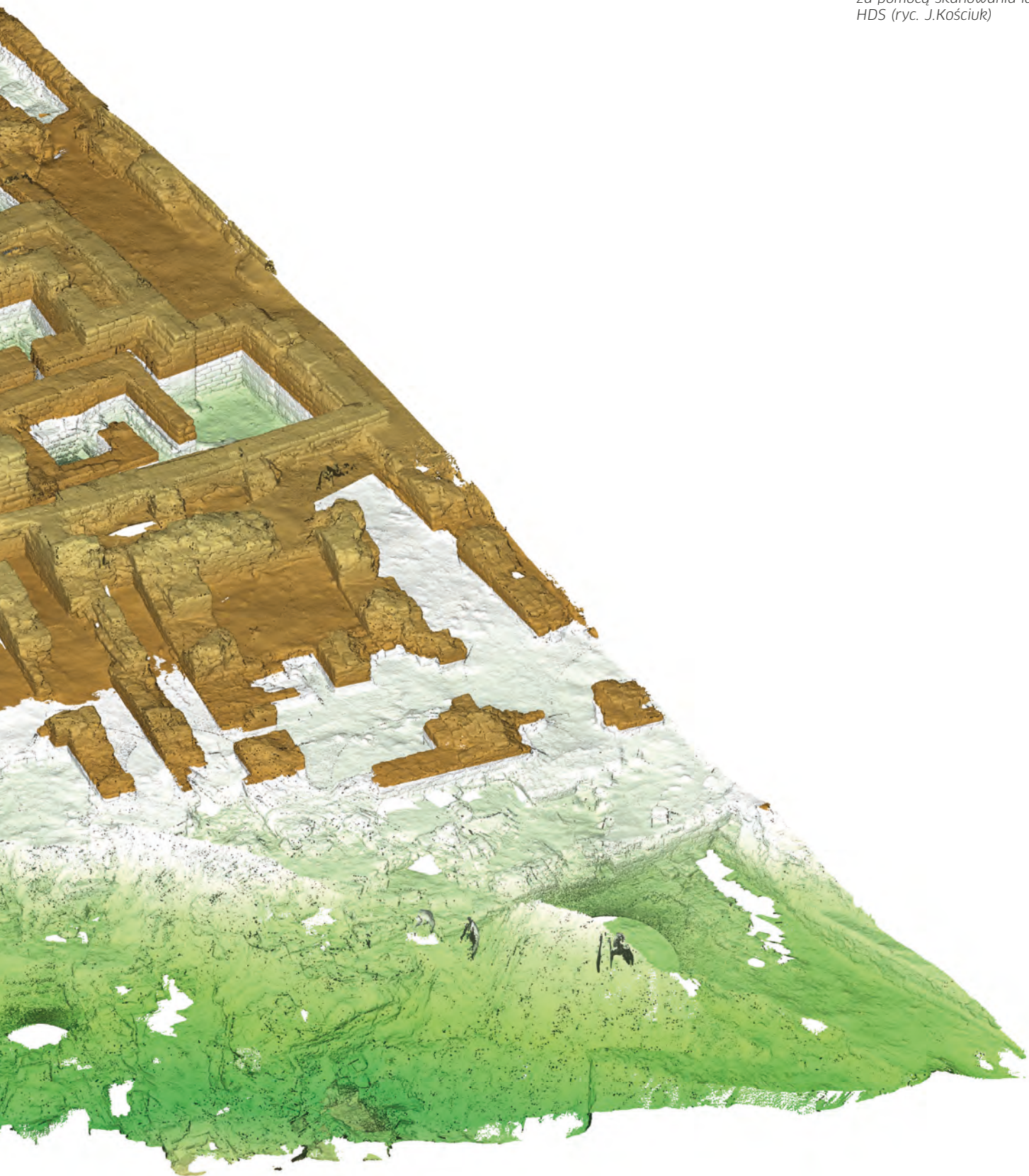
Plan stanowiska Castillo de Huarmey z naniesionymi wynikami prospekcji geofizycznej (ryc. J.Chyla, K.Misiewicz)

monumentalnej. Wygląd głównego sektora stanowiska – a więc wąski jęzor skalny całkowicie zabudowany do wysokości około 20 metrów od podstawy – mógł rzeczywiście kojarzyć się pierwszym odkrywcom z ruinami zamczyska (*castillo* bowiem to po hiszpańsku zamek). To monumentalne założenie pełniło niegdyś funkcję królewskiej nekropoli i swoistej świątyni kultu przodków. Owe ruiny to jednak tylko część rozległego kompleksu. Obok krótszej części podstawy, od strony południowej, królewska nekropola sąsiadowała z założeniem pałacowym, a od strony północnej otoczona była rozległymi dzielnicami mieszkalnymi i jeszcze rozleglejszymi cmentarzyskami. Ruiny pałacu położonego poniżej zespołu sakralno-funeralnego ulokowanego na szczycie skalnego wzniesienia zachowały się jedynie częściowo. Jego imponujące niegdyś, wzniesione na platformach budowle zostały w dużej mierze bezpowrotnie zniszczone, ustępując miejsca uprawom rolnym i ekspandującej zabudowie współczesnych mieszkańców doliny. Zachowane budynki wzniesione zostały wokół kwadratowego patio o boku 20 m, wybrukowanego cegłą mułową. Składały się one głównie z długich, górujących nad patio portyków. Największy z nich znajdował się od strony królewskiej nekropoli. Dzięki przeprowadzonym tam wykopaliskom archeologicznym wiemy, że portyki miały co najmniej po trzy linie kolumn wykonanych zapewne z drewna, a ich ściany – i być może sufity – ozdobione były różnokolorowymi stiukami. Pałac był też wielokrotnie przebudowywany, a kolejnym fazom rozbudowy towarzyszyły liczne ofiary z lam i ludzi (Giersz i Pimentel Nita 2011). Niewykluczone, że niezachowane do dziś części tego monumentalnego założenia zawierały kolejne, położone poniżej patia i duże place, z których lud mógł obserwować władców odprawiających pod portykami ceremonie na cześć zmarłych przodków pochowanych w górujących nad pałacem mauzoleach. Pałac oraz królewska nekropola otoczone były wspólnymi kamiennymi murami. Na szczyt skalnego wzniesienia można było się dostać imponujących rozmiarów schodami. Prowadziły one wprost do zespołu sakralno-funeralnego poświęconego kultowi zmarłych. Ów wyjątkowy zespół architektoniczny o wymiarach 150 x 70 m, w którego skład wchodziło całe mnóstwo wielopiętrowych wież grobowych zwanych *chullpa*, zbudowano na ortogonalnym planie. Główne budowle murowane były z suszonej na słońcu cegły mułowej. Stawiano je na kamiennych cokółkach wzmacnianych innowacyjnymi i rzadko spotykanymi w Andach przedhiszpańskich podciągami z drewna *Prosopis* sp. Pomniejsze wieże grobowe grupowane były wokół największych mauzoleów, tworząc zespoły otoczone grubymi murami zwieńczonymi niekiedy schodkowym krenelażem. Najprawdopodobniej do każdego ze wspomnianych zespołów prowadziły odrębne schody. W każdym z nich znalazło się też miejsce na ciągi komunikacyjne i małe dziedzińce służące być może wiernym podczas przygotowań do cyklicznych ceremonii związanych z adoracją zmarłych. Z uwagi na niejednorodną formę skalnego podłoża owe zespoły zbudowane zostały na różnych poziomach wzgórza i na nieco odmiennych osiach. Dokładna dokumentacja architektoniczna, do której wykorzystano technologię skaningu laserowego HDS zastosowaną przez Jacka Kościuka z Laboratorium Skanowania i Modelowania 3D Politechniki Wrocławskiej i Waldemara Kubisza z Leica Geosystems Poland, pozwoliła na uzyskanie bardzo szczegółowych planów i sformułowanie szeregu hipotez badawczych (Giersz i Pimentel Nita 2014, 2016). Przeprowadzona przez nas analiza stratyfikacji architektonicznej zadała kłam dotychczasowej opinii sugerującej, iż ten unikalny zespół sakralno-funeralny był w zasadzie jedną z wielu piramidalnych budowli typu *huaca*, tak reprezentatywnych dla wcześniejszej kultury Moche (Prümers 1990, 2001). Wyniki precyzyjnych datowań radiowęglowych dowiodły natomiast, że poszczególne mauzolea i wieże grobowe nie powstały w tym samym czasie, a finalną piramidalną formę królewska nekropola zawdzięcza trwającemu kilka wieków procesowi dobudowywania kolejnych grup naziemnych grobowców. W planie nekropoli wyróżniają się dwa zespoły architektoniczne rozplanowane na odmiennych



◁ Ilustracja 17

Chmura punktów 3D uzyskana  
za pomocą skanowania laserowego  
HDS (ryc. J.Kościuk)



813700





#### △ Ilustracja 19

Plan większego z zespołów architektonicznych nekropoli królewskiej z zaznaczonym głównym mauzoleum i nienaruszonym grobowcem (ryc. J.Kościuk, M.Giersz)

osiach. Nad większym z nich, położonym w południowej części, góruje główne mauzoleum zbudowane na prostokątnym planie, którego wielopiętrowa bryła zdobiona była dekoracyjnym stiukiem. To w jego wnętrzu odkryliśmy pierwszy, nietknięty ręką rabusiów, królewski grobowiec Wari.

#### Królewski grobowiec

Wbrew powszechnie utartej opinii, codzienna praca na wykopaliskach archeologicznych nie należy do zajęć wyjątkowo porywających. Daleko jej do obrazu promowanego przez fikcję literacką czy filmy o przygodach awanturniczych poszukiwaczy skarbów. W rzeczywistości to dość monotonne, żmudne i ciężkie fizycznie zajęcie. Dni, tygodnie, miesiące, a nawet lata starań kończą się najczęściej przekuwaniem w sukces niepowodzeniem, a wielkie odkrycia, na zawsze zmieniające nasze pojmowanie przeszłości, zdarzają się nielicznie. Wie o tym każdy adept tej niszowej profesji, dlatego też racjonalne podejście jest tu na wagę złota. Zaczynając wykopaliska w Castillo de Huarmey nie mieliśmy najmniejszych złudzeń, że znajdziemy tam jeszcze coś cennego. Zniszczenia spowodowane dekadami działalności rabusiów nie wróżyły cienia sukcesu,

#### ◁ Ilustracja 18

Plan zespołu sakralno-funeralnego usytuowanego na szczycie skalnego wzgórza z zaznaczonymi dwoma zespołami architektonicznymi rozplanowanymi na odmiennych osiach (ryc. J.Chyla, W.Matkowski, J.Kościuk)





a iście księżycowy krajobraz usiany lejami po nielegalnych wykopach i porzucanymi wszędzie bielejącymi w słońcu kośćmi, fragmentami naczyń i tkanin, nie podbudował morale naszej ekspedycji. Zakładanym celem była choćby częściowa dokumentacja pozostałości splądrowanych ruin, skonfrontowanie rzeczywistości z krążącymi na temat tego miejsca legendami i utartymi poglądami ferowanymi przez kolegów archeologów, którzy nigdy nie zagłębili w pustynnym pyłe Huarmey nawet swojej szpachelki. Nic nie zapowiadało, że w ciągu zaledwie dwóch lat od rozpoczęcia badań dokonamy tam jednego z najważniejszych odkryć archeologicznych w Ameryce Łacińskiej (Pringle 2014a, 2014b).

Kampania wykopaliskowa, która doprowadziła do wspomnianego odkrycia, zaczęła się rutynowo. Do badań w 2012 r. wybraliśmy najwyższą i najbardziej zniszczoną część zespołu sakralno-funeralnego ufundowanego na szczycie skalnego wzniesienia. Dzień po dniu nasz zespół usuwał śmieci i gruz będące owocem wcześniejszej działalności poszukiwaczy skarbów oraz katalogował pozostawione przez nich fragmenty zniszczonych artefaktów świadczące o prekolumbijskiej świetności tego miejsca. Dopiero po kilku tygodniach, gdy na powierzchni wykopu zaczęły rysować się pozostałości oryginalnych murów, zdaliśmy sobie sprawę, że wybrane miejsce może mieć jeszcze znikomy potencjał. Z każdym następnym dniem zaczęliśmy zdawać sobie sprawę, że odstawiamy jedno z największych i zapewne najważniejszych mauzoleów wybudowanych w Castillo de Huarmey w okresie rozwoju imperium Wari. Wzniesiono je na prostokątnym, zbliżonym do kwadratu

△ **Ilustracja 20**

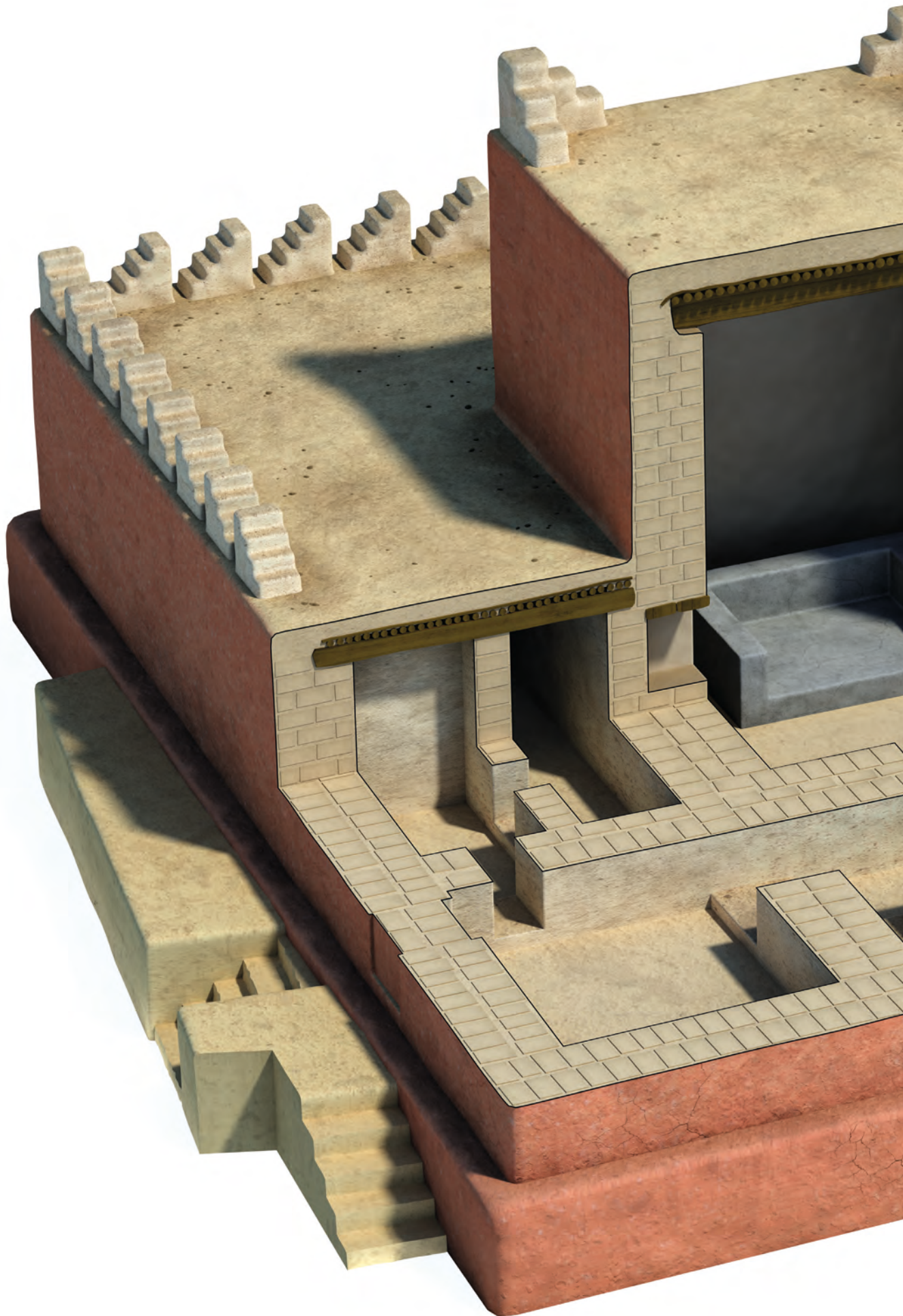
*Do mauzoleum  
zbudowanego na  
szczycie skalnego wzniesienia  
prowadziły monumentalne  
schody (fot. M.Giersz)*



planie (13,5 x 11,5 m), z suszonej na słońcu cegły mułowej. Jego zewnętrzne mury pokryto zabarwionym na karmazynowo stukiem. W skład mauzoleum wchodziło co najmniej 21 prostokątnych pomieszczeń rozmieszczonych w nieomal symetrycznym porządku i połączonych ze sobą labiryntem przejść. W jego planie można wyróżnić trzy osobne części. Przedni segment tworzyło przynajmniej siedem niewielkich rozmiarów pomieszczeń (o powierzchni od 1 do 7 m<sup>2</sup>) połączonych ze sobą wspólnym ciągiem komunikacyjnym. Centralna część zarezerwowana była dla największej prostokątnej sali (14.6 m<sup>2</sup>) z jednym wejściem od północnego wschodu. Po obu jej stronach, niemal symetrycznie, rozmieszczono jeszcze osiem podobnych do siebie pomieszczeń (każde z nich o powierzchni ok. 2 m<sup>2</sup>) połączonych z komnatami znajdującymi się w przednim segmencie. Choć wszystkie te pomieszczenia padły łupem rabusiów, mogły one służyć za galerie, w których składano dary dla zmarłych, a być może nawet ich owinięte w toboły grzebalne ciała. Świadczą o tym liczne znaleziska potłuczonych fragmentów bogato dekorowanych naczyń i innych artefaktów oraz dobrze zachowane części ludzkich mumii. Tylne części mauzoleum nie była zaś połączona z wcześniej opisanymi. Ulokowano tam zamknięte komory pełniące rolę depozytów ofiarnych. W ich wnętrzu odkryliśmy pozostałości kości południowoamerykańskich wielbłądowatych oraz innych zwierząt o egzotycznym pochodzeniu, w tym zmumifikowane fragmenty ciał kondora andyjskiego i małpy z rodziny czepiakowatych. Środkowa część tylnego segmentu zarezerwowana była natomiast na cztery wmurowane tam relikwiarze. W ich wnętrzu złożono fragmenty co najmniej pięciu ludzkich ciał ekshumowane i przeniesione do mauzoleum z pierwotnych pochówków (patrz rozdział III).

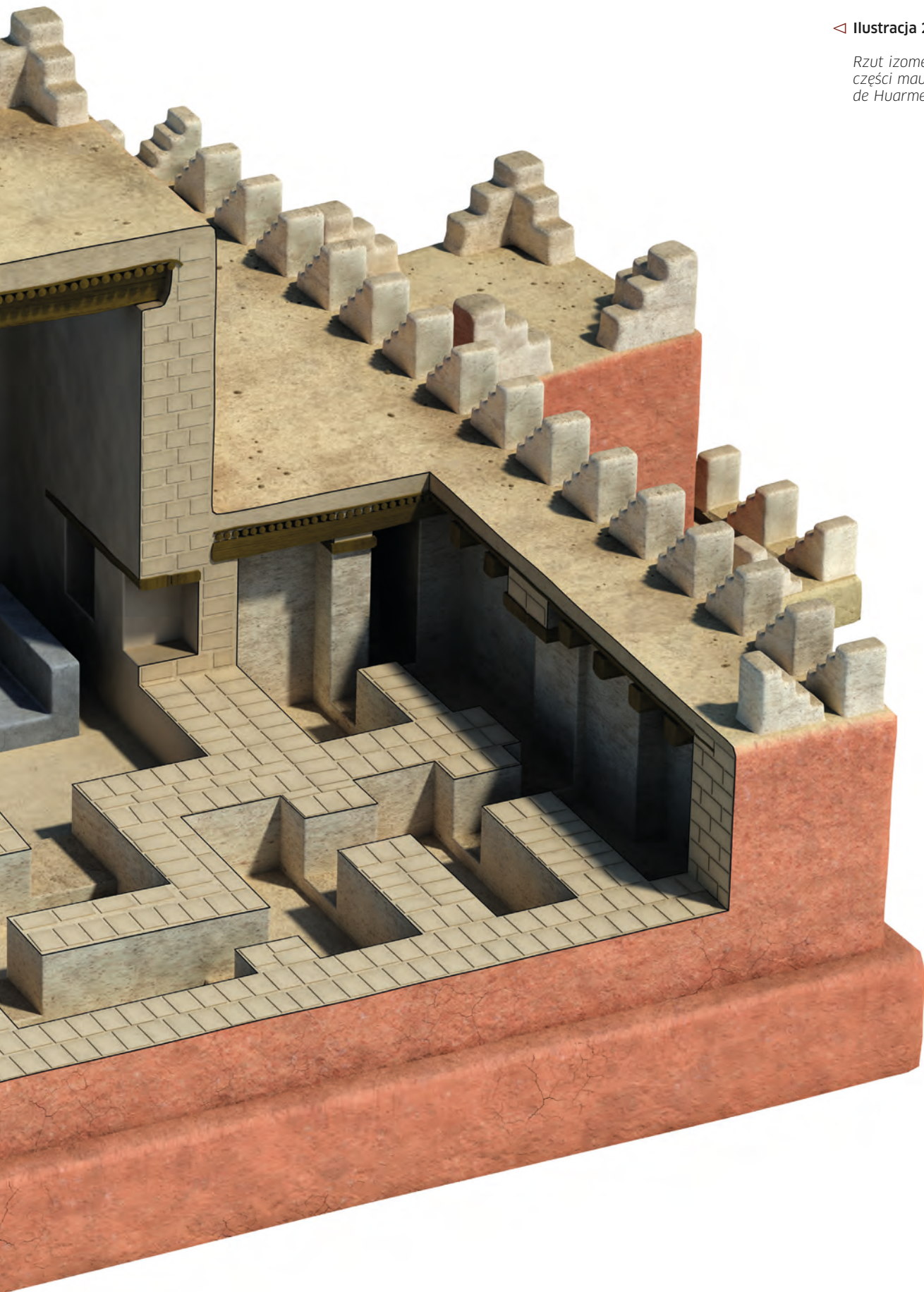
#### △ Ilustracja 21

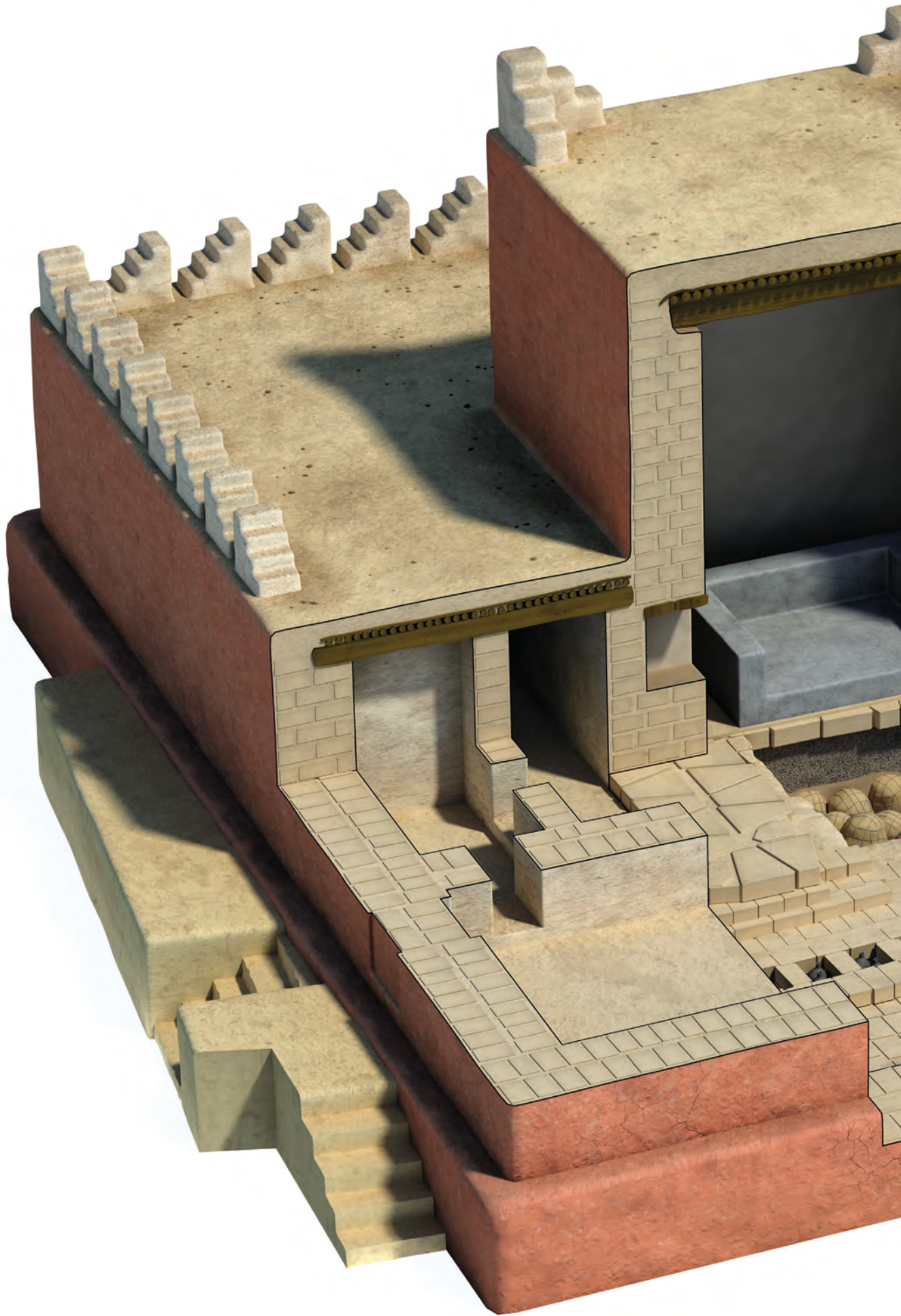
*W lepiej zachowanych wieżach grobowych dekoracyjne nisze zachowały się w całości wraz z drewnianym belkowaniem (fot. M.Giersz)*



◁ Ilustracja 22

Rzut izometryczny naziemnej części mauzoleum w Castillo de Huarmey (ryc. J.Kaniszewski)







◁ Ilustracja 23

Izometryczny przekrój przez mauzoleum, komorę grobową i przedsionek królewskiego grobowca w Castillo de Huarmey z zaznaczonymi pochówkami strażników i kasetami z ceramicznymi naczyniami wypełnionymi piwem chicha (ryc. J.Kaniszewski)



#### ◀ Ilustracja 24

W głównej komnacie mauzoleum znajdowała się gliniana ława przypominająca kształtem tron, a boczne ściany sali zdobity cztery dekoracyjne nisze (fot. M.Giersz)

Najważniejszym pomieszczeniem całej budowli była centralna sala o wymiarach 4,3 x 3,4 m, której boczne, grube na 1 m ściany, zdobity cztery dekoracyjne nisze (szerokie na 0,6 m i głębokie na 0,5 m). Na jej środku odkryliśmy pozostałości glinianej, kwadratowej ławy o boku 2,2 m, przypominającej kształtem tron. Choć mury tego pomieszczenia ocalały jedynie do podstawy owych nisz, to w innych, lepiej zachowanych wieżach grobowych, podobne nisze zachowały się w całości wraz z drewnianym belkowaniem sugerując, że oryginalne nisze w głównej sali mauzoleum mogły mieć ok. 1 m wysokości. W pomieszczeniu zachowana była gładka gliniana podłoga. W kilku miejscach została ona jednak zniszczona, co sugerowało, że jakiegokolwiek ewentualne pozostałości poniżej sali tronowej również padły ofiarą poszukiwaczy skarbów. Nasze zainteresowanie wzbudziły natomiast wyzierające spod podłogi, nietypowe cegły mułowe o trapezoidalnym kształcie (60 cm długości, 45/20 cm szerokości i 15 cm wysokości). Po oczyszczeniu okazało się, że owe cegły tworzyły rozciągającą się pod całą podłogą, zwartą pieczęć ukrytego pod ziemią pomieszczenia. Pod nimi znaleźliśmy jednorodną warstwę kamiennego tłucznia. Nie odkryliśmy w niej żadnych artefaktów. Jedynymi znaleziskami były duże ilości kokonów rzekomych padlinożernych muchówek z rodzin *Calliphoridae* oraz *Muscidae* sugerujących, iż poniżej mogły znajdować się ludzkie pochówki. Wraz z postępem prac okazało się, że ta ważąca ponad 30 ton, metrowa warstwa kamieni wypełniała częściowo wykutą w skale, a częściowo obmurowaną cegłą mułową komorę grobową o wymiarach 4,65/3,9 m długości, 3,6/3,35 m szerokości i 0,75/1,35 m głębokości. Kiedy naszym oczom ukazała się wbita na sztorc drewniana maczuga usytuowana na samym środku zarysu komory, zdaliśmy sobie sprawę, że poniżej znajdować się może niewyrabowany kontekst grobowy.

Królewski grobowiec w Castillo de Huarmey, zlokalizowany pod salą tronową mauzoleum, zawierał 58 mumii i szkieletów przedhiszpańskich arystokratek (w wieku od około 10 do ponad 60 roku życia; patrz rozdział III), sześć towarzyszących im ofiar ludzkich i ponad 1300 zespołów cennych artefaktów ze srebra, złota, stopów miedzi, kamieni półszlachetnych, alabastru, drewna i innych materiałów (patrz rozdział II). Trzy z najważniejszych szlachcianek pochowano w wydzielonych kwaterach. Najstarszej z nich towarzyszyła piętnastoletnia dziewczyna. Najważniejszą z dam była niewątpliwie królowa pochowana w środkowej kwaterze, której towarzyszyły najbogatsze i najliczniejsze dary grobowe. Pozostałe 54 ciała szlachetnie urodzonych dam pochowano w głównej części komory grobowej. W przeciwieństwie do pochówków w obrządku typowym dla północnego wybrzeża Peru we Wczesnym Okresie Przejściowym (0-650 n.e.), gdzie ciała zmarłych chowano w pozycji leżącej wyprostowanej (Alva 2015; Donnan 1995, 2007; Donnan i Mackey 1978; *inter alia*), zmarłych w Castillo de Huarmey złożono do grobu w pozycji siedzącej, najczęściej z podkurczonymi nogami i skrzyżowanymi na piersi rękami. Owinięte w tkaniny i sieci zwłoki tworzyły tzw. toboły grzebalne (*fardo*). Takie zwyczaje były charakterystyczne dla południowych Andów, a w Horyzoncie Środkowym (650-1050 n.e.) stanowiły specyfikę obrządku pogrzebowego mieszkańców imperium Wari (Isbell 2004; Tung 2012). Zaskakuje również układ ciał złożonych w grobowcu. Wydaje się bowiem, że większość zwłok zorientowana była w kierunku kwatery królowej. Choć część z pochowanych w grobowcu osób mogła umrzeć w tym samym czasie, nie można jednak wykluczyć, że proces wypełniania komory mógł być znacznie wydłużony, niektóre z ciał systematycznie dokładane, a inne przyniesione na miejsce pochówku już w formie tobołów grzebalnych. O fakcie dość długiego okresu ekspozycji ciał na czynniki zewnętrzne i otwarcia komory grobowej świadczą nie tylko wspomniane już puparia muchówek, ale również pozostałości padlinożernych chrząszczy z rodziny Tenebrionidae oraz węży z podrzędu *Scolecophidia* (prawdopodobnie *Epictia alfredschmidti*) odnalezione między kośćmi i darami złożonymi w grobowcu.

#### ◀ Ilustracja 25

Ostateczną pieczęć królewskiego grobowca w Castillo de Huarmey wykonano z nietypowych cegieł mułowych o trapezoidalnym kształcie (fot. M.Giersz)

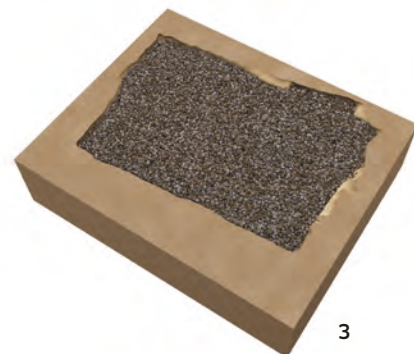
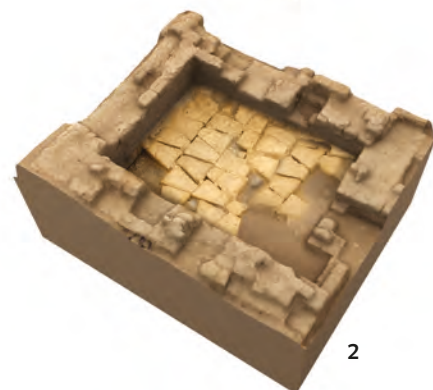
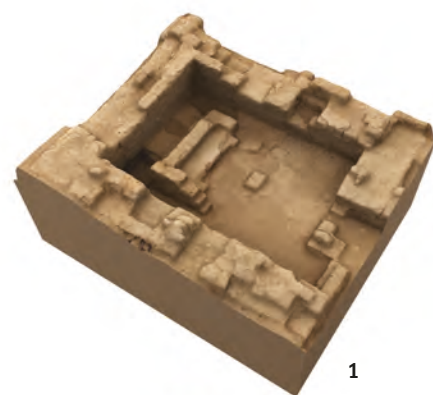


Definitywne zamknięcie grobowca poprzedziły działania rytualne. Na ciałach zmarłych rozbito liczne naczynia ceramiczne. Na środku komory, po obu stronach ułożonej na sztorc maczugi, rozłożono rytualnie złamane i opalone krosna drewniane. Kwatery najważniejszych z dam przykryto dodatkowo długą na ponad 2,5 m belką drewnianą. Zamurowano również wykute w skale wejście, znajdujące się w północnowschodniej ścianie głównej komory i łączące ją z przedsionkiem. W ostatnim, najważniejszym akcie rytualnym na toboły grzebalne szlachcianek wrzucono ciała sześciu młodych kobiet, zapewne ofiar złożonych z ludzi tuż przed rozpoczęciem zasypywania całej komory.

W przedsionku grobowca, w płytkich zagłębieniach skalnych, pochowano dodatkowo dwie osoby. Choć ich ciała złożono w typowym dla Wari obrządku grzebalnym, w pozycji siedzącej i owiniętych w delikatne całuny, znalezione przy nich wyposażenie grobowe nie wskazywało, by należały do elit. Osoba zwrócona twarzą ku wejściu do królewskiego grobowca była dorosłą kobietą. Osobnik siedzący tyłem do grobowca, to młody mężczyzna. Ich cała zostały okaleczone na wiele lat przed śmiercią. W obu przypadkach osobom tym amputowano lewe stopy (patrz rozdział III). W archeologii południowoamerykańskiej znane są analogiczne pochówki osób z uciętymi kończynami. Są to zazwyczaj pochówki towarzyszące, odnajdywane w warstwach zamykających wyjątkowo bogate grobowce królewskie – jak miało to miejsce chociażby w słynnym grobowcu „Władcy z Sipán” (Alva 1999, 2015) – a osoby w nich pochowane interpretowane są zazwyczaj jako strażnicy grobów królewskich. Podobną funkcję mogły pełnić osoby pochowane w przedsionku grobowca w Castillo de Huarmey. Uwagę zwraca też fakt, że obu osobnikom amputowano akurat lewe stopy, które w kręgu kultur Tiwanaku i Wari były częstą ofiarą, tak w formie fragmentu ludzkiego ciała, jak i wymodelowanych stóp w formie naczyń ceramicznych [18] (Trigo Rodríguez i Hidalgo Rocabado 2012).

Po zakończeniu rytuałów pogrzebowych komorę zasypiano tonami kamiennego tłucznia i zapieczętowano regularną warstwą trapezoidalnych cegieł mułowych. Przedśionek zamurowano natomiast wieloma warstwami mniejszych cegieł prostokątnych, pozostawiając pomiędzy nimi miejsce na dziesięć kaset, w których ukryto zdobione dekoracją malarską dzbany i pary czarnych butli o antropomorficznym kształcie [43, 44]. Te ofiarne naczynia wypełnione były oryginalnie piwem kukurydzianym *chicha*, co potwierdziły badania palinologiczne rezyduów z ich wnętrza.

Tak zabezpieczony grobowiec stał się swoistym kamieniem węgielnym budowy naziemnej części monumentalnego mauzoleum. Mimo iż jego konstrukcja na zawsze uniemożliwiła bezpośredni kontakt z ciałami pochowanych w grobowcu arystokratek, były one nadal czczone w wyższych pomieszczeniach budowli. Warto nadmienić, że w gruzowisku sali tronowej znaleźliśmy fragmenty brakującej pary alabastrowego kubka *keru*, z którym pochowana była królowa [55] (patrz rozdział II). Służył on zapewne do rytualnego przepijania ze zmarłą podczas ceremonii odprawianych na cześć przodków. Piwo *chicha* podawane było przy takich okazjach nie tylko wiernym, ale i samej mumii władczyni, wlewane przez specjalnie wykute w skale kanał prowadzący do jej podziemnej kwatery, co potwierdziły analizy palinologiczne pozostałości pobranych z wnętrza owego kanału. Ten typ płynnej obłaty wiązanej z kultem przodków znany jest z innych stanowisk kultury Wari, gdzie *chicha* lub inny liturgiczny napitek wlewany był do grobowca przez specjalnie pozostawiony otwór zwany *ttoco* (Isbell 2004). Niewykluczone, że podobne praktyki stosowano również w tradycji Tiwanaku (Janusek 2008; Isbell i Korpisaari 2012).



▷ Ilustracja 26

Warstwy królewskiego grobowca w Castillo de Huarmey:  
[1] sala tronowa mauzoleum;  
[2] pieczęć z trapezoidalnych cegieł;  
[3] warstwa kamiennego tłucznia;  
[4] zawartość grobowca;  
[5] komora wykuta w skale  
(ryc. M.Giersz, J.Kaniszewski)



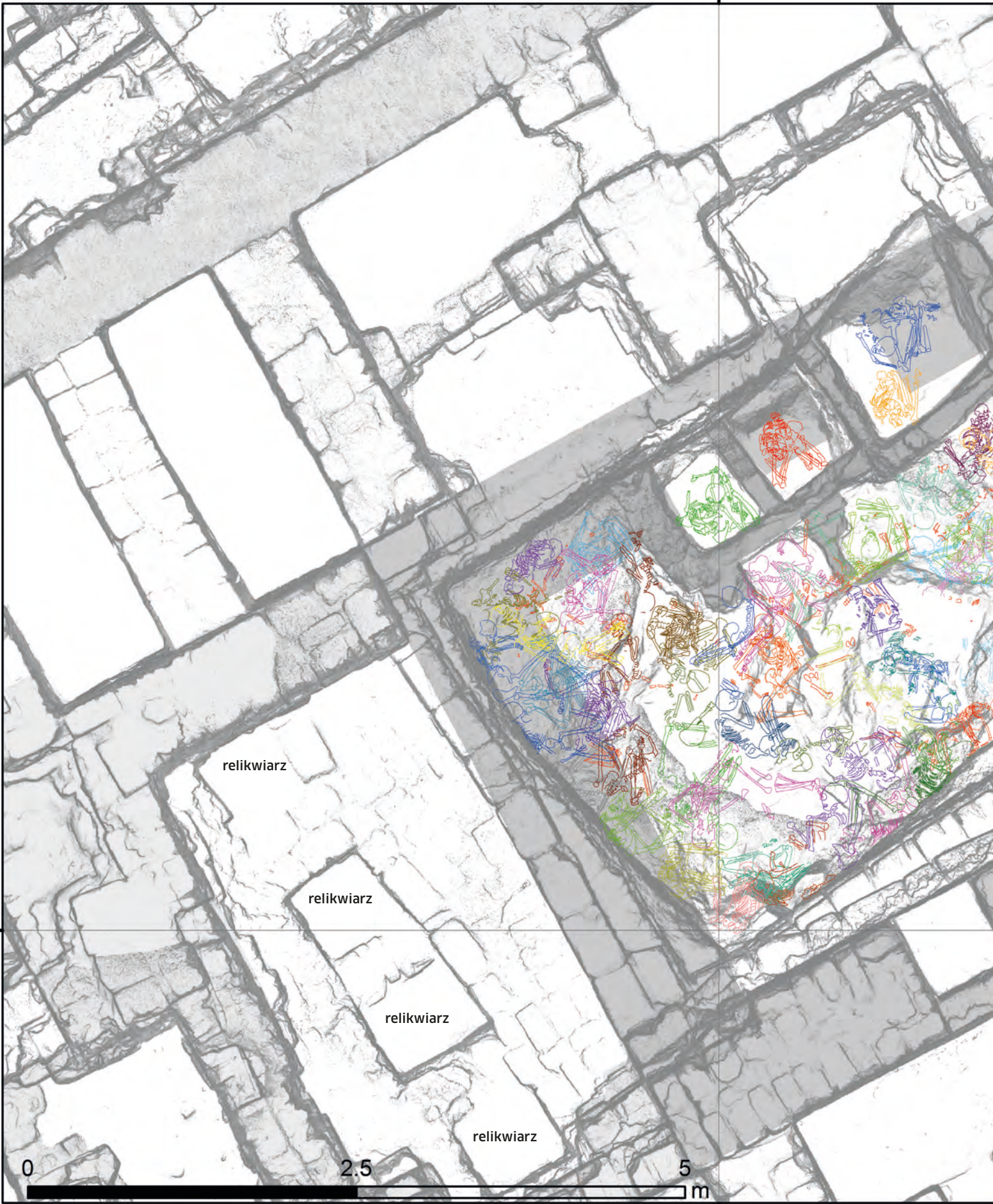
▷ Ilustracja 27

W centralnej części komory grobowej wbita była na sztorc drewniana maczuga (fot. M.Giersz)



▷ Ilustracja 28

Ciała pochowanych w grobowcu szlachcianek owijano w tkaniny i sieci, tworząc tzw. toboły grzebalne fardo (fot. M.Giersz)



relikwiarz

relikwiarz

relikwiarz

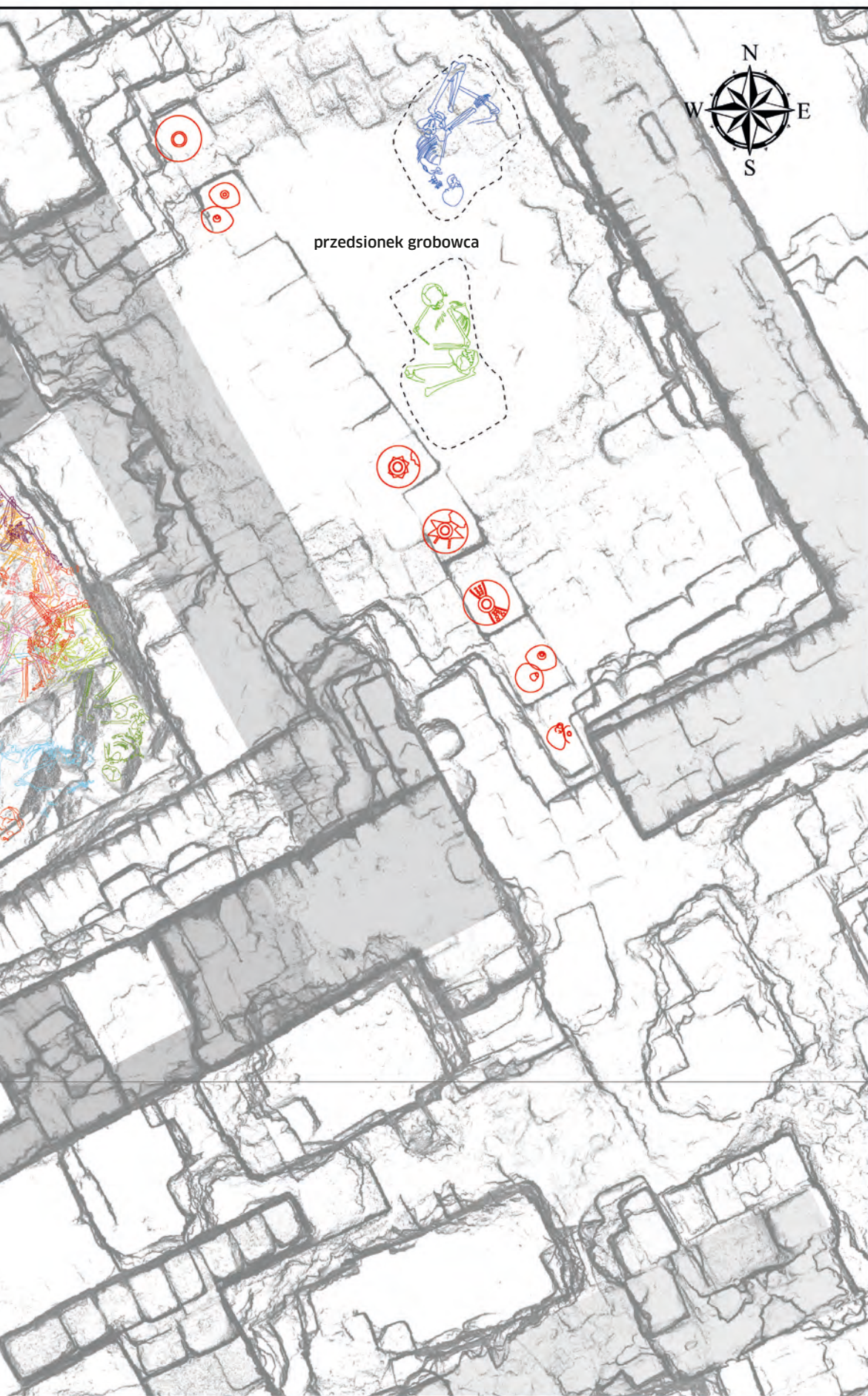
relikwiarz

0

2.5

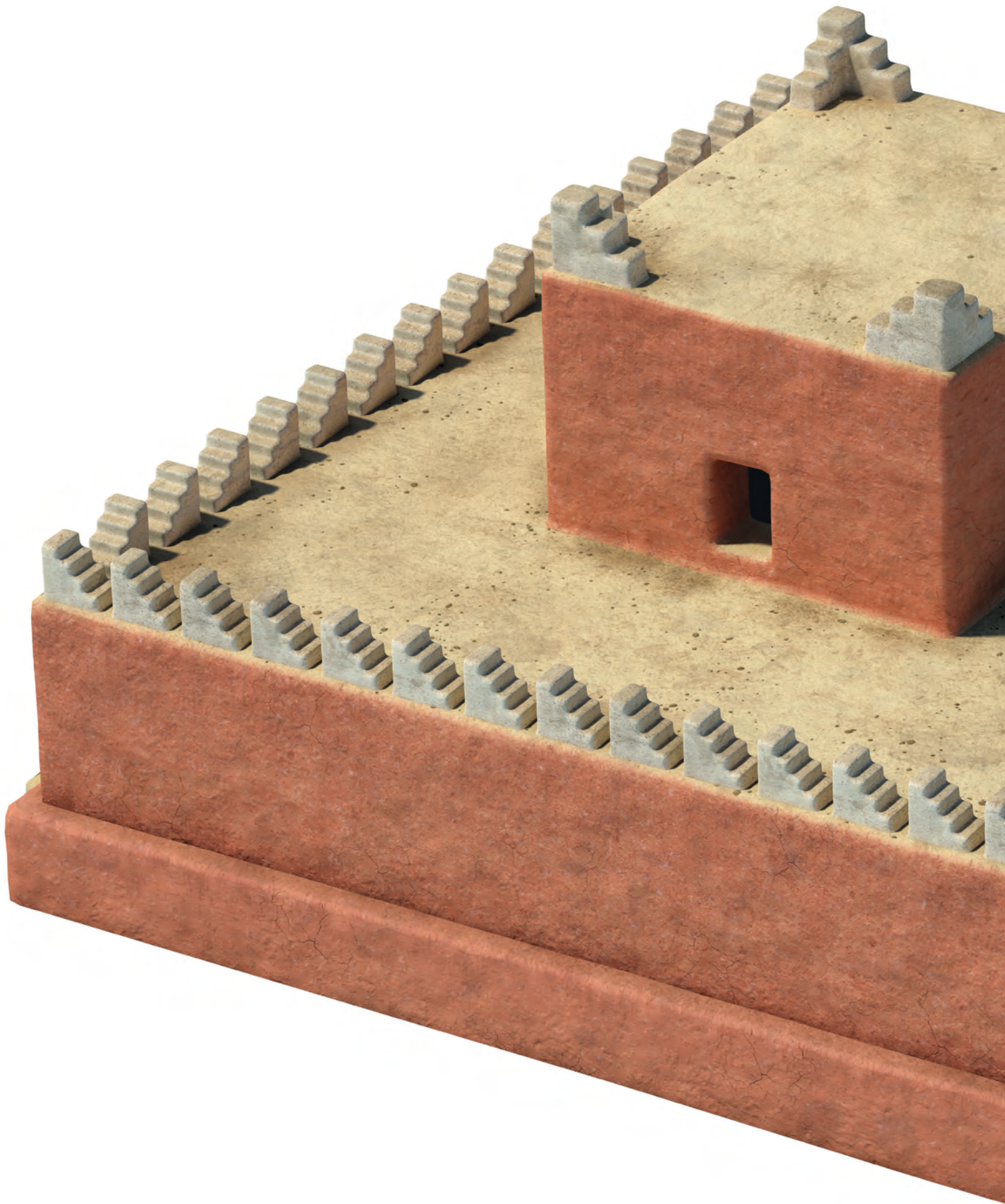
5

m



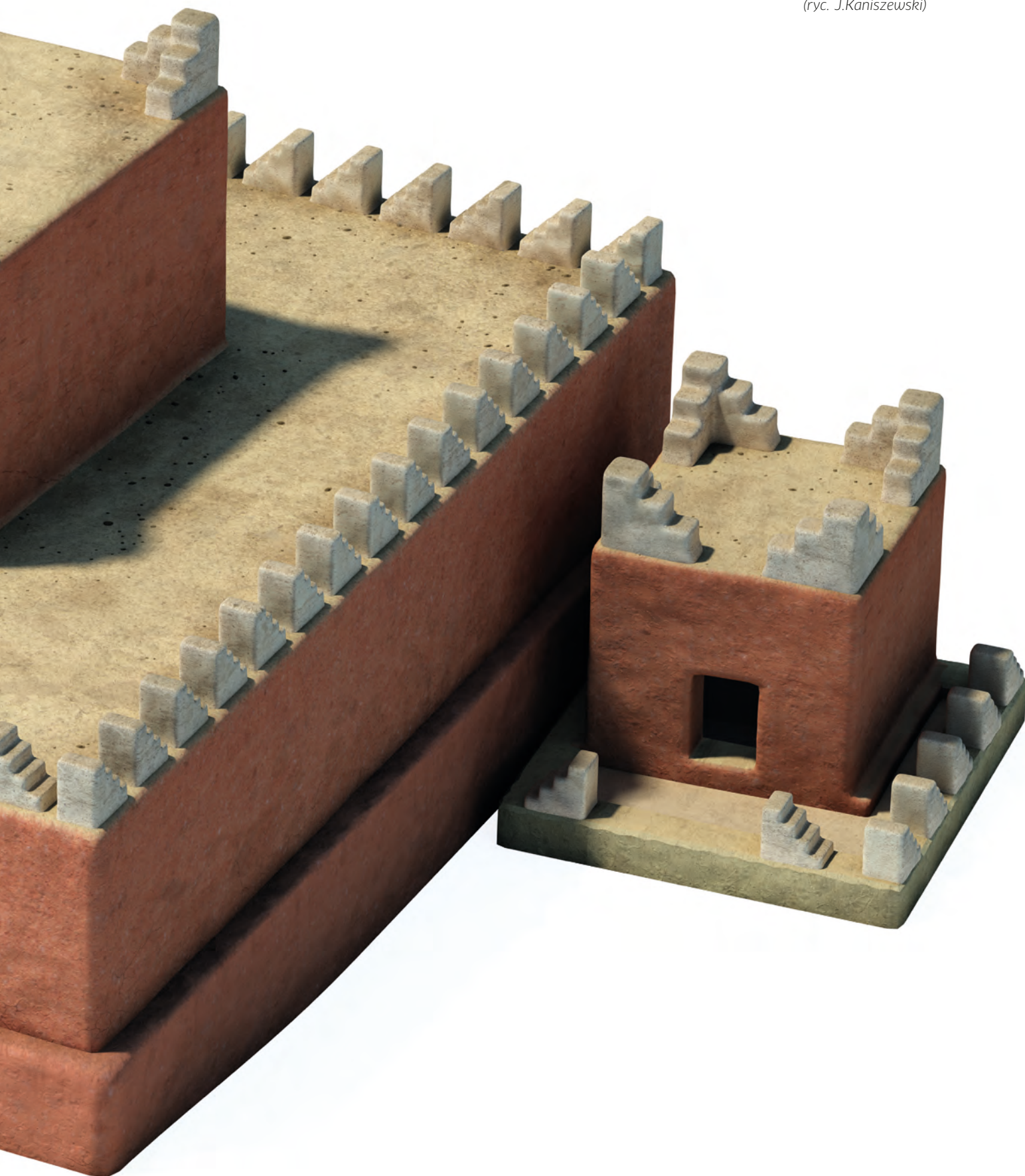
◁ Ilustracja 29

Plan królewskiego grobowca w Castillo de Huarmey w kontekście zachowanej powyżej architektury z zaznaczeniem lokalizacji relikwiarzy, kaset z naczyniami z piwem kukurydzianym i przedsionka z pochowanymi w nim strażnikami (ryc. J.Chyla, J.Kościuk)



◁ Ilustracja 30

Wirtualna rekonstrukcja  
hipotetycznego wyglądu  
mauzoleum w Castillo de Huarmey  
(ryc. J.Kaniszewski)

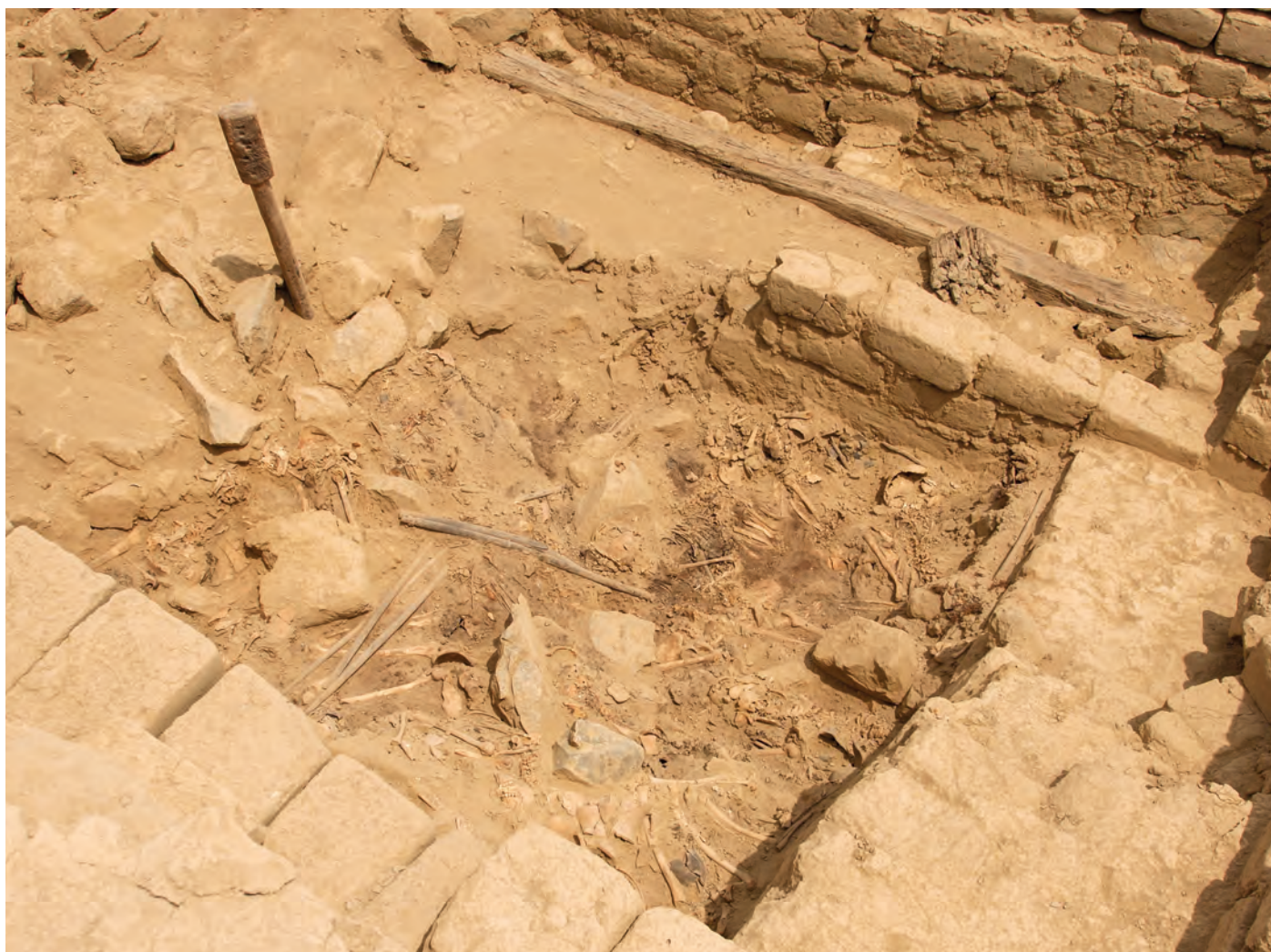




W naziemnej części mauzoleum składano też zapewne inne cenne dary, w tym bogato dekorowane naczynia ceramiczne, delikatne tkaniny, a nawet sznury „pisma węzełkowego” *kipu* [153]. Być może chowano tam również zmarłych. Tylne, odizolowana część budowli, zawierała też depozyty, w których złożono w ofierze liczne zwierzęta. Tam też znajdowały się relikwiarze z wtórnymi pochówkami przeniesionymi do Castillo de Huarmey być może z odległych zakątków imperium. Natomiast funkcja głównej sali z glinianą ławą przypominającą tron nie jest do końca znana. Ufundowana centralnie nad królewskim grobowcem komnata posiadała najgrubsze mury i przewyższała zapewne swą wysokością pozostałe części mauzoleum. W jej górnej części, od strony północnowschodniej ulokowane było zapewne główne wejście do całego kompleksu. Ozdobiony ciemnoszarym stiukiem tron pełnił mógł funkcję ofiarnego ołtarza, przy którym odprawiano rytuały libacyjne na cześć zmarłych przodków. Wielkość owej ławy nie wyklucza również, że służyć ona mogła do eksponowania mumii ważnej osoby, być może samego władcy i małżonka pochowanej w podziemnym grobowcu królowej. W relacjach rabusiów grobów przewija się natomiast informacja, jakoby dekorowane nisze - z których cztery zdobiły boczne ściany głównej sali mauzoleum - oryginalnie zawierały zmumifikowane zwłoki ludzkie (Prümers 2001: 294). Wszystkie te przesłanki potwierdzają, że mauzoleum w Castillo de Huarmey było nie tylko miejscem ostatniego spoczynku przedstawicieli najwyższych elit przedhiszpańskich,

△ Ilustracja 31

*W warstwę zamykającą przedsionek grobowca wmurowano ukryte w specjalnych kasetach naczynia wypełnione piwem kukurydzianym chicha. Były wśród nich zarówno zdobione dekoracją malarską dzbany (po lewej), jak i pary czarnych butli o antropomorficznym kształcie (po prawej) (fot. M.Giersz)*



ale również swoistą świątynią kultu przodków imperium Wari. Wokół mauzoleum szybko zaczęły pojawiać kolejne wieże grobowe. Były one najprawdopodobniej budowane parami, podobnie zresztą jak miało to miejsce w przypadku opisywanej głównej budowli, do której od strony północnozachodniej dobudowana była mniejsza, bliźniacza wieża. Rozrastający się przez kilkaset lat kompleks funeralno-sakralny był z całą pewnością dominującym w krajobrazie doliny Huarmey, materialnym symbolem protektoratu przodków, którym cieszyły się doczesne i wywodzące się od nich elity.

Odkrycie królewskiego grobowca w Castillo de Huarmey jest z całą pewnością przełomowe i bez precedensu, gdyż wszystkie do tej pory znane pozostałości bogatych grobowców elit kręgu kultur Tiwanaku i Wari były od dawna ograbione lub zniszczone. Polscy archeolodzy jako pierwsi mieli okazję zbadać nienaruszony i kompletny grobowiec, w dodatku należący do wysokiej arystokracji imperium Wari. Miejmy nadzieję, że dalsze badania - w tym studia nad środowiskiem naturalnym i modelem gospodarki pradziejowej (Tomczyk i Giersz 2016; Tomczyk *et al.* 2018), różnymi aspektami produkcji włókienniczej (Laszcza *et al.* 2017), dietą i pochodzeniem dawnych mieszkańców Huarmey (Knudson *et al.* 2017) oraz rozpoczęte badania archeometryczne znalezionych w grobowcu artefaktów - pozwolą na nowo opisać prehistorię tej nadmorskiej doliny, a także zinterpretować skomplikowane procesy polityczne i społeczne, za-

△ Ilustracja 32

*Kwatery najważniejszych z dam przykryto długą na ponad 2,5 m belką drewnianą (fot. M.Giersz)*





◁ **Ilustracja 33**

*Pałac oraz królewska nekropola w Castillo de Huarmey otoczone były wspólnymi kamiennymi murami (fot. M.Giersz)*

chodzące w przeszłości jednego z najmniej poznanych ośrodków cywilizacji pozaeuropejskiej. Niewykluczone też, że przebadane jedynie w niewielkiej części stanowisko skrywa jeszcze niejedną tajemnicę.



## Bogactwo i sława arystokratek imperium Wari

W ostatnich dekadach znacząco wzrosło zainteresowanie badaniami nad problematyką roli kobiet w andyjskich społeczeństwach doby przedhiszpańskiej. Niewątpliwie jest to spowodowane odkryciem wielu niezwykłych pochówków kobiet o wysokiej pozycji społecznej, jak również ogólnym rozwojem badań nad tożsamością płciową (*gender studies*) w archeologii i antropologii Nowego Świata. Te ostatnie, oparte w głównej mierze na teoriach feministycznych, w decydujący sposób przyczyniły się do wzbogacenia wiedzy na temat problematyki płci i – co najważniejsze – pozwoliły na próby odtwarzania bardziej kompletnej wizji kobiet w prehistorii obu Ameryk. Szczególnie poruszonym przez specjalistów aspektem jest zagadnienie koncepcji płci kulturowo-społecznej oraz płci biologicznej, które w prekolumbijskich Andach wydają się być dość skomplikowane (Rostworowski 2015; Gero 1991: 163-193; Moore 1995; Ebert i Patterson 2007: 259-280; *inter alia*).

Zarówno bogate konteksty grobowe, jak i przedstawienia ikonograficzne wskazują, że na przestrzeni wieków kobiety w Andach zajmowały wysoką pozycję społeczną, polityczną i religijną. Widać wyraźnie, że podobnie jak w innych częściach świata ich sukces i prestiż zależał od sieci powiązań społecznych oraz od dostępu do luksusowych i symbolicznych dóbr materialnych. Zważywszy na fakt nieznaności pisma w przedhiszpańskich Andach, podstawowym źródłem informacji odnośnie problematyki tożsamości płciowej są konteksty archeologiczne, w tym szczególnie bogate pochówki elit. Wysoki status społeczny znajdował odzwierciedlenie zarówno w ilości, jak i jakości darów grobowych oraz miejsca pochówku, często lokalizowanego w monumentalnej architekturze.

W przypadku Ameryki Południowej większość ważnych prekolumbijskich pochówków elit kobiecych pochodzi z obszaru północnego wybrzeża dzisiejszego Peru. Na szczególną uwagę zasługują takie odkrycia, jak grobowiec „Damy z Cao” znaleziony na jednym z patio świątyni kultury Moche (200-800 n.e.) w Cao Viejo w kompleksie archeologicznym El Brujo (Mujica 2007), czy pochówki odkryte na stanowisku Chornancap (Wester La Torre 2016), których bogate wyposażenie wskazuje na wysoki status społeczny i religijny pochowanych tam kobiet z kręgu kultury Lambayeque (900-1150 n.e.). Również na obszarze wysokogórskim północno-centralnego Peru kobiety odgrywały ważną rolę w życiu politycznym, gospodarczym i religijnym o czym świadczą odkrycia bogatych grobów żeńskich w Pacopampa (Seki 2014), Queyash Alto (Gero 2001: 15-55) i Pashash (Grieder 1978). Otaczały się one luksusowymi przedmiotami i pełniły ważną rolę w przygotowywaniu ekskluzywnych produktów, w tym cenionego piwa *chicha* produkowanego z kukurydzy, które przeznaczone było na specjalne okazje i święta.

### ◀ Ilustracja 34

Naukowa, hiperealistyczna, rekonstrukcja twarzy królowej z Castillo de Huarmey autorstwa szwedzkiego archeologa i artysty Oscara Nilssona (fot. M.Giersz)

Mama Cuya Coya



### ◁ Ilustracja 35

Przedstawienie inkaskiej szlachcianki na ilustracji z kroniki Martina de Murúa (2008 [1613]: f. 27v)

Niestety nie dla wszystkich okresów w chronologii andyjskiej dysponujemy tak bogatymi źródłami archeologicznymi. Szczególnie w przypadku kultury Tiwana-ku i imperium Wari dotychczasowa wiedza na temat tradycji grzebalnych tamtejszej arystokracji była bardzo ograniczona. Główną tego przyczyną są przede wszystkim warunki klimatyczne panujące na obszarach wysokogórskich kordyliery andyjskiej i płaskowyżu Altiplano, które nie sprzyjają dobrej konserwacji pozostałości archeologicznych. Nie bez znaczenia jest również przestępcza działalność rabusiów grobów (*huaqueros*), przez których wiele pochówków wysokich dostojników doby prekolumbijskiej zostało bezpowrotnie zniszczonych. Dodatkowym utrudnieniem jest ograniczony korpus źródeł ikonograficznych pozwalających badaczom na chociażby powierzchniowe rekonstruowanie funkcji i pozycji kobiet w dawnym społeczeństwie. Nieliczne znane pochówki żeńskie z okresu Horyzontu Środkowego (650–1050 n.e.) – jak te odkryte w Huari czy Conchopata (Isbell i Cook 2002: 249–305; Isbell i Korpi-saari 2012: 91–122; Tung 2012) – należały jedynie do przedstawicielek wyższej klasy średniej, a ich niezbyt bogate wyposażenie grobowe nie pozwalało na kompleksowe badania funkcji i roli kobiet w czasach narodzin pierwszego prekolumbijskiego imperium w Andach.

W obliczu ograniczonych danych archeologicznych oraz źródeł ikonograficznych, wielu badaczy zajmujących się problematyką kobiecą często korzysta z dokumentacji etnohistorycznej z XVI i początku XVII wieku oraz z wyników badań etnograficznych, jako źródła informacji porównawczej. Przykładem mogą być prace prowadzone przez Marię Rostworowską (2015), peruviańską badaczkę polskiego pochodzenia, która studiowała kultury andyjskie na podstawie wczesnokolonialnych źródeł pisanych. To właśnie ona – jako jedna z pierwszych – zwróciła uwagę na fakt, że inkaskie królowe *coya* i księżniczki *ñusta* zajmowały bardzo wysoką pozycję społeczną. Kobiety dysponowały wówczas dużymi majątkami ziemskimi, posiadały liczną służbę oraz otaczały się luksusowymi przedmiotami. Co więcej, władza w prehistorycznych społeczeństwach andyjskich nie była dzierzona jedynie przez mężczyzn, ale również przez wysoko urodzone damy. Mogły one pełnić ważne funkcje publiczne, a większość przywilejów – łącznie z tytułem szlacheckim – była dziedziczona w linii żeńskiej. Dlatego też badanie źródeł etnohistorycznych dostarcza tak wielu ważnych informacji odnośnie obyczajowości oraz modeli ról płciowych w dawnych społecznościach, przede wszystkim zaś w imperium Inków. Niewątpliwie jednak, aby poznać wieloaspektowy obraz życia kobiet w andyjskich pradziejach koniecznym jest oparcie się na źródłach archeologicznych. Biorąc pod uwagę wszystkie wymienione powyżej okoliczności, odkrycie pierwszego w historii, nienaruszonego grobowca królewskiego w Castillo de Huarmey (patrz rozdział I) jest przełomem w badaniach nad rolą kobiet w imperium Wari. Jest to znalezisko bezprecedensowe, jeśli chodzi o kontekst oraz jakość i ilość darów grobowych. Wśród ponad 1300 odkrytych skarbów znajduje się wiele bezcennych dzieł sztuki prekolumbijskiej będących najbardziej unikatowymi znaleziskami archeologicznymi z okresu Horyzontu Środkowego. Ich splendor i różnorodność nie tylko oddziaływały na naszą wrażliwość estetyczną i rozbudzają wyobraźnię, ale są też ważnym świadectwem tożsamości kobiet należących do najwyższych elit imperium Wari.

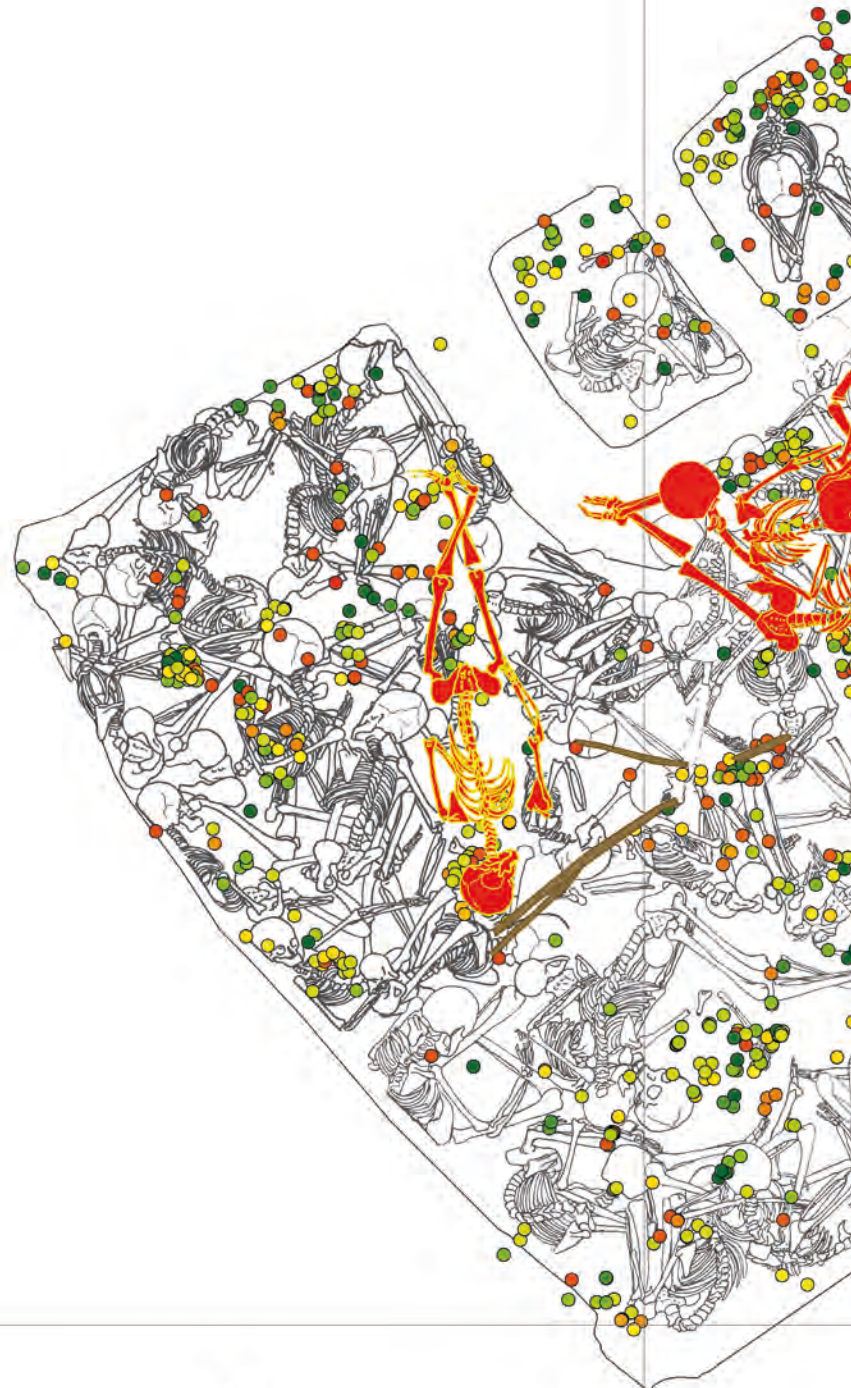
### ▽ Ilustracja 36

Plan komory grobowej z dystrybucją poszczególnych kategorii zabytków znalezionych w królewskim grobowcu w Castillo de Huarmey (ryc. J.Chyla, W.Więckowski)

#### *Pochówki arystokratek w Castillo de Huarmey*

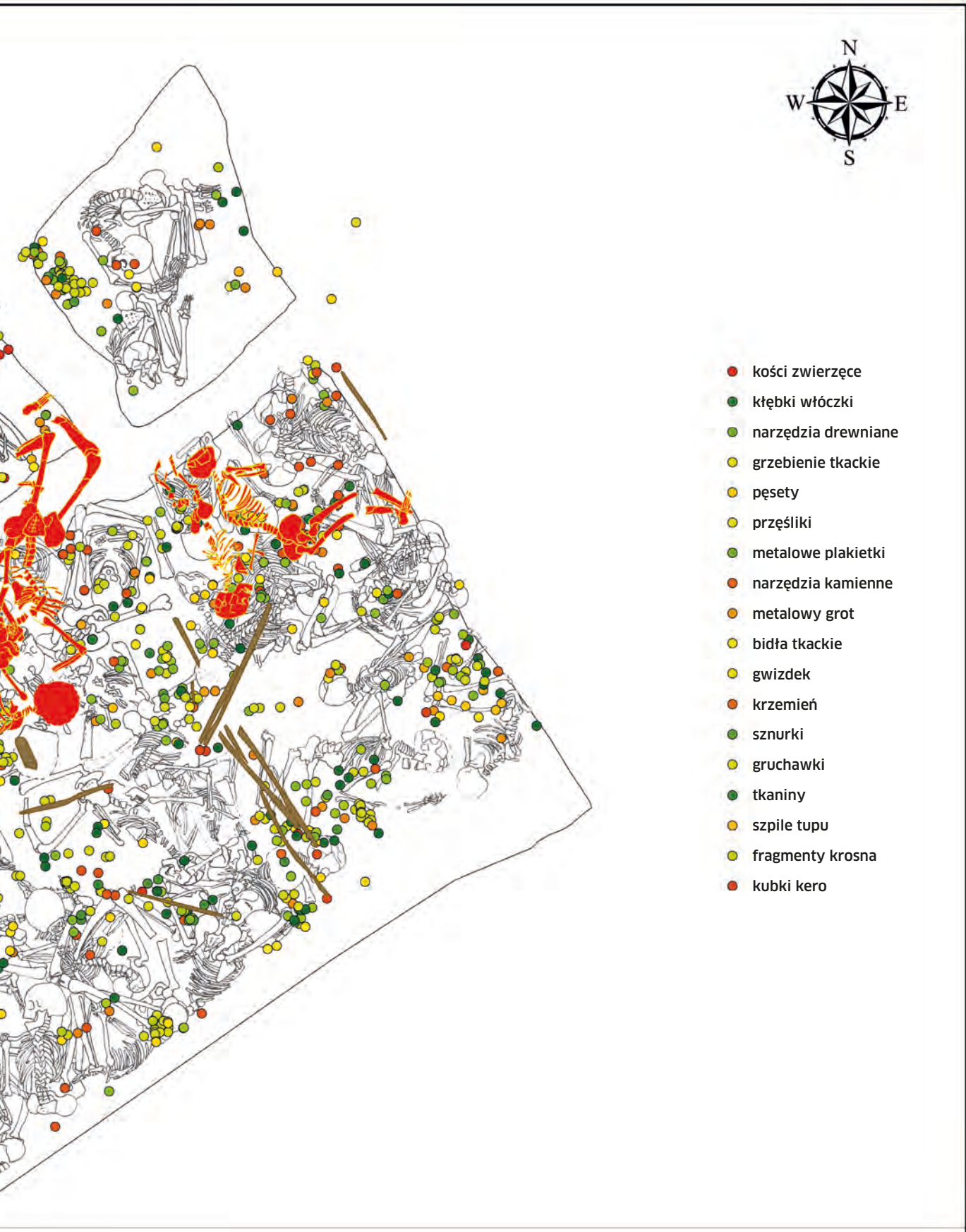
W głównej komorze królewskiego grobowca w Castillo de Huarmey pochowanych zostało 58 arystokratek, którym towarzyszyło sześć ofiar ludzkich. Spośród wszystkich złożonych tam kobiet jedna (królowa) wyróżniała się wyjątkowo bogatym strojem i przepychem darów grobowych, których całkowita liczba przekraczała 100

- igły
- pierścionki
- artefakty z rzeźbionej kości
- materiał botaniczny
- butle
- dzbany
- manierki
- kuferki
- dłutka
- naszyjniki
- miniaturowe pojemniki na wapno
- tyżki
- noże
- czarki
- luźne koraliki
- wisiorki
- szpatułki tkackie
- pojemniki na igły z włókien roślinnych
- pojemniki na igły z kości
- figurki
- miotacze oszczepów
- topór
- wrzeczona
- sztabki
- muszle morskie
- naczynia z tykwy
- bloki pigmentów mineralnych
- narzędzia obsydianowe
- garnek
- ozdoby uszu



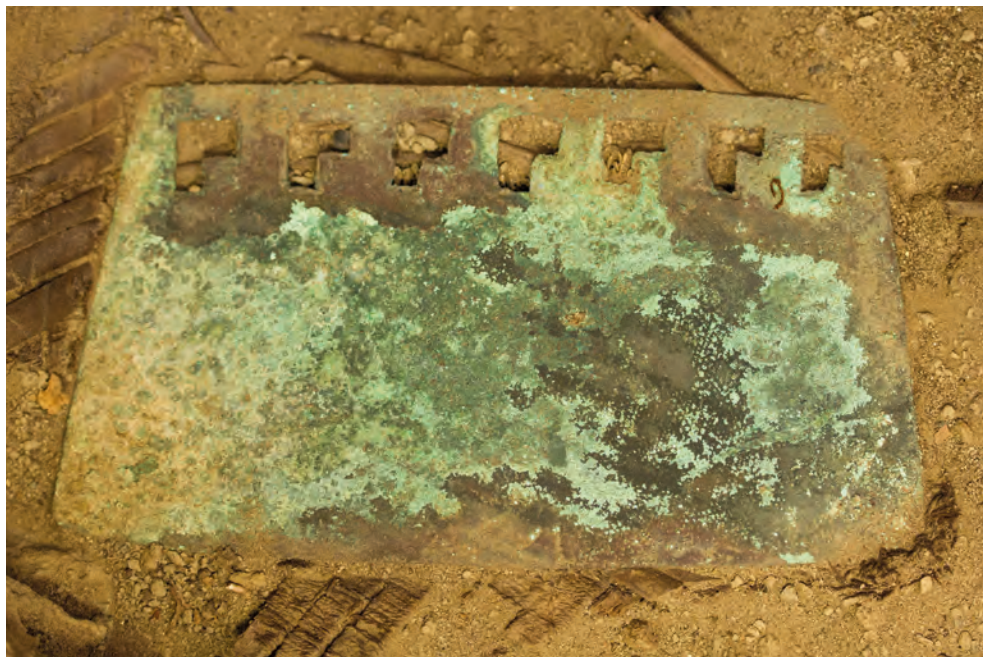
8885780 0000000

0 1 2 m



- kości zwierzęce
- kłębki włóczki
- narzędzia drewniane
- grzebień tkackie
- pęsety
- przęśliki
- metalowe plakietki
- narzędzia kamienne
- metalowy grot
- bidła tkackie
- gwizdek
- krzemień
- sznurki
- gruchawki
- tkaniny
- szpile tupu
- fragmenty krosna
- kubki kero





◁ Ilustracja 37

Metalowa plakietka zdobiona motywem geometrycznym wykonanym w technice ażurowej, znaleziona na wyposażeniu grobowym królowej z Castillo de Huarmey (fot. P.Prządka-Giersz)

obiektów. Wśród nich znajdowały się dobra uznawane powszechnie za luksusowe, jak wysokiej jakości złota i srebrna biżuteria, polichromowane naczynia oraz ozdobne przedmioty związane ze sztuką tkacką. Kobieta w chwili śmierci miała około sześćdziesięciu lat (patrz rozdział III) i pochowana została w jednej z trzech specjalnie wydzielonych kwater wewnątrz głównej komory. Twarz jej pokryta była grubą warstwą czerwonego pigmentu (cynobru), a ciało ułożone w pozycji siedzącej okrywały delikatne, ozdobne tkaniny wykonane z wełny południowoamerykańskich wielbłądowatych oraz bawełny, formujące tzw. toból grzebalny (*fardo*). W uszach miała ozdobne tunele (*orejera*) [80, 81]. Dodatkowym elementem świadczącym o jej wysokiej pozycji była metalowa szpila *tupu* [94] spinająca na jej piersi ozdobny szal. W czasach przedhiszpańskich *tupu* zarezerwowane były jedynie dla przedstawicieli najwyższej szlachty. Pozostałe cenne dobra osobiste ukryte były w dekorowanych wełną kuferkach wplecionych z trzciny i włókien roślinnych, ułożonych dookoła zmarłej kobiety. W grupie tej na uwagę zasługują dodatkowe zestawy ozdób uszu wykonane ze złota [70, 71], grawerowanej kości i drewna oraz trapezoidalna, metalowa plakietka zdobiona geometrycznym motywem wykonanym w technice ażurowej, która najprawdopodobniej służyła jako element dekoracyjny kobiecego stroju. Oprócz biżuterii znajdowały się tam metalowe noże [88, 90] oraz liczne narzędzia wykorzystywane w produkcji włókienniczej. Były wśród nich grawerowane wrzeciona wykonane z metalu, drewna i kości wielbłądowatych, z których większość zachowała się z nawiniętymi, kolorowymi niciami. Królowa wyposażona została ponadto w złote [97, 98], srebrne i kamienne przęśliki [110, 111, 113, 115], igły, grzebienie, obsydianowe noże [56] oraz elementy warsztatu tkackiego. Jej zwłoki otaczały liczne dary grobowe, w tym jedenaście ceremonialnych naczyń ceramicznych wśród których na szczególną uwagę zasługują kubki *kero* [32, 33, 35, 37, 55], dzbany [28], butle [40], manierki [41] i czarki [36] z bogatą dekoracją polichromowaną. Bez wątpienia najważniejszym i najbardziej emblematycznym obiektem jest ceremonialny kubek *kero* wyrzeźbiony w białym kamieniu z dekoracją w postaci czterech stylizowanych twarzy [55], których nakrycia głowy i detale zdobnicze nawiązują do

▷ Ilustracja 38

Pochówek królowej z Castillo de Huarmey złożonej w jednej z wydzielonych kwater (fot. M.Giersz)





rzeźbiarstwa monolitycznego z rejonu andyjskiego płaskowyżu Altiplano i okolic jeziora Titicaca. To alabastrowe naczynie służyło do serwowania cennego kukurydzianego piwa *chicha* i nieprzypadkowo ułożone zostało przed ciałem królowej, która skierowana była w stronę pozostałych arystokratek pochowanych w głównej komorze grobowej. Obok wspomnianego kubka znajdowała się również ceramiczna butla o unikatowej wartości artystycznej ozdobiona finezyjną dekoracją plastyczną i malarską ukazującą najprawdopodobniej wysoko urodzoną kobietę siedzącą na tratwie otoczonej przedstawieniami mitycznych stworów. Symboliczne przykrycie wylewu butli srebrną czarką [59] podkreśla wyjątkowy charakter tego obiektu. Badania palinologiczne rezyduów z wnętrza naczynia wykazały, że przechowywano w nim kukurydziane piwo *chicha*. Warto zaznaczyć, że wiele naczyń otaczających kobietę była starannie zawinięta w delikatne tkaniny, podobnie jak ciała ludzkie złożone do grobu. Na szczególną uwagę zasługuje para ozdobnych manierek [29] zdeponowanych po obu stronach ciała królowej i przedstawiających bogato odzianych mężczyzn. Podobną manierkę odkryto w jedynym znanym grobowcu przedstawiciela męskiej elity imperium Wari znalezionym w Espiritu Pampa, stanowisku położonym na wschodnich zboczach Andów, w dzisiejszym departamencie Cusco (Fonseca 2011; Isbell 2016; Knobloch 2016).

#### △ Ilustracja 39

*Wirtualny model pochówku królowej z Castillo de Huarmey przedstawiający stan zastany przez archeologów (ryc. J.Kaniszewski)*



△ Ilustracja 40

Wirtualna rekonstrukcja pochówku królowej z Castillo de Huarmey przedstawiająca stan w momencie złożenia ciała i darów do grobu (ryc. J.Kaniszewski)

Po obu stronach królowej, w dwóch osobnych kwaterach, pochowane były szlachcianki, których wyposażenie grobowe jedynie nieznacznie ustępowało najważniejszej z dam. Pochowana po lewicy królowej starsza arystokratka zmarła w wieku około 66 lat. Złożono ją do osobnej kwatery wraz z piętnastoletnią dziewczyną. Jej uszy zdobiły drewniane tunele *orejera* [72, 73] z dyskami z repusowanego srebra z plastyczną ornamentyką przedstawiającą fantastyczną postać ukazaną z profilu. Zarówno starsza dama, jak i jej młoda towarzyszka, miały na szyi zawieszono naszyjniki składające się z dziesiątek małych, wielobarwnych koralików wykonanych z muszli morskich oraz metalowe plakietki trapezoidalne z ażurowym, geometrycznym wzorem. Leciwa szlachcianka posiadała również szpilę *tupu* [93]. Wśród dóbr osobistych na uwagę zasługuje bardzo duża ilość prestiżowych przedmiotów wykonanych z metali. Pośród nich znalazło się dziewięć noży [87], które przed złożeniem do grobu były starannie pozawijane w tkaniny i czasami pogrupowane w pary. W wyposażeniu grobowym wyróżnić należy także sztabkę złota [76], ołowianą kulkę, ozdobną łyżkę [84] ze śladami czerwonego barwnika (cynobru lub hematytu) oraz liczne zestawy igieł, przęślików i wrzecion. Zaskakująca jest natomiast obecność dużego topora [89] ze stopu miedzi, tradycyjnie kojarzonego z atrybutem władzy męskiej. Podobnie jak w przypadku pochówku królowej, tak i kobiety pogrzebane w opisywanej kwaterze wyposażone zosta-

ły w ozdobne kufarki, w których znajdowała się duża ilość akcesoriów tkackich [99, 100, 121] wykonanych z wyselekcjonowanych materiałów, wykorzystywanych z całą pewnością do produkcji wyjątkowo delikatnych nici i tkanin. Starszej szlachciance dodano również elementy krosna jarzmowego ozdobione rzeźbiarską dekoracją.

Trzecia kobieta pochowana w zachodniej kwaterze, po prawicy królowej, miała w chwili śmierci około 35 lat. Zwrócona była twarzą w stronę głównej damy, a jej wyposażenie grobowe – chociaż odmienne pod względem formalnym od wcześniej opisanych przypadków – również odzwierciedlało jej bardzo wysoką pozycję społeczną. Jej twarz była pokryta czerwonym barwnikiem (cynobrem), w uszach miała dużej wielkości ozdobne tunele *orejera* [63, 64] ze srebrnymi trzpieniami i złotymi dyskami ozdobionymi nadnaturalną, uskrzydloną postacią z profilu. Jej szyję ozdabiał naszyjnik składający się z setek wielokolorowych, małych koralików wykonanych z muszli i półszlachetnych kamieni. W przeciwieństwie do wcześniej opisanych dam, młodsza arystokratka nie miała przy sobie ani ozdobnej szpili *tupu* ani trapezoidalnej plakietki wykonanej z metalu. Wydaje się jednak, że ważnym atrybutem były również nietypowej formy noże [86] wykonane ze stopu miedzi, z rękojeściami grawerowanymi motywami zoomorficznymi. Wśród przedmiotów zgromadzonych w znalezionych przy jej zwłokach kuferkach ozdobnych znalazło się wiele akcesoriów tkackich [116, 122] o dużej wartości artystycznej i symbolicznej. Na uwagę zasługują obiekty wykonane z kości wielbłądowatych, jak np. wrzeciona czy inne instrumenty wykorzystywane w trak-

#### ▽ Ilustracja 41

*Jeden z dekorowanych wełną kufereków wyplecionych z trzciny i włókien roślinnych, odkryty w królewskim grobowcu w Castillo de Huarmey. W jego wnętrzu znajdowały się liczne precjoza (fot. P.Prządka-Giersz)*



#### ▼ Ilustracja 42

Naszyjnik składający się z setek małych koraliików wykonanych ze złota, półszlachetnych kamieni i muszli morskich znaleziony na wyposażeniu grobowym jednej z dam pochowanych w królewskim grobowcu w Castillo de Huarmey (fot. P.Prządka-Giersz)

cie produkcji włókienniczej. Dzięki badaniom etnograficznym wiemy, że na obszarze andyjskim nadal wykorzystuje się do produkcji tradycyjnych tkanin narzędzi wykonanych z kości lam, które obdarza się wyjątkową czcią i przywiązaniem (Callañaupa Álvarez 2009: 53). Warto podkreślić, że w analizowanym kontekście grobowym znalezionych zostało wiele cennych przedmiotów wykonanych z tego wyjątkowego materiału, jak również pojedyncze kości południowoamerykańskich wielbłądowatych, które ukryte były wśród cennych przedmiotów zgromadzonych w kuferkach należących do wysoko urodzonych kobiet.

Pozostałe pięćdziesiąt cztery damy pochowane zostały w głównej komorze, najczęściej w tobołach grzebalnych ułożonych wzdłuż ścian i w części centralnej. Choć towarzyszyły im również luksusowe i unikatowe przedmioty wskazujące na wysoki status społeczny, to nie wszystkie kobiety miały tę samą ilość i ten sam rodzaj dóbr zgromadzonych wokół siebie. Najprawdopodobniej kobiety podzielone były na pięć głównych grup, a podział ten w komorze grobowej zaznaczono za pomocą długich elementów krosna, symbolicznie rozłożonych i rytualnie złamanych podczas ceremonii pogrzebowej. Być może podział ten odzwierciedlał zróżnicowanie pod względem konkretnej specjalizacji w produkcji tkackiej albo też ze względu na ich pokrewieństwo, czy przynależność do danej grupy rodowej lub etnicznej. Poza kobietami dorosłymi (pomiędzy 25 a 35 rokiem życia) w komorze złożone zostały również nastolatki. Większość kobiet pochowana została ze wskazującymi na szlachecki stan ozdobami uszu *orejera* [65,





66, 67, 68, 69] o wyrafinowanych formach i zdobieniach. Te prestiżowe atrybuty powstały przy użyciu różnorodnych technik z wykorzystaniem takich wyselekcjonowanych materiałów jak złoto, srebro, kości południowoamerykańskich wielbłądowatych czy drewno. Wśród nich największą uwagę zwracają wykonane ze złota i srebra pokaźnych rozmiarów *orejera*, które w niektórych przypadkach zostały misternie ozdobione inkrustacją z masy perłowej, muszli *Spondylus* sp., kamieni półszlachetnych i szlachetnych metali [77]. Niektóre kobiety pochowane zostały również z naszyjnikami wykonanymi z setek malutkich, kolorowych paciorków ze złota, srebra, kamieni półszlachetnych, muszli, nasion i ceramiki. Podobne naszyjniki znaleziono również w trzciniowych kuferkach, gdzie znajdowały się wraz z innymi cennymi dobrami. Jeden z nich wykonany był z ceramicznych paciorków o ornitomorficznych kształtach. Inny zachwyca oryginalną kompozycją dwóch różnych typów koralików – wykonanych z ciemnego kamienia i śnieżnobiałego kwarcu – ułożonych naprzemiennie tak, by zapewne w symboliczny sposób nawiązywały do andyjskiej koncepcji dualności i komplementarności antagonistycznych pierwiastków. Wśród innych elementów luksusowej biżuterii na uwagę zasługują dwa identyczne srebrne pierścienie [82, 83] znalezione w jednym z bogato wyposażonych kuferek. Ozdobione zostały one wyjątkową dekoracją o prostej formie składającej się ze złotych pasków oddzielonych od srebrnych części starannym grawerunkiem.

Poza ekskluzywną biżuterią, wśród darów grobowych 54 kobiet pochowanych w głównej części królewskiego grobowca w Castillo de Huarmey znajdowały się również

#### △ Ilustracja 43

*Wśród darów grobowych odkrytych w królewskim grobowcu w Castillo de Huarmey znajdowały się również drewniane i kościane łyżki o niepowtarzalnej dekoracji figuralnej przedstawiające klasyczne motywy sztuki Tiwanaku i Wari (fot. P.Prządka-Giersz)*



liczne narzędzia tkackie, między innymi wrzeciona [96] wykonane z metali szlachetnych, kości i drewna, często zachowane z nanizanymi na nie kolorowymi nićmi i wyszukаныmi przęślikami. Te ostatnie wykonane były z różnorodnych materiałów, m.in. srebra, stopów miedzi [105, 106, 107 i 108], kamienia [112 i 114] i ceramiki [123]. Wśród artefaktów związanych z produkcją włókienniczą wyróżnić należy również zespoły igieł wykonanych ze srebra, miedzi i kolców kaktusów, które często przechowywane były w specjalnych futerałach wykonanych z kości lam lub z plecionki organicznej. Do dziś przetrwały także kłęбки kolorowej wełny (barwionej na kolor czerwony, żółty, brązowy i zielony), stożkowate bloki kredy [129] i elementy krosien wykonane z dobrej jakości drewna zdobionego snycerką. Na ostatnią drogę damy wyposażono też w pęsety, metalowe nożyki i dłutka [91 i 92] oraz drewniane [124] i kościane łyżki o niepowtarzalnej dekoracji figuralnej przedstawiającej klasyczne motywy sztuki Tiwanaku i Wari.

Wśród tych prestiżowych dóbr znajdowały się także przedmioty świadczące o indywidualnych upodobaniach kobiet oraz o ich udziale w rytuałach i obrzędach. Damy z Castillo de Huarmey oddawały się nałogowi żucia liści koki, do której dodawały szczyptę wapna za pomocą specjalnych łyżeczek [127 i 128] celem uwolnienia alkaloidów kokainy. Wapno to przetrzymywano zazwyczaj w miniaturowych pojemnikach wyrzeźbionych w drewnie lub wykonanych z ceramiki [45 i 126]. Inną kategorią darów grobowych są instrumenty muzyczne. Wśród nich wyróżniają się ceramiczne gwizdki, starannie wykonane i ozdobione grzechotki oraz duże gruchawki [85] wykonane z miedzi osadzonej na

#### △ Ilustracja 44

*Niektóre wrzeciona znalezione w królewskim grobowcu w Castillo de Huarmey zachowały się z nawiniętymi na nie kolorowymi nićmi i wyszukаныmi przęślikami (fot. P.Prządka-Giersz)*



drewnianych trzonkach zwieńczonych rzeźbionymi przedstawieniami ludzkich postaci, łudząco podobnych do słynnych miniaturowych figurek [49-53] wykonanych z polerowanego turkus, których najbardziej znane przykłady odkryto na stanowisku archeologicznym Pikillacta, niedaleko Cusco (Cook 1992). Najprawdopodobniej instrumenty te zostały złożone w ofierze w trakcie ceremonii pogrzebowej poprzedzającej zamknięcie komory grobowej, podobnie jak ozdobione tymi samymi motywami ikonograficznymi belki krosna tkackiego zniszczonego symbolicznie w rytualnym akcie. W podobnych okolicznościach roztrzaskano także wysokiej jakości naczynia ceramiczne. Niewątpliwie dopełnieniem ceremonii zamknięcia komory grobowej było złożenie najwyższej ofiary w postaci sześciu młodych kobiet, których ciała zostały zrzucone bezpośrednio na arystokratki.

#### ▽ Ilustracja 45

*Fragment jednej z tunik unku pochodzących z wykopalisk rabunkowych na stanowisku Castillo de Huarmey należący obecnie do kolekcji Museo Amano w Limie (fot. M.Giersz)*

#### *Status żywych i splendor zmarłych*

Patrząc chłodnym okiem na wyjątkowe skarby odkryte w królewskim grobowcu w Castillo de Huarmey wielu zwiedzających wystawę w Państwowym Muzeum Etnograficznym w Warszawie zastanawiało się zapewne, do kogo należały te oryginalne i ekskluzywne dobra? Jaką rolę społeczną i polityczną pełniły ich właścicielki w przedhiszpańskim imperium Wari? Dlaczego w jednej komorze po-



▽ Ilustracja 46

*Fragment dobrze zachowanej tkaniny tapiseriejnej pochodzącej z wykopalisk rabunkowych na stanowisku Castillo de Huarmey należący obecnie do kolekcji Museo Amano w Limie (fot. M.Giersz)*

chowana została tak duża liczba kobiet? Chociaż gros kwestii i pytań nie zostało jeszcze rozstrzygniętych lub nigdy nie zostanie do końca wyjaśnionych, istnieje wiele przesłanek pozwalających formułować pierwsze wnioski i postulaty badawcze. Należy przede wszystkim podkreślić, że arystokratki pochowane w grobowcu trudniły się produkcją delikatnych i wyjątkowo ozdobnych tkanin, które w czasach prekolumbijskich były szczególnie cenione i poszukiwane. Jak wykazują źródła etnohistoryczne, za panowania Inków wysokiej jakości tkaniny i konfekcjonowana z nich garderoba były składane w darze władcom i członkom rodzin królewskich (Rowe 1997; Murra 1962). Nie dziwi więc fakt, że mistrzostwo w stosowaniu skomplikowanych technik tkackich oraz znajomość repertuaru motywów dekoracyjnych były ściśle strzeżone przez specjalistów wywodzących się z arystokratycznych rodów przedhiszpańskich. W kronikach z XVI i XVII wieku często spotykamy opisy szlachcianek, które zajmowały się produkcją luksusowych tkanin wykonywanych z bardzo delikatnej wełny południowoamerykańskich wielbłądowatych. Prym wśród nich wiodły utalentowane królowe i księżniczki, których cały wolny czas pochłaniała sztuka tkacka. Tym bardziej istotny wydaje się fakt, iż ilość kobiet z najbliższego otoczenia królowych inkaskich jest bardzo zbliżona z liczbą arystokratek pochowanych w grobowcu w Castillo de Huarmey.





Odkrycie królewskiego grobowca w Castillo de Huarmey dostarczyło również przetomowych danych odnośnie atrybutów kobiet z najwyższych warstw społecznych. Splendor i sława, którymi zapewne cieszyły się za życia, towarzyszyły im również po śmierci. Dużym zaskoczeniem była obecność wielu przedmiotów tradycyjnie kojarzonych z przedhiszpańską szlachtą męską, jak dużych rozmiarów ozdoby uszu *orejera*, które w czasach inkaskich zarezerwowane były jedynie dla tzw. „uszastych”, czyli męskiej szlachty ze stolicy imperium w Cusco (Szemiński i Ziótkowski 2014). Równie niekonwencjonalna – w przypadku pochówku wysoko urodzonych dam – jest broń, której egzemplarze, w postaci miotaczy oszczepów [125] i toporów wojennych, znalazły się na wyposażeniu królewskiego grobowca w Castillo de Huarmey. Wszystkie te dobra, które cechuje duża różnorodność stylistyczna i technologiczna, świadczą o dostępie do szerokiej gamy produktów luksusowych oraz cenionych surowców – jak obsydian, muszle *Spondylus princeps* czy pióra egzotycznych ptaków – sprowadzanych z dalekich regionów. Dostęp do ekskluzywnych dóbr ułatwiała być może rozwinięta sieć powiązań pomiędzy rodowo-terytorialnymi społecznościami lokalnymi typu *ayllu*, które utrzymywały kontakty również z innymi ludami zamieszkującymi odległe krainy.

△ Ilustracja 47

Przedstawienia inkaskich szlachcianek na ilustracjach z kroniki Martina de Murúa (lewa ilustracja: Murúa 2008 [1613]: f. 46v; prawa ilustracja: Murúa 2008 [1613]: f. 35v)



Biorąc pod uwagę wyniki dotychczasowych rozważań możemy sądzić, że w czasach imperium Wari ukształtował się i upowszechnił na obszarze andyjskim nowoczesny model obyczajowości szlacheckiej, redefiniujący tożsamość kobiet. Skutki owych zmian społeczno-kulturowych zaowocowały wysoką pozycją dam w imperium Inków, a ich reminiscencje obserwować można moim zdaniem również w okresie wczesnokolonialnym. Hipotezę tę potwierdzają dane etnohistoryczne dotyczące kobiet wywodzących się z elit tubylczych. Dokumentacja notarialna z końca XVI i początku XVII w. – w szczególności zaś indiańskie testamenty stanowiące unikatowe źródło badawcze – pozwalają na wgląd w inwentarze dóbr osobistych i codzienne życie kobiet żyjących w swoistym tygliku kultur Nowego i Starego Świata. Przytoczona dokumentacja jasno wskazuje, że zarówno strój wczesnokolonialnych szlachcianek indiańskiego pochodzenia, jak i ich biżuteria oraz inne przedmioty podkreślające ich wysoki status ekonomiczny i społeczny, mają wiele analogii w precjozach pochowanych wraz z przedhiszpańskimi arystokratkami w królewskim grobowcu w Castillo de Huarmey (Prządka-Giersz 2015).

#### △ Ilustracja 48

Przedstawienia inkaskich szlachcianek na ilustracjach z kroniki Martina de Murúa (lewa ilustracja: Murúa 2008 [1613]: f. 23r; prawa ilustracja: Murúa 2008 [1613]: f. 31v)





## Zapisane w kościach... życie i śmierć na peruwiańskiej pustyni

Spośród wielu kategorii źródeł, na podstawie których archeolodzy rekonstruują przeszłość, groby stanowią jedną z najważniejszych. Zawierają bowiem nie tylko pozostałości kultury materialnej, ale także, a może przede wszystkim, szczątki jej twórców i użytkowników. Dodatkowo stanowią dla archeologa zwarte zespoły zabytków złożonych w danym miejscu w bardzo konkretnym celu. Ten fakt daje szerokie możliwości interpretacji zjawisk zarówno o charakterze kulturowym (od kultury materialnej – elementów wyposażenia grobowego czy pozostałości zachowań rytualnych towarzyszących pochówkowi, po kulturę duchową – pochówki powstają w kontekście oddziaływania religii i wiary w życie po śmierci), jak i tych o charakterze bardziej biologicznym (możliwość poznania bezpośredniego twórców i użytkowników przedmiotów formujących zespół zabytków archeologicznych, rekonstrukcji indywidualnej historii ich życia, stanu ich zdrowia, ich statusu społecznego, jak również życia społeczności, z których się wywodzą). Dodatkowym atutem jest także zwykle dobry stan zachowania zarówno zabytków, jak i samych szczątków, będący rezultatem jednego z głównych zadań samego grobu – ochrony ciała zmarłego i towarzyszącego mu wyposażenia. Z tego względu groby (i cmentarzyska) zawsze są bardzo chętnie badane (Czopek 2012).

Odkrycie nienaruszonego kontekstu grobowego daje wiele możliwości interpretacyjnych, zwłaszcza, gdy nie ma innych źródeł do poznania danej kultury. Tak jest w przypadku Peru, gdzie kultury przedhiszpańskie znane są wyłącznie ze znalezisk archeologicznych. Dotychczasowe rekonstrukcje zwyczajów pogrzebowych kultury Wari (650 – 1050 n.e.) opierały się przede wszystkim na analizach architektury grobowej oraz pozostałości wyposażenia grobowego, a znacznie rzadziej samych szczątków ludzkich. Wynika to z faktu, że większość pochówków nie przetrwała do naszych czasów, będąc przedmiotem rabunku albo jeszcze w odległej przeszłości (w czasach przed konkwistą) lub już w czasach historycznych lub nawet współczesnych.

Pomimo, że badania nad kulturą Wari trwają już wiele lat, to zwykle skupiały się przede wszystkim na pozostałościach kultury materialnej – architekturze, sieci osadniczej, a przede wszystkim zabytkach – naczyniach, tkaninach czy narzędziach. Od niedawna również szczątki ludzkie zostały włączone do głównego nurtu badań. Należy tu wspomnieć przede wszystkim prace Tiffiny Tung (2012) nad wpływem imperializmu Wari na kondycję biologiczną populacji andyjskich, zwłaszcza na terenach Andów południowych, czy opracowania dotyczące znalezisk z okolic Huari czy Arequipy (Valdes *et al.* 2006; Knudson i Tung 2011). Jednakże dopiero dokonane przez polsko-peruwiański zespół archeologów odkrycie nienaruszonego pochówku na stanowisku Castillo de Huarmey umożliwiło bezpośredni wgląd w przeszłość i precyzyjną rekonstrukcję dawno minionej rzeczywistości, gdyż dostarczyło wielu informacji

### ◀ Ilustracja 49

Prace wykopaliskowe  
w głównej części królewskiego  
grobowca w Castillo de Huarmey  
(fot. M.Giersz)



zarówno na temat samej kultury czy ekspansji imperium Wari na obszar północnego wybrzeża peruwiańskiego, jak i na temat twórców tej kultury – zwłaszcza na temat kobiet należących do najwyższych elit imperialnych (patrz rozdziały I i II).

#### **Materiał i stan jego zachowania**

W sezonie badawczym 2012-2013 w Castillo de Huarney odkryto dobrze zachowane i niewyrabowane pochówki. Znajdowały się one pod budynkiem głównego mauzoleum. Jego naziemna część została mocno zniszczona przez upływ czasu, trzęsienia ziemi i rabunkową działalność ludzi (patrz rozdział I). Część podziemna, dzięki splotowi wielu czynników, zachowała się nietknięta aż do czasów współczesnych. Poniżej naziemnego poziomu tej wyjątkowej budowli grobowej odkryto trzy zespoły pochówków. Pod centralnym pomieszczeniem mauzoleum, w którym znajdował się gliniany tron, a w ścianach cztery symetrycznie rozmieszczone nisze, znaleziono główną komorę grobową. Wewnątrz pogrzebane były 64 osoby. Cztery z nich pochowano w wydzielonych niskimi ścianami kwaterach w północno-wschodnim narożniku komory, a 60 kolejnych w pozostałej jej części. Na wschód od głównej komory znajdował się jej przedsionek, zamurowany w późniejszym etapie kilkoma warstwami cegieł ukrywających depozyt ceramicznych naczyń ofiarnych wypełnionych niegdyś

#### **Δ Ilustracja 50**

*Przykłady pochówków odkrytych w królewskim grobowcu w Castillo de Huarney. Kobiety pochowane w wydzielonych kwaterach (z lewej i powyżej) miały wyraźnie wyższy status społeczny niż te pochowane w głównej komorze (sąsiednia storona z lewej). Ofiary ludzkie z dziewcząt (sąsiednia storona z prawej) rzucono natomiast na toboły grzebalne arystokratek (fot. M.Giersz)*



piwem kukurydzianym *chicha* (patrz rozdział I). W skalnym podłożu przedsionka, w płytkich zagłębieniach, zdeponowane były szkielety dwóch osobników. Na zachód od głównej komory znajdowały się natomiast cztery zagłębione w podłodze relikwiarze. W ich wnętrzu zostały złożone fragmenty ciał co najmniej pięciu osób wraz z wyposażeniem. Ten kontekst miał charakter pochówku wtórnego, bez zachowania porządku anatomicznego szkieletów.

Ze względu na pierwotny charakter pochówków w komorze głównej i w części wschodniej platformy, szkielety zachowały się stosunkowo dobrze, w stanie zbliżonym do kompletnego. Część z nich została jednak częściowo zmiażdżona ponad trzydziestotonową warstwą tłucznia kamiennego. Ciało złożone w przedsionku komory zamurowano natomiast warstwą suszonych cegieł mułowych. Szczątki z relikwiarzy zachowały się w bardzo dobrym stanie, ale były to jedynie fragmenty szkieletów, czyli pojedyncze lub pochodzące z jednego regionu anatomicznego kości.

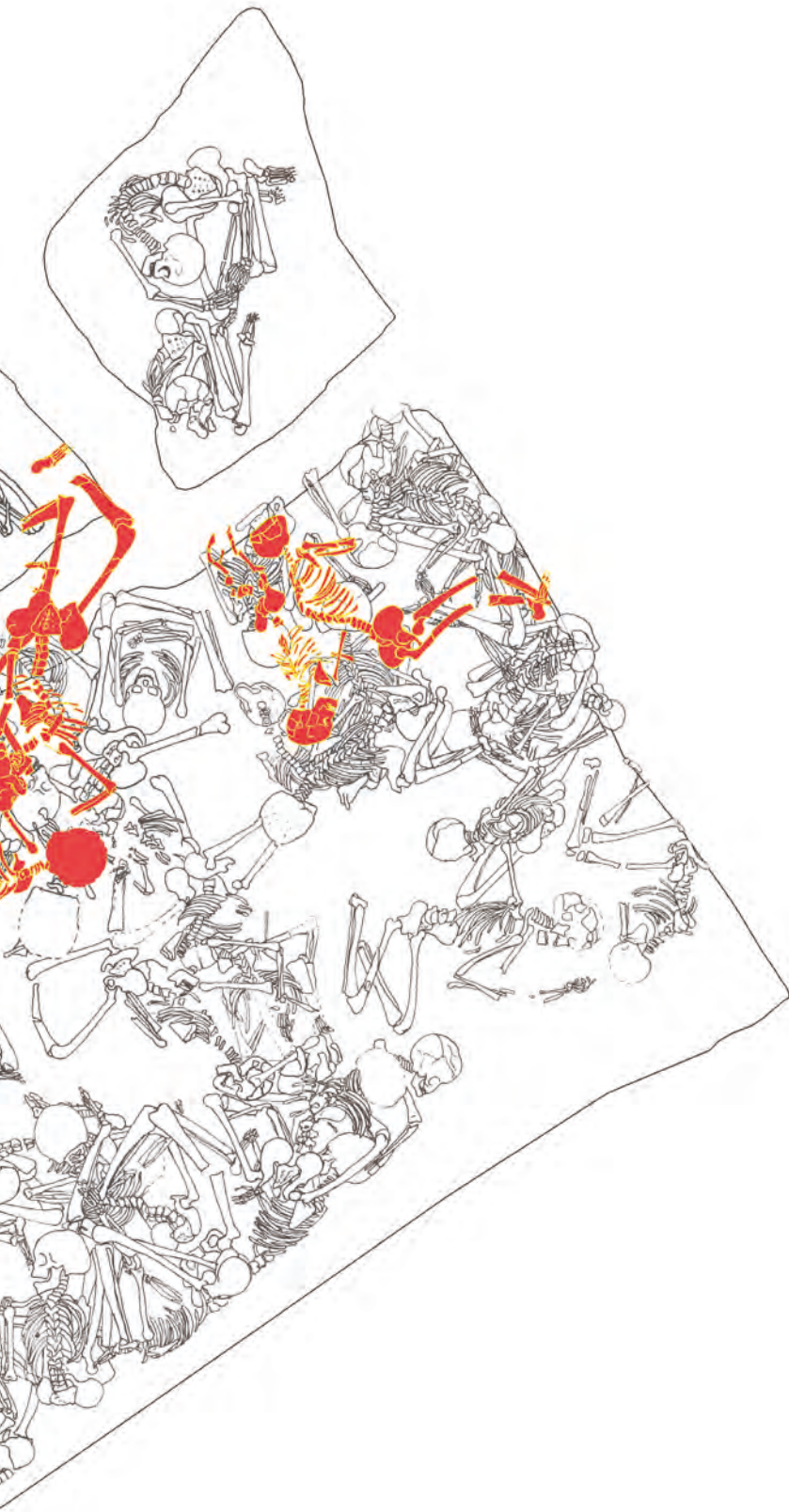
#### ▽ Ilustracja 51

Plan komory grobowej z układem szkieletów odkrytych w królewskim grobowcu w Castillo de Huarmey. Ofiary ludzkie zaznaczono czerwonym kolorem (ryc. J.Chyla, W.Więckowski)

W części nadziemnej mauzoleum również odkryto kości ludzkie. Było ich jednak zdecydowanie mniej niż na przykład szczątków szkieletów południowoamerykańskich wielbłądowatych (Tomczyk 2016). Możliwe zatem, że budynek pełnił funkcje sepulkralne, choć wydaje się, że wykorzystywany był głównie do składania ofiar zmarłym przodkom.









## ◀ Ilustracja 52

Przedsionek komory królewskiego grobowca w Castillo de Huarmey z pochówkami strażników i depozytami naczyń zawierających pozostałości piwa kukurydzianego chicha (fot. M.Giersz)

## Zwyczaje i rytuały pogrzebowe

W komorze głównej znajdowały się szczątki 64 osób. Ich układ wewnątrz komory, sposób ułożenia ciał i darów grobowych dostarcza wielu informacji umożliwiających wgląd w zwyczaje pogrzebowe kultury Wari. W kulturach północnego wybrzeża Peru zmarłych składano do grobu najczęściej w pozycji wyprostowanej. Ta praktyka jest przede wszystkim widoczna we wcześniejszej kulturze Moche (200-800 n.e.), znanej ze zróżnicowanych praktyk grzebalnych (Donnan 1995). W Castillo de Huarmey zmarli byli składani do grobów w bardzo skurczonej – najczęściej siedzącej – pozycji. Zwłoki owijano w tkaniny, formując tzw. toboły grzebalne (*fardo*). Taki sposób chowania zmarłych jest bardzo dobrze poświadczony w zwyczajach pogrzebowych kultur wysokogórskich, w tym także w stolicy imperium Wari (Tung 2012). Z 64 osób, 58 zostało złożonych w komorze grobowej właśnie w pozycji siedzącej, z mocno podkurczonymi nogami, kolanami pod brodą i rękoma skrzyżowanymi na piersiach, lub w pozycji na boku z mocno podkurczonymi kończynami. Szczątki pozostałych sześciu osób leżały w zdecydowanie innych pozycjach. Ich ciała zostały zrzucone na toboły grzebalne ułożone na dnie komory, a ich układ był dość przypadkowy – na brzuchu, na boku, z rękami i nogami wygiętymi w różnych kierunkach. Z tego względu uważane są za pozostałości ofiar z ludzi złożonych w ostatnim akcie ceremonii pogrzebowej, tuż przed rozpoczęciem zasypywania całej komory.

Ciała dwóch osób z przedsionka również zostały złożone w pozycji siedzącej, w tobołach grzebalnych. Jedna z nich siedziała twarzą ku północnemu wschodowi, a druga – ku południowemu zachodowi. Wydaje się, że ze względu na miejsce ich odkrycia – dokładnie naprzeciw głównego wejścia do komory – osoby te miały pełnić funkcję strażników grobów. Tę interpretację wspiera także fakt, że obie zostały pozbawione lewych stóp na długo przed śmiercią. Podobne znalezisko znane jest chociażby z królewskiego grobu z Sipán (Alva 1999). Wydaje się także, że osoby pochowane w przedsionku komory albo były przygotowywane do roli strażników, albo przynajmniej predystynowane do jej pełnienia (Więckowski 2016).

Szczątki z części zachodniej platformy, jak było już wspomniane, były przemieszane. Dwa relikwiarze zawierały większe fragmenty szkieletów, a w pozostałych odkryto mniej lub bardziej przypadkowe zestawy kości. Obecność niewielkich kości dłoni i stóp, przy braku fragmentów z innych regionów anatomicznych sugeruje, że szczątki te były tam złożone jeszcze jako zmumifikowane części ciał ludzkich.

Czas, w ciągu którego powstawał grób jest trudny do ustalenia. Wśród kości, a także częściowo w najniższych poziomach warstwy tłucznia kamiennego, odnaleziono dużą ilość kokonów rzekomych różnych gatunków much i innych owadów. Analiza paleoentomologiczna wykazała, że w zdecydowanej większości są to pozostałości cyklu rozwojowego much, których larwy żerują na zwłokach przez około miesiąc od momentu śmierci. Inne pozostałości insektów należały do chrząszczy, które żyją w ziemi i szczelinach skalnych, penetrując groby nawet na długo po ich zasypaniu. Dodatkowo, w butli ceramicznej odkrytej obok jednej z pochowanych osób znaleziono zmumifikowane szczątki i jaja węży z rodziny nitkowatych (*Leptotyphlopidae*), co wskazuje, że ciała zmarłych w Castillo de Huarmey były wystawione na działanie czynników zewnętrznych.

Wydaje się zatem, że część z pochowanych w komorze głównej osób mogła umrzeć w tym samym czasie, choć nie jest wykluczone, że niektóre z nich zostały przyniesione na miejsce pochówku już w formie tobołów grzebalnych. Po zakończeniu



ceremonii pogrzebowych złożono ofiary z ludzi, w przedsionku grobowca umieszczono pochówki strażników, poczym całość zasypano, rozpoczynając tym samym budowę monumentalnych rozmiarów mauzoleum.

#### **Rezultaty analiz bioarcheologicznych**

Wszystkie szczątki ludzkie, zarówno z przemieszanych warstw przykrywających i wypełniających zachowane pomieszczenia mauzoleum, jak i z nienaruszonych kontekstów grobowych, były analizowane w dwóch etapach. Po pierwsze w trakcie samych wykopalisk, kiedy dokumentowane było ich położenie w przestrzeni, pozycja względem innych szczątków i względem wyposażenia grobowego, jak również ślady procesów postdepozycyjnych. Po drugie, już w laboratorium, gdzie poddane zostały szczegółowym analizom umożliwiającym ustalenie wieku w chwili śmierci, płci i stanu zdrowia (Buikstra i Ubelaker 1994). Dodatkowo przeprowadzono też szereg analiz biogeochemicznych, które mogą stanowić podstawę do rozważań na temat pochodzenia i diety zmarłych.

W nienaruszonych kontekstach grobowych zidentyfikowano w sumie szczątki 71 osób. Szczątki 64 odkryto w komorze głównej, szczątki dwóch na wschód od niej i szczątki co najmniej pięciu - na zachód od komory. Z naruszonych przez rabusiów grobów warstw, znajdujących się nad podłogami pomieszczeń mauzoleum, pochodzi nieco mniej niż 350 kości. Jeśli uznać je za kolekcję z jednego kontekstu, to reprezento-

#### **△ Ilustracja 53**

*Relikwiarze zawierały jedynie fragmenty szkieletów (fot. M.Giersz)*



wałyby najprawdopodobniej szczątki ośmiu osób. Biorąc jednak pod uwagę fakt, że na całość budynku mauzoleum składa się dwadzieścia jeden pomieszczeń, jest możliwe, że w rzeczywistości są to szczątki większej liczby osób (nawet około 26). Ze względu na przemieszany charakter warstw oraz brak pewności co do oryginalnej lokalizacji szczątków, nie zostały one uwzględnione w dalszych rozważaniach.

Spośród 71 osobników z kontekstów nienaruszonych, 55 zostało zidentyfikowanych jako kobiety, a zaledwie dwa jako mężczyźni. Identyfikacja płci pozostałych była niemożliwa albo ze względu na słaby stan zachowania diagnostycznych regionów anatomicznych szkieletów lub zbyt młody wiek zmarłych. W tym miejscu istotną informacją jest również to, że szczątki obu osobników określonych jako mężczyźni pochodzą spoza głównej komory. Jeden z nich został pogrzebany jako strażnik grobu, a szczątki drugiego – w postaci częściowo zachowanego szkieletu – były zdeponowane w jednym z relikwiarzy. Wszystkie szkielety z komory głównej mauzoleum, których płć można było zdiagnozować na podstawie morfologii kości, zostały zidentyfikowane jako kobiety. Było ich 52, gdyż płci 12 osobników nie udało się zdiagnozować z wystarczającą pewnością.

#### △ Ilustracja 54

*Szcątki kobiet z królewskiego grobowca w Castillo de Huarmey w trakcie analiz (fot. M.Giersz)*

Wiek w chwili śmierci udało się ustalić w każdym przypadku, choć nie z tym samym prawdopodobieństwem. Wynika to z ograniczeń większości dostępnych metod bioarcheologicznych umożliwiających stosunkowo precyzyjne ustalenie wieku osobników młodych, a ledwie przybliżone osobników dorosłych. Najwięcej, bo aż 51 spośród

osób pochowanych w głównej komorze, zmarło w wieku dorosłym. Większość (33) jako młodzi dorośli, czyli przed 30-35 rokiem życia. Wśród osób młodocianych, dwie zmarły w wieku około dziesięciu lat i były to najmłodsze osoby z tego kontekstu. Szczątki jednej z nich, ze względu na układ szkieletu, zostały zinterpretowane jako ofiara ludzka. Pozostałe ofiary zostały pozbawione życia w młodym wieku (pomiędzy 16 a 25 rokiem życia). Spośród osób pochowanych poza główną komorą, tylko jedna zmarła w wieku poniżej 18 roku życia, a pozostałe jako osoby dorosłe.

Udało się także poczynić pewne ustalenia dotyczące stanu zdrowia pochowanych w kontekście mauzoleum osób. Najliczniejsze zmiany patologiczne zaobserwowane na ich szkieletach dotyczyły chorób zębów i przyzębia, a także schorzeń stawów i śladów powstałych wskutek zaburzeń metabolicznych organizmu. Większość kobiet cierpiała z powodu próchnicy i paradentoz, a także miała dość silny kamień nazębny. U kilku zaobserwowano również przedwczesną utratę zębów i przetoki spowodowane zaawansowaną próchnicą, zwłaszcza zębów trzonowych. U ponad połowy wystąpiły zmiany o charakterze artretycznym w stawach kończyn i między kręgami. Dodatkowo u kilku zaobserwowano dobrze zaleczone ślady przerostu gąbczastego kości na kościach sklepienia czaszki, a także pozostałości *cribra orbitalia* na górnym sklepieniu oczodołów. Te ostatnie zmiany patologiczne wiążą się często z występowaniem niedoborów witamin z grupy B lub/i C wywołujących różnego rodzaju schorzenia o charakterze anemii. Relatywnie niska frekwencja ich występowania może być wiązana z raczej dobrymi warunkami życia, w których kobiety dorastały.



◀ Ilustracja 55

Przykład stanu uzębienia jednej z kobiet z królewskiego grobowca w Castillo de Huarmey z widoczną zaawansowaną próchnicą i przetoką (fot. W.Więckowski)



◀ Ilustracja 56

Nasady bliższe kości udowych jednej z arystokratek. Na prawej kości widoczne zmiany patologiczne powstałe wskutek nieszczęśliwego upadku lub skoku (fot. W.Więckowski)

Interesująca jest także bardzo niska frekwencja śladów pourazowych. Zaobserwowano je tylko u ośmiu spośród wszystkich 71 osób, których szczątki odkryto. W większości były to urazy, które można powiązać z zagrożeniami życia codziennego, jak złamanie żebra czy kości łokciowej. Wszystkie uszkodzenia kości były zaleczone. W jednym przypadku, u kobiety zmarłej około 35 roku życia, zaobserwowano cały zespół zaleczonych uszkodzeń kości szkieletu osiowego i prawej strony ciała: pęknięcie mostka, uszkodzenie kręgow, silne uszkodzenie kości wchodzących w skład prawego stawu biodrowego z częściowym przemieszczeniem i zmianą wyglądu okolicy panewki stawu i głowy kości udowej oraz uszkodzenia kości w okolicy prawego stawu skokowego. Powstały one zapewne wskutek nieszczęśliwego upadku bądź skoku ze znacznej wysokości.

W przypadku dwóch osób z przedsionka, kobiety i mężczyzny, zaobserwowano inne uszkodzenia ciała. Oboje mieli lewe stopy amputowane na długo przed śmiercią, co sugerują zmiany na powierzchniach stawowych na nasadzie dalszej kości piszczelowych i strzałkowych, a także wycienienie ścian trzonów kości piszczelowych. Dodatkowo kobieta cierpiała z powodu zmian w okolicy przyzębia, silnej próchnicy, a także zmian artretycznych nadgarstka, łokci, kolan i kręgosłupa. Mężczyzna natomiast miał zaleczone dość rozległe uszkodzenie lewej kości łonowej, dobrze zaleczoną ranę na kości czołowej i liczne zmiany patologiczne powiązane z tymi traumami.

Podsumowując badania bioarcheologiczne należy zauważyć, że osoby pochowane w mauzoleum w Castillo de Huarmey nie trafiły tam przypadkowo. Analizy demograficzne wskazują, że komora była przeznaczona na grób ściśle określonej grupy osób – młodych i dorosłych kobiet. Ich wyposażenie grobowe wskazuje, że prawdopodobnie wszystkie zajmowały się szeroko pojętą produkcją tkanin. Ten typ zajęcia można dodatkowo potwierdzić częstotliwością i lokalizacją występowania niektórych zmian na kościach, które mogą być potraktowane jako tzw. wskaźniki aktywności (Tung i Cook 2006). Natomiast strażnicy grobu byli wybrani spośród bardzo specyficznej grupy osób, które straciły lewe stopy z przyczyn niezależnych, lub w wyniku zabiegu chirurgicznego (Więckowski 2016).

### ***Status społeczny, dieta i pochodzenie kobiet pochowanych w komorze mauzoleum***

Zarówno kontekst, w którym odkryto szczątki, jak i ich analiza bioarcheologiczna, niedwuznacznie wskazują na wyjątkowość całego pochówku. Znaczne środki przedsięwzięte by zapewnić ochronę grobu (przygotowanie komory przez częściowe wykucie w skale i częściową obudowę platformą z cegieł, zabezpieczenie grubą warstwą tłucznia), jego lokalizacja (na szczycie skalnego wzniesienia, pod centralnym pomieszczeniem mauzoleum), zapewnienie rytualnej ochrony w postaci strażników i relikwiarzy, jak i wysokiej jakości i wartości wyposażenie złożone wraz ze zmarłymi w komorze, sugerują że osoby tam pochowane należały do elit (patrz rozdziały I i II). Badania bioarcheologiczne potwierdzają tę hipotezę. Wysoka częstość występowania próchnicy i chorób przyzębia odzwierciedla najczęściej łatwy dostęp do wysokiej jakości i bogatego w węglowodany pożywienia zawierającego przetworzoną kukurydzę. Zwłaszcza produkowany na jej bazie napój *chicha*, którego obecność została poświadczona w depozytach ofiarnych naczyń w przedsionku komory, może powodować podwyższoną podatność na próchnicę (Larsen *et al.* 1991). Również bardzo niska częstość występowania traum na szkielecie, a zwłaszcza ich charakter, wskazuje pośrednio na wysoki status społeczny. Żadne z zaobserwowanych uszkodzeń kości kobiet nie może być wiązane bezpośrednio z działaniami wojennymi lub przemocą.





Analizy izotopowe, zwłaszcza izotopów węgla i azotu, dały możliwość rekonstrukcji diety. Wydaje się, że wbrew oczekiwaniom związanym z położeniem stanowiska (zaledwie ok. 4 km od wybrzeża oceanu) podstawą wyżywienia nie były produkty pochodzenia morskiego (ryby i owoce morza), a produkty rolne (głównie rośliny uprawne i ewentualnie mięso lam i alpak). Tylko u kilku kobiet wartości zaobserwowanych izotopów wskazywały na znaczny udział produktów pochodzenia morskiego w ich diecie. Analiza proporcji izotopów strontu oraz wstępne wyniki analiz genetycznych wykazały, że pochowane w królewskim grobowcu kobiety (przebadano 34 z nich) mieszkaly w okolicy Huarmey od urodzenia. Nie wyklucza to jednak możliwości, że ich rodziny mogły pochodzić z innych regionów Andów. Takie przypuszczenie nasuwa fakt, iż żyjące nad oceanem damy stroniły od diety uwzględniającej produkty pochodzenia morskiego. Być może zatem, choć wszystkie urodziły się w okolicy, to pochodziły z innych obszarów i utrzymywały dietę swoich rodziców (Knudson *et al.* 2017). Pośrednio wskazują na to również analizy DNA sugerujące, że pochodziły one z południa Peru.

#### **Kim były kobiety z Castillo de Huarmey?**

Odpowiedź na pytanie, kim właściwie były kobiety pochowane na stanowisku Castillo de Huarmey, jest dość trudna. Wszystkie dane, zarówno archeologiczne jak i biologiczne, wskazują na ich wysoki status społeczny. Są pochowane w wyraźnie chronionym miejscu, w towarzystwie strażników, pod największym i najbardziej wyróżnia-

#### ◀ Ilustracja 57

*Liczne szkielety lam znalezione w Castillo de Huarmey zdają się potwierdzać, że w diecie szlachcianek produkty pochodzenia morskiego nie odgrywały dużej roli (fot. M.Giersz)*

jącym się na stanowisku mauzoleum. W wyposażeniu grobowym przeważają obiekty tradycyjnie związane z najwyższymi elitami prekolumbijskiego świata: bogata biżuteria, polichromowana ceramika czy ozdobne narzędzia do produkcji wyszukanych tkanin (patrz rozdział II). Także ślady na kościach, które można wiązać z aktywnością wskazują, że przędzenie wełny i tkactwo mogły być głównymi zajęciami wykonywanymi za życia przez te kobiety. Żyły zapewne w raczej komfortowych warunkach, mając dostęp do wysokiej jakości pożywienia, chronione przed przemocą. Czemu zatem zmarły w „kwiecie wieku”? I czemu pochowano je w jednym grobowcu? Brak jakichkolwiek śladów zadawania śmierci wyklucza masową ofiarę. Bardzo specyficzny profil demograficzny wyklucza tym bardziej śmierć w wyniku epidemii, chyba że taka śmiertelna choroba zaatakowałaby dwór składający się wyłącznie z arystokratek. Młody wiek i płeć mogłaby sugerować śmierć w połogu, ale trudno założyć, że kilkadziesiąt kobiet należących do elit zmarło z tej przyczyny w stosunkowo krótkim czasie. Dodatkowo część z nich zmarła już w podeszłym wieku, a kilka wręcz przeciwnie – zmarła zbyt młodo, by cieszyć się za życia potomstwem.

Wiadomo, że nie wszystkie kobiety pochowane w królewskim grobowcu w Castillo de Huarmey miały ten sam status. Trzy z nich zostały pochowane w specjalnie wydzielonych kwaterach. Niektóre z nich miały znacznie bogatsze wyposażenie (patrz rozdział II), a jednej towarzyszyła nawet nastolatka. Wydaje się, że kobieta pochowana w środkowej kwaterze była najważniejszą szlachcianką, której podarowano najbogatsze i najliczniejsze wyposażenie grobowe. Na pewno mamy zatem do czynienia z pochówkiem kobiet należących do najwyższych elit imperium Wari. Taki stan rzeczy potwierdzają również informacje zapisane w kościach dawno zmarłych arystokratek.





Elity doby przedprzemysłowej różniły się od siebie znacząco, w zależności od sfery kulturowej oraz okresu w dziejach ludzkości. Różne były też modele sprawowania przez nie władzy – tak ekonomicznej, jak i religijnej – czy sposoby kontrolowania aparatu przymusu i zapewniania gwarancji bezpieczeństwa i pokoju. Od rodzaju stosunków, jakie elity utrzymywały z innymi warstwami, stanami, kastami lub klasami społecznymi zależał w końcu stopień ich uznania w oczach niższych warstw społecznych, co w sposób bezpośredni przekładało się na stabilność systemu państwa. Porównania historyczne pozwalają śledzić w szczegółach proces, w którym rozwój technologiczny, w połączeniu z postępującą globalizacją, dostarczał warstwom uprzywilejowanym coraz to doskonalszych środków i narzędzi do poszerzania, legitymizowania oraz ochrony swojego statusu społecznego.

### *Elity w społeczeństwach przedprzemysłowych*

W wielu miejscach świata, z wyjątkiem obu Ameryk, jeszcze w starożytności zaistniały dogodne warunki do wyłonienia się własności prywatnej, takiej jak ziemia, bydło hodowlane czy niewolnicy. Rozwój rolnictwa, możliwy dzięki udomowieniu zwierząt pociągowych i wynalezieniu pługa, stanowił jedną z podstawowych przyczyn tej dramatycznej zmiany w stosunkach społecznych. W późniejszych czasach wykrystalizowały się mechanizmy gospodarki rynkowej, wspierane przez wydajny transport wodny i lądowy. Ów proces w II tysiącleciu p.n.e. umożliwił integrację znacznych obszarów Europy, Afryki północnej oraz zachodniej Azji. Wystąpił on również niezależnie na Dalekim Wschodzie (Trigger 2003; *inter alia*). Na obu obszarach wspomniane przemiany doprowadziły do głębokiego rozwarstwienia społecznego, choć o odmiennym charakterze w głównych ośrodkach cywilizacyjnych i na ich peryferiach. Na terenie Andów podobne przemiany zaszły stosunkowo niedawno, w zasadzie dopiero w następstwie hiszpańskiego podboju. Powyższe stwierdzenia będą oczywiste dla każdego, kto rozeznaje się w historii starożytnej lub archeologii Mezopotamii, Chin, Grecji, Rzymu, Indii, Mezoameryki i średniowiecznej Europy, lub też z uwagą zwiedzał rozmaite wystawy muzealne. Dla przykładu, różnice w sposobie legitymizowania władzy i podkreślenia odrębności elit od pospólstwa (lub sugerowania jej braku) pomiędzy wojownikami Mezoameryki, głowami rodów mezopotamskich, książętami krwi w Egipcie, senatorami i posiadaczami ziemskimi w Rzymie, czy burżuazją i dygnitarzami kościelnymi w średniowiecznej Europie, są przepastne. Wystarczy porównać ich portrety i ubiory (lub brak ubioru, jak choćby w konwencji sztuki Antyku), oraz ich wiejskie, a później także miejskie rezydencje, by zrozumieć, że słowo „elita” odnosi się do mozaiki odrębnych sytuacji, tak różnorodnych, jak różnorodne bywają typy organizacji społecznej, rozwój technologiczny oraz strategie zaopatrzenia w żywność, wprowadzane na różnych obszarach już od czasów neolitu.

#### ◀ Ilustracja 58

Obelisk Ponce, słynny posąg ustawiony na jednym z placów w Tiahuanaco (fot. D.Giannoni)

Szczególnie wyraźne różnice wyłaniają się przy porównywaniu społeczeństw, w których prawa i obowiązki danej grupy wywodzą się z pokrewieństwa i miejsca zamieszkania, a w związku z tym, z przynależności do danej wspólnoty terytorialnej. Taką sytuację możemy obserwować w przedhiszpańskich Andach, gdzie tamtejsze społeczeństwa podzielone były na rywalizujące ze sobą arystokratyczne rody i wspólnoty terytorialne, w których pozycja społeczna jednostki była w decydującym stopniu uwarunkowana związkami pokrewieństwa, co nie wykluczało jednak możliwości awansu lub degradacji społecznej. Awans był otwarty przed wyjątkowo walecznymi lub uzdolnionymi wybrańcami, a degradacja lub śmierć czekała na pokonanych i ich rodziny. Zupełnie odmienna sytuacja występowała w niewolniczych czy późno feudalnych społeczeństwach Europy i Azji, w których możliwość kariery była znikoma, gdyż o pozycji jednostki w hierarchii społecznej decydowało pochodzenie i majątek. Nie dla wszystkich jednak badacze wspomniane różnice są naprawdę istotne. Porównania między Andami i Starym Światem miałyby sens tylko przy założeniu, że wszystkie kluczowe idee, modele i terminy stosowane w dyskusji – wywodzące się ze śródziemnomorskiego kręgu kulturowego – takie jak imperium (łac. *imperium*), pałac (łac. *palatium*), monarchia dziedziczna w systemie dynastycznym, czy miasto-państwo (gr. *polis*) mogłyby być stosowane bez żadnej adaptacji w kontekście Nowego Świata. Wielu czytelników zapewne pamięta, że porównanie społeczeństw kapitalistycznych z wcześniejszymi społecznościami niewolniczymi i feudalnymi posłużyło Karolowi Marksowi i Fryderykowi Engelsowi do stworzenia teorii materializmu historycznego. Pod wpływem tych postulatów, rozpoznał je Gordon Childe, australijski archeolog i antropolog kultury, którego prace zainspirowały z kolei wielu badaczy przeszłości Ameryki Południowej (m.in. Thomasa Pattersona, Luisa Lumbrerasa czy Johna Ricka), wielu specjalistów utrzymuje, że w andyjskich pradziejach wystąpiły te same etapy przemian społecznych i politycznych, co w przedprzemysłowej Europie i Azji. A zatem po wyłonieniu się opresyjnej względem chłopstwa klasy dominującej dojsz do „rewolucji miejskiej” i powstania państw teokratycznych (Lumbreras 1987). W mojej opinii brak jest empirycznych dowodów na poparcie powyższej hipotezy. Głównym kontrargumentem jest fakt, że w kulturze materialnej centralnych Andów nie zaobserwowano przemian porównywalnych z tymi, które towarzyszyły rozwojowi technologicznemu i społecznemu w basenie Morza Śródziemnego między VI w. p.n.e. a XV w. n.e. Szczególnie wyraziście różnice te przejawiają się w przypadku rytuałów pogrzebowych. W przeciwieństwie do przedhiszpańskich Andów, różnice klasowe w świecie śródziemnomorskim czasów antycznych i średniowiecznych (z wyłączeniem Egiptu) nie były zaznaczane ani poprzez ilość, ani jakość darów wotywnych, ani nawet przez specjalne przygotowanie ciała zmarłego przed pogrzebem. W Starym Świecie znamienny jest niemal zupełny brak wyposażenia grobowego, co tłumaczy się faktem, iż wszystkie ówczesne religie objawione i misteryjne propagowały ideę równości wobec śmierci oraz woli najwyższego bóstwa. Podobnie powszechna była wiara w nieśmiertelność ludzkich dusz, które nie potrzebowały pożywienia w grobie (choć niekiedy wymagały napojów), ani też w nim nie rezydowały. Nie przewidywano też powrotu z zaświatów (Carroll i Rempel 2011; *inter alia*). Pogrzeb zmarłych stanowił raczej prywatne, rodzinne wydarzenie, wyraźnie nacechowane emocjami i odniesieniami natury etycznej. Wyjątek stanowiły pompacyjne pochówki królów i cesarzy. Droгоценne dary nie trafiały do grobu, z wyjątkiem drobnych symboli władzy lub mających znaczenie religijne, takich jak krzyż, amulet, korona, miecz, albo pierścień. Przedstawiciele elit używali cennych przedmiotów raczej za życia i dopiero przed śmiercią przekazywali je swoim spadkobiercom. Pozycję ekonomiczną i społeczną zmarłego określały pozostałe po nim rzeczy, które mogły być podziwiane przez współobywateli, a także przez przyszłe pokolenia. Zmarłych wysokiego rodu grzebano w prestiżowych miejscach, takich jak cmentarze u bram miejskich.

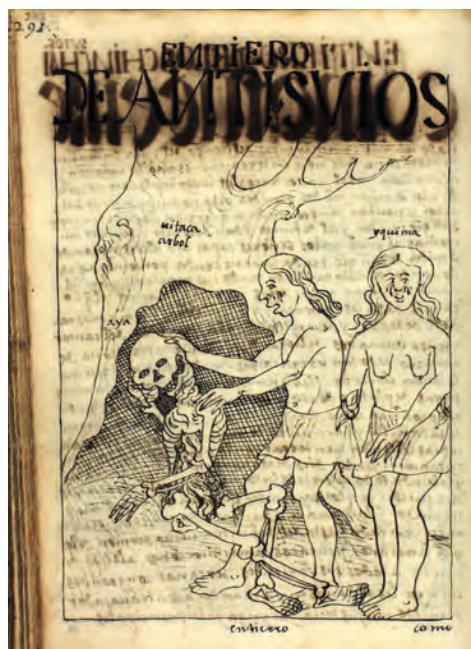
### ▼ Ilustracja 59

Grobowce typu *chullpa* w *Sillustani* na wysokogórskim płaskowyżu *Altiplano* to przykład wyjątkowej architektury grobowej z czasów imperium Inków (fot. M.Giersz)

Architektura grobowców i mauzoleów, oraz nagrobki z epitafiami, portretami, lub innymi symbolicznymi przedstawieniami, służyły do prezentowania sylwetki zmarłego jako osoby dobrze sytuowanej i szanowanej przez innych pełnoprawnych obywateli (Dentzer 1982; Laneri 2008; *inter alia*).

W przeciwieństwie do grecko-rzymskiego Śródziemnomorza czy średniowiecznej Europy statusu społecznego i pozycji politycznej zmarłego w przedhiszpańskich Andach nie komunikowano za pomocą architektury i sztuki nagrobnej. Co prawda znalezione są przypadki platform i zadaszonych konstrukcji o charakterze typowo grzebalnym, jednakże zwykle stanowiły one miejsce pochówku zbiorowego dla wielu rodzin. Zarówno ciałom władców, jak i innych przedstawicieli elit, oddawano cześć wyłącznie jako członkom rodów, a nie konkretnym osobom. Owe rody – jak chociażby inkaskie rody królewskie *panaca* – były odpowiedzialne za organizację kultu swoich zmarłych (Isbell 1997; Kaulicke 2000; *inter alia*). W przedhiszpańskich Andach grób stanowił siedzibę zmarłego, niezbędną do jego odrodzenia, podjęcia wędrówki w zaświaty i powrotu do świata żywych. Wierzono, że zmarli po śmierci towarzyszyli nadal żyjącym. Przypisywano im także nadzwyczajne moce, zdolne sprowadzić deszcz lub zapewnić obfitość zwierzyny i plonów. Z kolei przetrwanie przodków w zaświatach zależało od troski ich żyjących potomków (DeLeonardis i Lau 2004; *inter alia*). Z tego powodu produkcja darów i odzienia dla zmarłych (Boytner 2004; *inter alia*) była dla tych ludów głównym obszarem rękodzielnictwa. Stąd wyposażenie grobowe spotykane jest w niemal wszystkich przedhiszpańskich kontekstach grzebalnych, z wyjątkiem pochówków osób bardzo młodych lub tych o najniższym statusie społecznym. Zwiedzającym wy-





◀ Ilustracja 60

Rytuály pogrzebowe Inków w różnych prowincjach ich imperium według kroniki Guaman Poma de Ayala (lewa ilustracja: Guaman Poma 2001 [1615]: 289 [291]; prawa ilustracja: Guaman Poma 2001 [1615]: 291 [293])

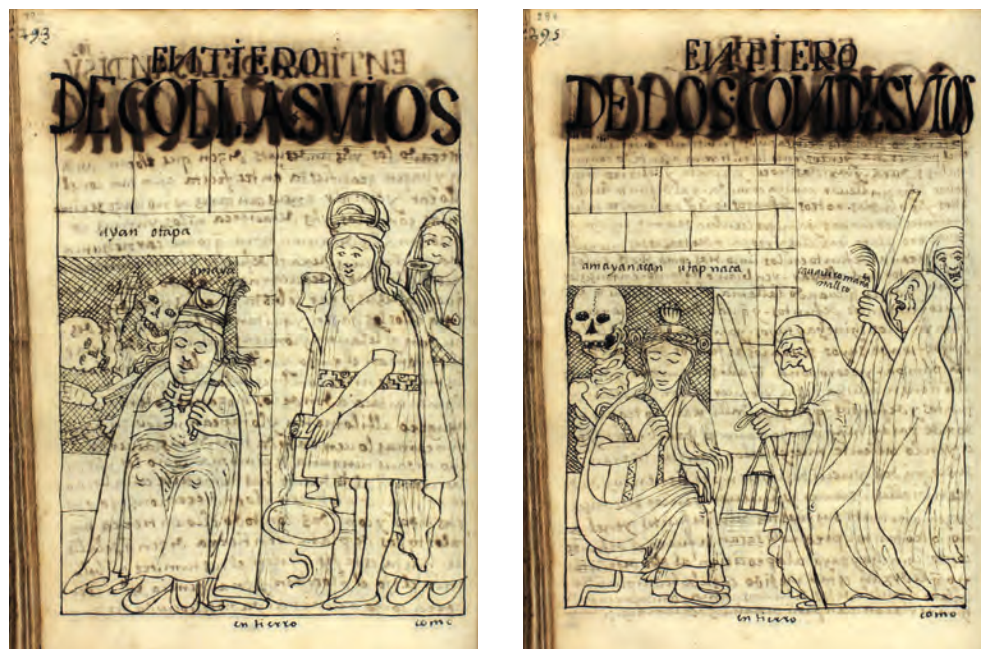
stawy sztuki przedhiszpańskiej, a nawet samym badaczom, wydawać może się trudne do uwierzenia, że społeczności andyjskie przeznaczały tak znaczne ilości surowców i czasu na produkcję darów grobowych. Zarówno jakość, jak i ilość osobistych przedmiotów i darów, a nieraz także sposób przygotowania ciała, pozostawały w ścisłym związku z rangą i funkcją polityczną, którą zmarły pełnił za życia. Warto podkreślić, że ludy przedhiszpańskiej Ameryki, podobnie jak większość innych społeczeństw zorganizowanych podług pokrewieństwa, a nie według kryteriów ekonomicznych, uznawały grzebanie zmarłych członków swoich rodów za bezwarunkowy obowiązek religijny całej społeczności (Salomon 1995). Rytuály zapewniające przetrwanie w zaświatach przywódców o różnym statusie stawały się osią całej ideologii i strategii władzy.

Formy architektoniczne uznawane w pradziejowych Andach za miejsca sprawowania władzy i rezydencje elit nigdy nie posiadały funkcji podobnych do tych, jakie pełniły domostwa rzymskich latyfundystów lub feudalnych suwerenów, zamieszkujących w nich przez stosunkowo krótki czas, a następnie przenoszących się wraz z dworzanami w następne miejsce. Nie miały także w pełni świeckiego i doczesnego charakteru pałaców Renesansu. Można wręcz powiedzieć, że w typowych pałacach przedhiszpańskich sektory mieszkalne bywają trudne do zlokalizowania, ponieważ zostały wyrugowane na obrzeża stref ceremonialnych, lub po prostu nie istniały. W kompleksach o przypuszczalnej funkcji pałacowej przeważają place, portyki, ołtarze, mauzolea oraz otoczone murami dziedzińce wzniesione z myślą o pomieszczeniu tłumów gromadzących się podczas rozmaitych świąt (Pillsbury 2004; Makowski i Hernández 2010). Poczynając od Horyzontu Środkowego (650-1050 n.e.), owe założenia pałacowe stają się także miejscami pochówku oraz kultu zmarłych władców. Wbrew stanowisku niektórych archeologów utrzymujących, że organizacje państwowe muszą z reguły być laickie, pałace w Andach wcale nie miały świeckiego charakteru (Evans i Pillsbury 2004; Christie i Sarro 2006).

Te i inne różnice skłaniają mnie do konstatacji, że ludy andyjskie, mimo silnego rozwarstwienia społecznego w ramach struktur rodowych, nie mogą być postrzegane

▷ Ilustracja 61

Rytuály pogrzebowe Inków w różnych prowincjach ich imperium według kroniki Guaman Poma de Ayala (lewa ilustracja: Guaman Poma 2001 [1615]: 293 [295]; prawa ilustracja: Guaman Poma 2001 [1615]: 295 [297])



przez pryzmat prostych analogii do sytuacji znanej z Mezopotamii, Grecji, Rzymu, lub średniowiecznej Europy. Porównania są niewątpliwie konieczne, ale dopiero wówczas, gdy przed przystąpieniem do konstruowania modeli interpretacyjnych zdobędziemy gruntowne rozeznanie w owych różnicach.

**Jak badać prehistoryczną organizację społeczną?**

Niektóre aspekty studiów nad tożsamością, charakterystyką i strategiami politycznymi elit, oczywiście dla badaczy społeczeństw historycznych korzystających z bogatych źródeł pisanych, są nieosiągalne dla archeologów postrzegających kultury prehistoryczne jedynie przez pryzmat pozostałości materialnych. Rzecz jasna, badacze imperium Wari mogą wykorzystywać informacje z drugiej połowy XVI w. n.e., zapisane – z dużą ilością nieporozumień, celowych wypaczeń i błędów – przez kronikarzy i pisarzy hiszpańskich. Archeolog opierający się wyłącznie na takich metodach musi liczyć się z krytyką i trudnymi pytaniami. Czy społeczeństwa Wari i Inków naprawdę łączą podobieństwa, biorąc pod uwagę dzielący je czas? Czy rzeczywiście w obu przypadkach mamy do czynienia z identyczną organizacją polityczną i modelami sprawowania władzy? Niebezpiecznym wydaje się zatem umiar i dystans. Istnieje co prawda sporo podobieństw obu wspomnianych cywilizacji, jak choćby budowa wielkich ośrodków administracyjnych czy stosowanie *kipu*, czyli „pisma węzełkowego”, ale jest też między nimi wiele znaczących różnic. Wśród nich warto podkreślić brak jednego stylu, rozpoznawalnego na pierwszy rzut oka w architekturze, tkaninach, ceramice i metalach kultury Wari, podczas gdy u Inków istniał tzw. styl imperialny. Elity Wari otaczały się dobrami luksusowymi wykonanymi w różnych stylach i zdobionych odmienną ikonografią. Większość z nich była egzotyczna, a artyści i rzemieślnicy nie wahali się tworzyć dzieł „hybrydowych”, sięgając po formy i motywy o różnym pochodzeniu.

Pomimo tego, w oparciu o wcześniejsze obserwacje, uznać można za prawdopodobne, że organizacja społeczna i polityczna imperium Wari miała więcej wspólnego



z inkaskim Tawantinsuyu niż z imperium rzymskim, perskim, lub nawet azteckim, z którymi zresztą jest w literaturze często porównywane (Schreiber 1992, 2005; D'Altroy i Schreiber 2004; *inter alia*). Warto zauważyć, że w obu przypadkach wykorzystywano te same obiekty w celu legitymizacji władzy: kubki *keru* i *aquilla* (czyli *keru* wykonane z metali szlachetnych), dekorowane tuniki *unku* oraz założenia architektoniczne związane z kultem zmarłych zwane *chullpa* (Cummins 2007). Można więc przyjąć hipotezę, że wierzchołek piramidy społecznej Wari tworzyły szlachetne rody dzielące wspólne mity założycielskie, przekonane o wzajemnym pokrewieństwie, w identyczny sposób, jak późniejszy ród inkaskiego władcy Manco Capaca. Jak wykażę to w dalszej części niniejszego tekstu, przedstawiciele elit Wari dokładali starań, by ich szaty, nakrycia głowy oraz założenia ceremonialne przypominały te z Tiwanaku. Czynili tak, by umocnić swoich poddanych w przekonaniu, że pochodzą od przodków narodzonych nad jeziorem Titicaca, tym samym, z którego brzegów wyruszyli bracia Ayar z inkaskich mitów założycielskich. Wśród tych ostatnich mieli się znajdować Manco Capac oraz Mama Occlo, protoplaści królewskiej dynastii Inków z Cusco (Cook 2001; Makowski 2010). Można śmiało zakładać, że szlachetne rody Wari rywalizowały ze sobą o władzę, podobnie jak rody *panaca* z Cusco (Ziółkowski 1997), wchodząc w aliance z pozostałymi możliwymi rodami o niższym statusie. W rzeczy samej, istnieje wiele przedstawień wojowników Wari noszących ubiór i inne atrybuty pochodzące z Ayacucho oraz południowego wybrzeża Peru (Cook 1992; Knobloch 2010). Kuszące jest porównywanie ich z „Inkami z przywileju”, czyli społecznościami osiedlonymi w dolinie Huatanay i podporządkowanymi władcom imperium Inków. Należy także przypuszczać, iż na dalekich prowincjach do aparatu władzy imperialnej administracja Wari musiała włączyć lokalne dynastie (Conlee i Schreiber 2006; Covey 2006; Tung i Cook 2006; *inter alia*). Możliwe, że zarządcy województw (inkaskie *wamani*) byli skoligaceni z władcami Ayacucho, natomiast zwierzchnicy powiatów (inkaskie *hunu*), a także wspólnot rodowo-terytorialnych, (makro-*ayllu*) rekrutowali się spośród przywódców sojusznicznych grup ludności. Prawdopodobnie respektowano też autorytet regionalnych przywódców, jeśli ci nie stawiali oporu w trakcie podboju. Zatem zarówno w przypadku Wari, jak i Inków, imperialne elity składały się z przedstawicieli zróżnicowanych grup kulturowych, lingwistycznych (Cerrón Palomino 2011; Isbell 2011; Lau 2011; Makowski 2011) i etnicznych zamieszkujących tak tereny górskie, jak i lasy deszczowe na wschodnich stokach Andów czy pustynne wybrzeża Pacyfiku, którzy dobrowolnie związali się sojuszami z władcami Ayacucho, lub też byli do tego zmuszeni po poniesionej porażce. Władza każdego rodu i wspólnoty terytorialnej zależała między innymi od ilości ludności, obszaru kontrolowanych ziem, wielkości stad wielbłądowatych, reputacji wojowników, a także bez wątpienia od dzielności i urody ich kobiet. Ten ostatni aspekt był bez wątpienia wyjątkowo istotny, ponieważ przywódcy budowali swoje sieci wpływów poprzez małżeństwa. Sądząc po analogiach inkaskich, najwyżsi władcy mogli posiadać wiele żon i konkubin pochodzących ze wszystkich *suyu* czyli prowincji imperium (Ziółkowski 2010). Kandydatów na mężów dla wysoko urodzonych kobiet wyłaniano spośród przywódców wojskowych odznaczającym się największym szczęściem na polu bitwy (*ataw*) oraz akceptacją głów poszczególnych rodów. W ten sposób – poprzez podboje – nowy przywódca pomnażał dostatek swojego rodu, zdobywając łupy oraz prawa do korzystania z talentów najbardziej zdolniejszych artystów i rzemieślników z podporządkowanego terytorium (Ziółkowski 1996). Łupy oraz inne egzotyczne przedmioty ofiarowywano zmarłym rodzicom nowego władcy, a także bóstwom.

W kontekście braku źródeł pisanych z czasów preinkaskich, badacze prehistorii Andów ograniczeni są do korzystania jedynie ze źródeł archeologicznych, w tym bogatej ikonografii przedstawiającej suto odzianych i wyposażonych w insygnia władzy



postaci. W badaniach elit przedhiszpańskich pomocna jest także analiza pozostałości architektury administracyjno-rezydencjonalnej, służącej najprawdopodobniej demonstracji, utrzymaniu i legitymizacji władzy. Kluczowe są również dane bioarcheologiczne pozwalające na rekonstrukcję stylu życia, diety czy pochodzenia osób pochowanych w bogatych grobowcach.

#### *Jak elity imperium Wari postrzegały samych siebie?*

W pozostałościach materialnych większości przedhiszpańskich kultur andyjskich, wliczając Inków, próżno by szukać oficjalnych przedstawień królów i dostojników, tak chętnie portretowanych w innych cywilizacjach. Na szczęście wyjątek stanowi kultura Wari. W stolicy tego imperium odkryto monolityczne posągi kobiet i mężczyzn, odzianych w szaty przypominające stroje z płaskowyżu Altiplano i okolic jeziora Titicaca. Postaci przedstawiane na owych posągach nie posiadają cech nadnaturalnych, trudno zatem przyjąć, że portretowały bóstwa. Wszystko wskazuje więc na to, że przedstawiają one członków rządzących elit. Przemawia za tym ich monumentalizm, a co za tym idzie, ogrom inwestycji czasu i pracy niezbędnych w pozyskaniu i transporcie surowca i wyrzeźbieniu monolitów. Pomysł na uwiecznienie wyidealizowanej sylwetki ludzkiej w wulkanicznym tufie nie narodził się jednak w Ayacucho. Brak tego typu przedstawień w lokalnej tradycji Huarpa, bezpośrednio poprzedzającej pojawienie się kultury Wari

#### **△ Ilustracja 62**

*Monolityczne posągi odkryte w stolicy imperium Wari przedstawiają kobiety (po lewej) i mężczyzn (po prawej) odzianych w szaty przypominające stroje z płaskowyżu Altiplano i okolic jeziora Titicaca (fot. M.Giersz)*



◁ Ilustracja 63

Słynny obelisk Bennett zdołił oryginalnie jeden z placów w Tiahuanaco (fot. D.Giannoni)

na tym samym obszarze sugeruje, iż korzenie tradycji rzeźby pełnofigurowej sięgają wcześniejszych kultur z obszaru basenu jeziora Titicaca (Chávez 2004). W Tiahuanaco – głównym ośrodku kultury Tiwanaku – w VI w. p.n.e. rzeźby nadnaturalnych postaci uznawanych za ubóstwionych przodków zastąpiono posągami śmiertelników odzianych w szaty zdobione przedstawieniami istot nadprzyrodzonych. Najwyższy z nich mierzy 7,3 m, a najmniejszy nie przekracza 0,5 m. Ich rozmiary wydają się ściśle związane z wielkością dziedzińców, na których zwyczajowo je stawiano (Makowski 2009). Porównując owe posągi można wysnuć wniosek, że przywódcy rządzących rodów zasługiwali na portrety pełnofigurowe w nadnaturalnych rozmiarach, których odzienie przyozdabiały motywy nadnaturalnych bytów. Posągi różniły się między sobą także kompozycją: dekoracją szat, różnialnymi pozami oraz zróżnicowanymi gestami rąk, przywodzącymi na myśl dwie odmienne rytualne czynności: libację (ofiara z płynu wylewanego z kubka *kero*) oraz wieszczenie woli przodków dzięki inhalacji substancji halucynogennej z zastosowaniem bogato zdobionych podobiznami bóstw przyborów rytualnych (rurki wżewnej i prostokątnej tabliczki), które często znajdowane były w grobach przedstawicieli elit kultury Tiwanaku. W przeciwieństwie do władców, na przedstawieniach dostojników niższego szczebla – przyjmujących formę statuetek lub rzeźbionych głów wkomponowanych w mur – brak jest dekorowanych szat i przedmiotów o rytualnym charakterze (Makowski 2001, 2013; Agüero Piwonka *et al.* 2003).

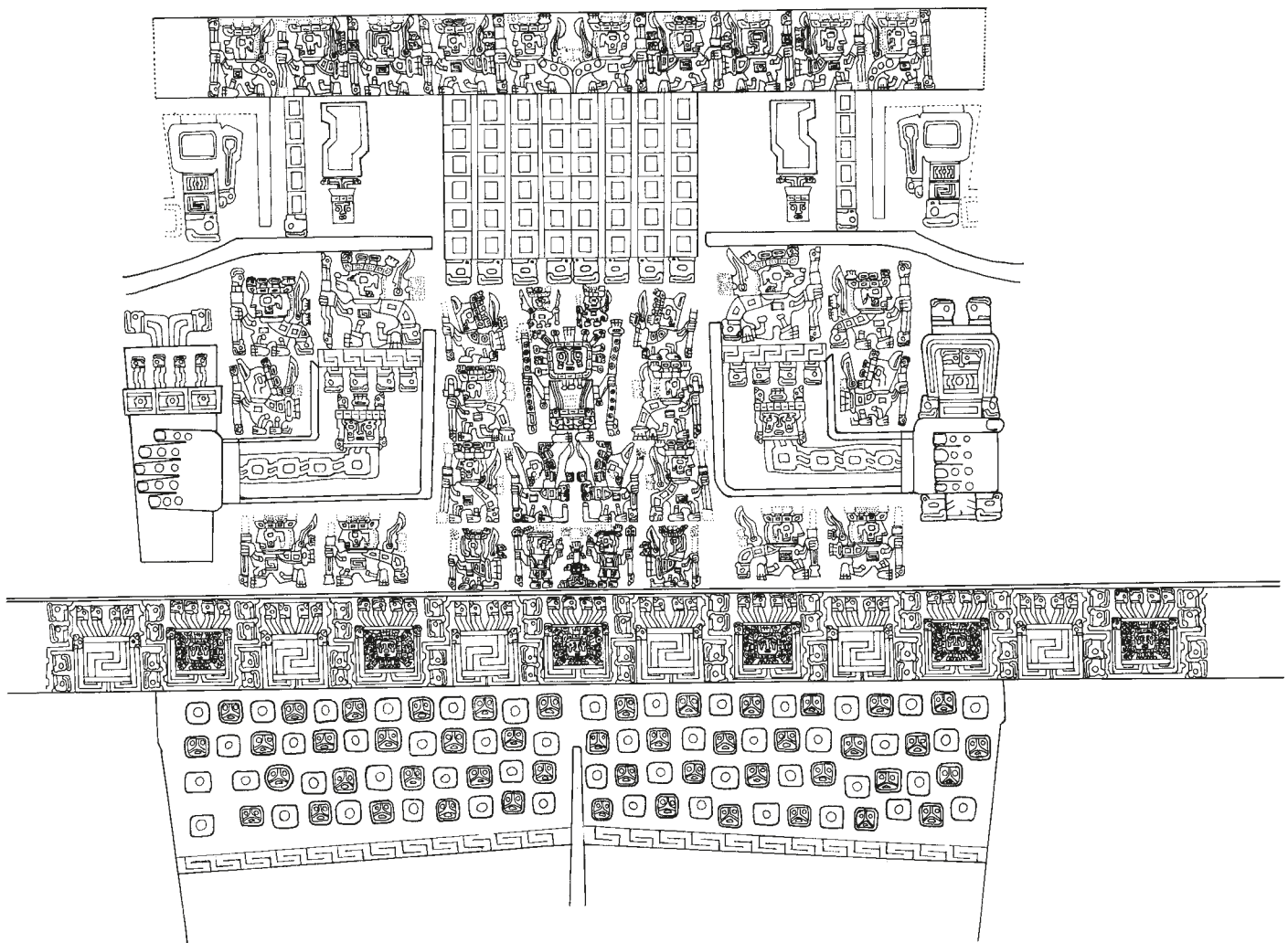
Wiele wskazuje na to, że władcy z Huari przyjęli wiele elementów kultury Tiwanaku, takich jak sztuka, wierzenia, rytuały czy mity, by pokazać swoim poddanym, że ich rządy cieszą się mocną legitymacją i boską aprobatą. Podczas wykopalisk archeologicznych przeprowadzonych na stanowisku Hauri odkryto zagłębiony dziedziniec, którego wewnętrzne ściany wyłożono monolitycznymi płytami rzeźbionymi przy użyciu technologii i w stylu rodem z Tiwanaku (Isbell *et al.* 1991). Tego samego rodzaju rzeźbionych płyt – łączonych za pomocą charakterystycznych metalowych klamer – użyto do budowy komór grobowych (Pérez 2000; Isbell i Korpisaari 2012).

Monolityczna rzeźba pełnofigurowa była najwyraźniej zarezerwowana jedynie dla władców rezydujących w stolicy imperium Wari. Choć nie znajdujemy jej na innych stanowiskach pewne przesłanki wskazują, iż rzeźba kamienna była tam zastępowana przez innego rodzaju obiekty. Na przykład, na sąsiadującym ze stolicą stanowisku Conchopata, rzeźby zostały zastąpione wyidealizowanymi przedstawieniami na wielkich antropomorficznych naczyniach zasobowych. Owe naczynia z wylewami w kształcie ludzkich twarzy i polichromowaną dekoracją na brzuścach, szczegółowo oddającą strój i gesty, podkreślają indywidualne cechy sportretowanych osób. W wielu przypadkach z łatwością rozpoznać można, iż portretowana postać ubrana jest w ceremonialną tunikę *unku*, zarezerwowaną jedynie dla najwyższych elit imperialnych i zakładaną na specjalne okazje (np. intronizacja albo pogrzeb). Na najstłanniejszym z figuralnych dzbanów tunika *unku* żywo przypomina tę, w jaką odziana jest postać przedstawiona na tzw. obelisku Ponce, słynnym posągu ustawionym na jednym z placów odległego o setki kilometrów od Conchopata stanowisku Tiahuanaco i przedstawiającym niewątpliwie jednego z władców państwa Tiwanaku (Cook 1984-85). Dzbany te były ustawiane – niczym ceramiczne posągi – przed komorami grobowymi znajdującymi się w centralnej części budowli o uporządkowanym planie, której William Isbell (2000) przypisuje funkcje pałacowe. Archeolodzy przypuszczają, że chodzi o przedstawienia osób pochowanych w pobliskim grobowcu, bądź też ich heroizowanych przodków. Zaważone podobieństwa sugerują, że elity z Conchopata zaopatrywały się w najbardziej luksusowe szaty ceremonialne u tych samych rzemieślników, co władcy stolicy imperium Wari i królowie Tiwanaku, albo przynajmniej, że owi rzemieślnicy kształceni byli

w kanonach tej samej tradycji artystycznej, której źródła szukać należy w wytwórstwie Tiwanaku. Również garncarze wyspecjalizowani w dekoracji malarskiej znali repertuar skomplikowanych motywów ikonograficznym rodem z płaskowyżu Altiplano. Bogata dekoracja figuratywna tunik jest natomiast stosunkowo rzadka, tak w przypadku zachowanych tkanin, jak i ich przedstawień na naczyniach i monolitycznej rzeźbie. Znacznie częściej wzory na *unku* ograniczają się do geometrycznej dekoracji uzyskiwanych w wyszukanej i cenionej technice *tie-dye*. W przeciwieństwie do rzeźby pełnofigurowej z Tiahuanaco, przedstawiającej postaci w klasycznych dla tej kultury nakryciach głowy, dzbany figuratywne Wari z Conchopata charakteryzuje pod tym względem znaczne zróżnicowanie. Niektóre z elementów stroju motywów zdobniczych wywodzą się z tradycji górskiej, inne natomiast z wybrzeża. Dotyczy to nie tylko stroju, ale i uzbrojenia, gdzie obok miotaczy oszczepów – charakterystycznych dla Andów centralnych – można zaobserwować topory, łuki i strzały, typowe dla Andów południowych (Ochatoma Paravicino i Cabrera Romero 2001, 2002). Identyczne różnice w ubiorze i atrybutach cechują turkusowe figurki odkryte w depozytach ofiarnych na stanowisku Pikillacta, największym prowincjonalnym ośrodku władzy Wari w rejonie Cusco, co wykazały w swoich badaniach dwie północnoamerykańskie badaczki Patricia Knobloch (2010) i Anita Cook (1992). Nie ulega więc wątpliwości, że w sztuce Tiwanaku podkreślano jednorodność pochodzenia etnicznego rządzących elit, natomiast w ikonografii

▽ Ilustracja 64

Detale ikonograficzne zdobiące tzw. obelisk Ponce (ryc. C.Herrera)



▷ Ilustracja 65

Monolityczny blok Bramy Słońca w Tiahuanaco (fot. D.Giannoni)



Wari dbano o wierne odzwierciedlenie różnic w strojach i obyczajach portretowanych osób tak, aby podkreślić ich rodowód i przynależność do którejś z grup etnicznych tworzących wielonarodowe imperium. Niestety sztuka kultur Wari i Tiwanaku nie charakteryzowała się bogactwem detali pozwalających na identyfikację miejsca, akcji czy ról społecznych przedstawianych postaci, tak jak to miało miejsce w sztuce kultury Moche (200 - 800 n.e.) z północnego wybrzeża Peru. Pozbawia nas to cennego źródła informacji dotyczących hierarchii, a także form manifestowania i sprawowania władzy. Rzemieślnicy Wari wiernie stosowali konwencje zaczerpnięte ze sztuki tkackiej andyjskiego Altiplano i niektórych nadpacyficznych dolin południowego Peru (jak na przykład dolina Sigwas), rozwijanej tam przynajmniej od drugiej połowy I tysiąclecia p.n.e. (Isbell i Knobloch 2006, 2009). Choć tkacką konwencję artystyczną zaadaptowano do takich dziedzin sztuki, jak malarstwo na ceramice, rzeźba w drewnie i kości czy relief w kamieniu, ograniczenia z niej wynikające nigdy nie zostały skutecznie pokonane. Oznacza to, że w ściśle spokrewnionej sztuce Wari i Tiwanaku nie znajdziemy przedstawień wielu postaci ludzkich w trakcie wykonywania różnych czynności, ani scen z pejzażem i architekturą. W tej pozbawionej narracji konwencji ukazywano natomiast pojedyncze postacie lub same ich głowy, z profilu lub frontalnie, łącząc je nierzadko w długie rzędy przypominające dekoracje tkanin (Makowski 2001). Hipoteza, że mamy tu do czynienia z biernym naśladownictwem motywów z dekoracji słynnej Bramy Słońca w Tiahuanaco, choć wciąż szeroko rozpowszechniona w literaturze przedmiotu, nie znajduje potwierdzenia w rezultatach najnowszych badań. Monolityczny blok Bramy Słońca powstał między X a XI w. n.e. jako fragment muru zadaszonego sanktuarium z dekorowaną niszami fasadą (Makowski 2009). Słynny fryz znajdował się na wewnętrznej powierzchni nadproża zamkniętego pomieszczenia, a zatem nigdy nie miał być wystawiony na widok publiczny. Bramy nigdy nie ukończono ani nie zamontowano w miejscu przeznaczenia, porzucając ją w trakcie transportu (Protzen i Nair 2013). W dodatku wiele postaci, pów i atrybutów, reprodukowanych na antropomorficznych obeliskach oraz tkaninach i naczyniach Wari dekorowanych w stylu Tiwanaku, nie ma swoich od-



◁ Ilustracja 66

Detal fryzu Bramy Słońca z przedstawieniem tzw. Bóstwa z Bertami (fot. D.Giannoni)

powiedników na fryzie Bramy Słońca. Za pomocą analiz porównawczych dowiedziono ponad wszelką wątpliwość, że brak jest rzeźb i tkanin Tiwanaku lub Wari, które można by uznać za faktyczne kopie detali owego fryzu. Z drugiej strony nie ma wątpliwości, że reliefy z innych monolitów w Tiahuanaco, podobnie jak malowidła na naczyniach zasobowych Wari, nawiązywały do rzeczywiście istniejących typów *unku* mogących służyć za modele dla garncarzy i rzeźbiarzy.

W dziełach garncarzy tworzących w stolicy Huari oraz w Conchopata doskonale widać biegłość i swobodę, z jakimi poruszali się w skomplikowanym repertuarze

motywów, przedstawień i palecie barw znanej ze sztuki Tiwanaku. Można wręcz odnieść wrażenie, że kształcili się oni w warsztatach wokół jeziora Titicaca. Przedstawiane przez nich bóstwa i ludzie musiały wydawać się dość egzotyczne dla obywateli stolicy imperium Wari. Przykładem mogą tu być wojownicy stojący na łodziach z trzciny totora – całkowicie nieprzydatnych na lokalnych rzekach i akwenach wodnych dzisiejszych okolic Ayacucho – ubrani i uzbrojeni w sposób typowy dla mieszkańców płaskowyżu Altiplano. W tej mitycznej scenerii znalazło się też miejsce dla kobiet oraz zwierzyny z tropikalnych lasów deszczowych dorzecza Amazonki, jak również dla wizerunku bóstwa nawiązującego poza to tzw. Bóstwa z Berłami z Bramy Słońca w Tiahuanaco. Wielkie urny [20], na których widnieją owe postacie, były także dekorowane przedstawieniami bytów nadprzyrodzonych, choć z całą pewnością, pomimo powierzchownych podobieństw, nie można ich uznać za imitacje tzw. Bóstwa z Berłami.

Warto pamiętać, że wielkie urny z taką dekoracją ustawiano w pomieszczeniach przylegających do komór grobowych oraz że bywały wykorzystywane podczas ceremonii związanych z kultem przodków. Grobowce były dostępne z dziedzińców znajdujących się w centrum rozplanowanych założeń architektonicznych. Głównym powodem wznoszenia takich budowli była zatem potrzeba okresowego zbierania znacznej liczby ważnych osobistości w celu uczestnictwa w rozmaitych rytuałach odprawianych w otwartych i zadaszonych przybytkach. Nie ma dowodów na istnienie specjalnych pomieszczeń dedykowanych jedynie władcy, jego rodzinie i świcie. Wokół całego założenia znajdował się szereg domostw oraz miejsc produkcji ceramiki, niezbędnej do sprawowania owych rytuałów. Większość naczyń była następnie celowo tłuczona i deponowana poza murami budynków. Można zatem stwierdzić, iż esencją sztuki Wari był z jednej strony kult przodków, z drugiej zaś kolektywna pamięć całej grupy społecznej wiążącej z nimi swoje pochodzenie, podobnie zresztą, jak miało to miejsce w kręgu kultury Tiwanaku. Możliwe, że zarówno owe przedstawienia, jak i rytuały, miały na celu ułatwić zmarłym podróż w zaświaty, co służyło również umacnianiu pozycji własnych przodków względem innych mieszkańców tamtego świata. Głównymi bohaterami przedstawień byli więc bogowie i dawni wojownicy, założyciele rywalizujących o władzę rodów. Znane są także przedstawienia nawiązujące do zwycięstwa w rytualnych pojedynkach. Nie jest zbiegiem okoliczności, że ani Wari, ani Inkowie, ani żadne inne ekspansywne przedhiszpańskie państwo andyjskie nie pozostawiło po sobie przedstawień scen tryumfów wojennych, transportu łupów i jeńców, uczt lub życia dworskiego, a więc ikonografii, która tradycyjnie towarzyszy procesowi formowania się państw, miast-państw i imperiów Starego Świata, Azji, Afryki, a nawet Mezoameryki. Jednakże dzięki wczesnokolonialnym źródłom pisanych opiewającym czasy Inków nie można zakwestionować roli, jaką odgrywała wojna w procesie formowania się ich imperium. Wynika z tego, że opisany powyżej fenomen południowoamerykański jest rezultatem specyficznego kontekstu społecznego oraz przyjętej strategii władzy, uznającej różnorodność kulturową i etniczną podbijanych ludów i włączając je w życie społeczne i religijne wspólnoty. Kult przodków władcy i jego bóstw opiekuńczych, jak również kult zmarłych przedstawicieli wszystkich rodów zaangażowanych w funkcjonowanie państwa, stanowiły fundament systemu politycznego oraz cementującej go ideologii religijnej.

### *Grobowce i tożsamość elit imperium Wari*

Niewiele pochówków Wari zachowało się do naszych czasów w stanie nienaruszonym. Te z Castillo de Huarmey są wyjątkowe, tak pod względem ilości i jakości wyposażenia, jak i charakteru architektury grobowej. Znane są, rzecz jasna, różne po-



chówki z podziemnymi komorami, a także mauzolea *chullpa* (Isbell 1997: 195-213) – tak ze stolicy imperium, jak i z innych stanowisk datowanych na Horyzont Środkowy – zwłaszcza z terenów górskich (Isbell 2004). W niektórych z nich zachowały się fragmenty szczątków kostnych oraz resztki wyposażenia, większość jednak została dokumentnie splądrowana przez rabusiów jeszcze w okresie kolonialnym. Odkrywane do tej pory w nienaruszonym stanie pochówki były stosunkowo skromne i ograniczały się do grobów jamowych lub małych komór, zwykle przeznaczonych dla jednej osoby. Najbardziej okazałe, monumentalne grobowce z kamienia, wymagające największego nakładu pracy, zostały zbudowane w stolicy imperium Wari, ale i one nie dotrwały do naszych czasów niesplądrowane. Ich lokalizacja jest jednak trudna do zrozumienia, bowiem w większości przypadków nie zostały one wzniesione na odrębnych nekropolach poza miastem, czy jako zaplanowana część zabudowy pałacowej lub też świątynnej. Wręcz przeciwnie, komory monolityczne powstały w ostatnim etapie użytkowania gęstej zabudowy monumentalnej o charakterze pałacowym. Budowano je często w miejscach do tego nieprzewidzianych, jak na przykład małe dziedzińce otoczone labiryntem zadaszonych pomieszczeń. Konstrukcja komór grobowych oznaczała oczywiście drastyczną zmianę funkcji całego zespołu architektonicznego, a nawet częściowe lub zupełne opuszczenie zabudowy o charakterze mieszkalnym. W jednym ze znanych przypadków, w ciągu ok. 300 lat, w czworokątny budynek o prawdopodobnym charakterze mieszkalnym wbudowano typową dla Wari świątynię na planie litery D, a następnie wewnątrz jej murów postawiono zespół megalitycznych komór grobowych.

#### ▽ Ilustracja 67

*Megalityczne grobowce w sektorze Cheqo Wasi w Huari (fot. M.Giersz)*



### ▼ Ilustracja 68

Monumentalny kompleks grobowy w sektorze Monjachayuq w Huari (fot. M.Giersz)

Do budowy komór używano megalitycznych płyt, łączonych charakterystycznymi klamrami z metalu. Komory te tworzyły grupy. Niekiedy wyraźnie widać, że powstawały kolejno, jedna po drugiej. Nie różnią się zaledwie między sobą pod względem rozmiaru, co pozwala wysnuć wniosek, że nie były przeznaczone dla jednego wybitnego przedstawiciela szlacheckiego rodu. Wręcz przeciwnie, członkowie wielu rodzin o wysokim statusie społecznym, którzy za życia mieszkali lub tylko okresowo korzystali ze stołecznych pałaców i świątyń, mogli oczekiwać tej szczególnej formy pochówku.

Wyjątkowy charakter ma wielki kompleks grobowy odkryty w sektorze Monjachayuq. Składał się z czterech poziomów komór, wzniesionych w większości z monolitycznych bloków oraz małych, płaskich kamieni zwanych *pachilla*. Poziomy połączono ze sobą za pomocą szymbów z kutymi w ścianach stopniami. Górny poziom zawierał ponad dwadzieścia komór grobowych, a także przejścia do dwóch bocznych galerii. Pochówki osób o wyższym statusie znajdowały się na niższych poziomach. Na samym dole odkryto tylko jedną komorę, przeznaczoną zapewne dla jednego z władców imperium Wari (Pérez 2000).

Wykopaliska przeprowadzone przez Williama Isbella oraz Anitę Cook w Conchopata (Isbell 2000; Tung 2012) potwierdziły, że pochówki przedstawicieli najważniejszych rodów Wari z regionu Ayacucho stanowiły integralną część architektonicznych założeń ceremonialnych. We wszystkich przypadkach były to grobowce z komorami umożliwia-





jącymi pochówkami wielu osób. W Conchopata odkryto także komory wykute w podłożu skalnym. Osoby o niższej randze chowano w jamach pod podłogami domostw, a także w niszach wkomponowanych w ściany. Znane są także pojedyncze pochówki uznawane za tymczasowe, gdzie ciało zmarłego oczekiwało na właściwą ceremonię pogrzebu, by spocząć wraz z innymi członkami rodziny. Mimo wciąż niewielkiej wiedzy na temat funkcji architektury monumentalnej w Huari i Conchopata, możliwe jest moim zdaniem postawienie następujących hipotez. W przypadku obu stanowisk rozległe zespoły pałacowe dominowały w zabudowie miejskiej. Wygląda na to, że kilka potężnych rodów wspieranych przez sojuszników, w każdym pokoleniu podejmowało dzieło budowy zespołów architektonicznych składających się z otoczonych wysokimi murami dziedzińców, zadaszonych prostokątnych hal i budynków dwu i trzypiętrowych o dwuspadowych dachach. Czasem rozpoczynano budowę od nowa, czasem rozbudowywano już istniejący wcześniej zespół architektoniczny. Nie można wykluczyć współzawodnictwa o to, który z rodów czy która ze wspólnot terytorialnych wzniosła najwspanialszą budowlę. W jej murach zbierano się podczas cyklicznych świąt, związanych głównie z kultem przodków. Jest bardzo prawdopodobne, że w momencie śmierci głównych założycieli rodu funkcje tej architektury ulegały zmianie. Dawny pałac zamieniał się w świątynię, miejsce zbiorowej pamięci o pochowanych tam w monolitycznych komorach grobowych przodkach.

Choć warunki klimatyczne obszaru wysokogórskich Andów nie sprzyjają dobremu zachowaniu się szczątków organicznych, można bez wątplenia stwierdzić, że

△ Ilustracja 69

*Jedna ze świątyń na planie litery D w stolicy imperium Wari (fot. M.Giersz)*



ciała zmarłych, których szkielety odnaleziono w pierwotnych kontekstach archeologicznych, złożone były do grobów w pozycji siedzącej i zawinięte w toboły grzebalne zwane *fardo*. Na niektórych cmentarzyskach kultury Wari z wybrzeża Peru, jak Ancón (Kaulicke 1997) czy Pachacamac, zachowane toboły grzebalne odziane były w tuniki *unku*, a ich górnej części zdobiły charakterystyczne, pośmiertne maski, przez co cały toboł przypominał siedzącego człowieka. Jest wielce prawdopodobnym, że tożsamość etniczną i polityczną zmarłych – podobnie jak żyjących – manifestowano za pomocą odzienia i nakrycia głowy, a także biżuterii, w tym pektoratów i ozdób uszu. Można też śmiało założyć, że ówczesni przedstawiciele elit, zaznajomieni z funkcjonującymi w ich kulturze kodami wizualnymi bez trudu określiliby pozycję społeczną wyłącznie na podstawie malunku twarzy, ozdób nosa, uszu i szyi oraz motywów figuralnych i geometrycznych na tunice *unku*. Nakrycie głowy zaś umożliwiało ustalenie pochodzenia danej osoby nawet ze znacznej odległości.

Dane archeologiczne z wykopalisk na cmentarzyskach z okresu Horyzontu Środkowego jednoznacznie potwierdzają korelację pomiędzy statusem pochowanej osoby, a ilością, jakością i różnorodnością darów grobowych. Widać też wyraźnie, że przedstawiciele ówczesnych elit chowani byli z większą ilością przedmiotów zdobionych motywami nawiązującymi do klasycznego stylu Tiwanaku. Choć studia nad organizacją produkcji i dystrybucji ceramiki w imperium Wari znajdują się wciąż na stosunkowo wczesnym etapie, żadne przesłanki nie wskazują, by odbiegała ona znacząco od tej znanej z późniejszego o kilka wieków okresu rozwoju państwa Inków. Oznacza to, że wyroby garncarskie produkowano

#### △ Ilustracja 70

*Pozostałości architektury przedhiszpańskiej w Conchopata na dzisiejszych przedmieściach miasta Ayacucho (fot. M.Giersz)*



lokalnie, a importy były rzadkością. Z kolei tkaniny i inne artykuły powszechnie uznane za luksusowe nierzadko sprowadzano z bardzo daleka. Tak jest w przypadku przedmiotów z drewna, kości, metalu i obsydianu. Warto podkreślić, że rzekome szlaki handlowe – odtworzone na podstawie potwierdzonych importów niewystępujących lokalnie surowców i dóbr – nigdy nie zostały do końca potwierdzone, nawet w przypadku obsydianu. Z tego powodu uważa się za prawdopodobne, że egzotyczne przedmioty pełniły rolę podarków, przekazywanych przez władców niższemu rangą przywódcom, lub cyrkulujących wśród elit w formie prezentów czy części posagów. Część owych przedmiotów mogła być wykonywana z lokalnych surowców przez przyjezdnych artystów towarzyszących władcom podczas podróży po odległych zakątkach imperium Wari.

#### ***Castillo de Huarmey: nekropola elit i świątynia kultu przodków imperium Wari***

Castillo de Huarmey z wielu powodów zasługuje na miano jednej z najważniejszych nekropoli elit imperium Wari. Wzniesiona tam przez budowniczych pochodzących zapewne z wielu stron monumentalna architektura odróżnia się pod względem formalnym i funkcjonalnym od tej znanej z wcześniejszych tradycji lokalnych kultur północnego wybrzeża Peru, takich jak Moche czy Gallinazo (patrz rozdział I). Sama idea wzniesienia wielopiętrowych wież grobowych typu *chullpa* na szczycie skalnym oraz użycie niecodziennego na pustynnym wybrzeżu Peru budulca, jakim były obrabiany częściowo kamień, wskazują na oczywiste związki z architekturą funeralną Wari z te-

#### **△ Ilustracja 71**

*Castillo de Huarmey. Monumentalny pałac i świątynia kultu przodków z królewskimi mauzoleami dominują w krajobrazie pustynnej doliny (fot. M.Giersz)*



renów górskich oraz z grobowcami *chullpa* z regionu Callejón de Huaylas. Ortogonalny plan wzniesionych w Huarmey mauzoleów, obecność nisz w ścianach oraz komory grobowe wykute w skale przynoszą od razu na myśl porównania z architekturą grobową ze stolicy imperium Wari. Liczne ofiary grobowe z naczyń ceramicznych – znalezione w królewskim grobowcu w Castillo de Huarmey, jak i w innych pomieszczeniach mauzoleum – zgodnie wskazują, że zarówno producenci, jak i konsumenci owych dóbr podkreślali swoje rozmiłowanie w egzotycznych zwyczajach, gustach i preferencjach. Nawet w lokalnej wytwórczości garncarskiej przejawiały się gdzieś tam obce zapożyczenia. Stąd polichromowane kubki *kero*, w formie tak typowej dla wysokogórskiego płaskowyżu Altiplano i okolic jeziora Titicaca, znalezione zostały wraz z butlami o antropomorficznym kształcie, wytwarzanymi w formach i wypalnymi w atmosferze redukcyjnej, a więc wyrobami charakterystycznymi dla północnego i centralnego wybrzeża Peru. Nie ma wątpliwości, że tylko silna władza polityczna mogła przesiedlić rzemieślników z dala od ich rodzinnych stron i stworzyć im warunki do tak harmonijnej i produktywnej współpracy.

Jak już wspomniano, dostępność ubioru, zdobień i obiektów ceremonialnych wykonanych w stylu Tiwanaku służyła do odróżniania rodziny władcy od innych wysokich rodów zamieszkujących stolicę imperium Wari lub zjeżdżających tam z okazji różnych świąt. Wyraźnie zatem widać, że chowani w grobowcach typu *chullpa* na szczycie góry oraz w komorach na zboczach w Castillo de Huarmey zmarli byli w tym

zakresie zdecydowanie uprzywilejowani. Wskazują na to tak jakość, jak i ilość darów grobowych, wśród których pełno było egzotycznych wyrobów, takich jak miniaturowe drewniane pojemniki na wapno, metalowe noże, alabastrowy kubek *kero* oraz liczne ozdoby uszu o zróżnicowanych kształtach i motywach (patrz rozdział II). Zwraca uwagę kunszt, z jakim wyryto w drewnie wzory i detale ikonograficzne, charakterystyczne dla obszaru południowych Andów. Przepych darów współgra ze złożonością kontekstów grobowych całego kompleksu. W tak zarysowanym kontekście grobowce w Castillo de Huarmey są wyjątkowe, i to nie tylko ze względu na fakt, iż stanowią pierwsze odnalezione pochówki kobiet z wyższych sfer imperium Wari. Warte podkreślenia są również: zbiorowy charakter pochówków, hierarchiczny układ przestrzenny a także rozciągnięta w czasie ceremonia pogrzebowa. Choć stan obecnej wiedzy uniemożliwia wysunięcie pojedynczego scenariusza interpretacyjnego, to nie można wykluczyć, iż kobiety pochowane w królewskim grobowcu w Castillo de Huarmey mogły pochodzić z któregoś z imperialnych rodów królewskich i być głównymi żonami lub konkubinami jednego z władców Wari.

Tożsamość i pozycja społeczna zmarłych pochowanych na wyższych piętrach mauzoleów w Castillo de Huarmey pozostają w sferze domysłów. Ich pochówki padły ofiarą rabusiów, którzy porozrzucali ludzkie szczątki wśród ruin i gruzu. Warto jednak podkreślić, iż jakość fragmentarycznie zachowanych na hałdach porabunkowych darów grobowych, a także ich różnorodność stylistyczna, w niczym nie odbiegają od tych zachowanych w królewskim grobowcu. Garncarze i tkacze, którzy wykonali owe przedmioty, doskonale znali złożony repertuar drobnych, figuratywnych znaków, typowych dla sztuki Tiwanaku, które podobne były do mezoamerykańskich glifów. Kombinacje takich glifów umieszczano na aureolach, w kącikach oczu, skrzydłach i ogonach bytów nadprzyrodzonych jako informacje pozwalające określić imię, moc i rangę namalowanej lub przedstawionej na tkaninie postaci (Makowski 2012). Nie wszyscy rzemieślnicy potrafili jednak wykorzystywać owe wzory lub byli do tego uprawnieni. Nawet w stolicy imperium Wari większość garncarzy odtwarzała wyłącznie kontury oryginalnych figur zaczerpniętych z ikonografii Tiwanaku, nie wypełniając ich detalami, jak gdyby z jakiegoś powodu było to zakazane. Moim zdaniem obiekty zdobione najbardziej kompletnymi przedstawieniami, pełnymi wspomnianych glifów, mogła być wykorzystywana wyłącznie w ceremoniach zarezerwowanych jedynie dla niektórych rodów. Druga o wiele liczniejsza grupa wyrobów, na których główne motywy figuratywne Tiwanaku są przedstawiane tylko schematycznie, za pomocą konturów, była przeznaczona dla szerokiej grupy odbiorców, w tym przedstawicieli prowincjonalnych elit władzy, którzy chcieli w ten sposób podkreślić swój ścisły związek z imperium. Natomiast trzecia grupa przedmiotów ogranicza się do lokalnych motywów ikonograficznych, imitujących jedynie pewne cechy stylu imperialnego, jak na przykład tendencja do frontalnego przedstawiania stojących postaci. W mojej opinii ta ostatnia grupa wyrobów luksusowych produkowana była dla przywódców niższego szczebla, a ich duża popularność świadczy o prestiżu ikonografii imperialnej.

Z tak zarysowanej perspektywy Castillo de Huarmey dostarcza materialnych dowodów na istnienie strategii politycznych znacząco odmiennych od tych przyjętych przez imperia zbudowane w przeszłości przez niewolnicze i feudalne społeczeństwa śródziemnomorskie. Owa odmienność wynika z różnic zarówno w organizacji społecznej, jak i religijnej wizji świata, które stanowiły podstawy życia politycznego tamtych czasów. Castillo de Huarmey nie było ufortyfikowaną rezydencją lokalnego kacyka ani materialnym symbolem władzy narzuconej tubylczej społeczności wiejskiej przez krwawych najeźdźców. Wręcz przeciwnie, władcy imperium Wari, budując monumentalny pałac i świątynię kultu przodków w Huarmey, starali się w ten sposób legitymizować



swą władzę wśród lokalnej ludności i podkreślać, że ich działania cieszą się aprobatą bytów nadnaturalnych. Charakterystyczną sylwetką tej swoistej świątyni kultu przodków można było podziwiać z dużej odległości. U podnóża kompleksu rozciągały się rozległe, wzniesione na platformach place otoczone murami, z których podczas świąt masy mogły podziwiać doczesnych władców ukazujących się im pomiędzy portykami. Można przypuszczać, że przy takich okazjach wszystkie rody zamieszkujące okoliczne doliny wysyłały swoich przedstawicieli, których przodkowie spoczywali w mauzoleach i komorach grobowych królewskiej nekropoli w Castillo de Huarmey. Przedstawiciele niektórych z owych rodów, a także kapłani, mogli wstępować po schodach na szczyt świątyni w celu odprawiania rytuałów ku czci założycieli panujących dynastii. Sam pałac pełnił mógł funkcję regionalnej stolicy imperium Wari przez szereg dekad. Mijamy nadzieję, że przyszłe badania archeologiczne pozwolą zrekonstruować organizację przestrzenną całej prowincji, jak również proces, który doprowadził być może do przekształcenia jej w niezależne królestwo.

#### △ Ilustracja 72

*Wyjątkowe dary grobowe odkryte w królewskim grobowcu w Castillo de Huarmey świadczą o najwyższym statusie pochowanych tam elit imperium Wari (fot. M.Giersz)*





fol. M.Giersz

# Katalog wystawy

## Autorzy tekstów:

Diana Fernández Mascco [DFM]

Miłosz Giersz [MG]

Aleksandra Laszczka [AL]

Luis López [LL]

Pamela Ocampo [PO]

Carmen Thays [CT]

Verónica Ortiz Torres [VOT]

Roberto Pimentel Nita [RPN]

Patrycja Prządka-Giersz [PPG]

Marcela Ramírez [MR]

Wiesław Więckowski [WW]

## Autor fotografii:

Miłosz Giersz

Lud Moche (200-800 n.e.) stworzył jedną z największych cywilizacji andyjskiego świata przed powstaniem imperium Wari. Ci dawni mieszkańcy północnego wybrzeża Peru, dostosowali się doskonale do nadmorskiego środowiska. Umieeli w pełni wykorzystać naturalne zasoby Pacyfiku, a także rozwinąć złożony system irygacji umożliwiający stosowanie intensywnego rolnictwa. Garncarze Moche byli bez wątpienia mistrzami w swoim fachu. Wiele owoców ich pracy uznawanych jest za dzieła sztuki. Do cech charakterystycznych ceramiki tej kultury zalicza się tak zwany „wylew strzemieniowaty” obecny głównie na naczyniach przeznaczonych do użytku przez wyższe sfery. Prezentowany tu egzemplarz należy do kategorii naczyń portretowych (Wołoszyn 2008). Przedstawia zapewne szlachetnie urodzonego przedstawiciela elity Moche, co potwierdzają jego duże, starannie wykonane ozdoby uszu oraz finezyjne, wiązane pod brodą nakrycie głowy.

RPN

[1] ▷

**Naczynie portretowe**

*kultura Moche  
(200-800 n.e.)*

*północne wybrzeże Peru*

*ceramika angobowana wypalana  
w atmosferze utleniającej*

*25,5 x 16,1 cm*

*Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru*

*nr inw. C-000034*





Charakterystyczna, jasna barwa ceramiki wytwarzanej przez garncarzy kultur Recuay (200–600 n.e.) i Cajamarca (200–850 n.e.), zawdzięcza swoją barwę zastosowaniu glinki kaolinowej. Przedhiszpańscy rzemieślnicy Recuay, zamieszkujący obszar wysokogórski Callejón de Huaylas, produkowali wysokiej jakości naczynia ceramiczne zdobione dekoracją polichromowaną lub negatywową. Prezentowane obok naczynie figuralne przedstawia wojownika Recuay dzierżącego oszczep i tarczę, ubranego w diadem z motywem ludzkich dłoni. Garncarze z regionu Cajamarca w północnych Andach peruwiańskich specjalizowali się natomiast w produkcji naczyń stołowych (misy, łyżki) dekorowanych za pomocą wzorów geometrycznych i naturalistycznych. Rozległy zasięg występowania ceramiki Cajamarca w okresie Horyzontu Środkowego mógł być wynikiem przesiedlania cenionych w imperium Wari garncarzy z północy lub masowego importu tych luksusowych przedmiotów.

RPN

[2] Δ

**Miseczka**

kultura Cajamarca  
(200–850 n.e.)

departament Cajamarca,  
północne Andy peruwiańskie

ceramika angobowana  
z glinki kaolinowej wypalana  
w atmosferze utleniającej

4 x 7,7 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

nr inw. C-054428

[3] Δ

**Miseczka**

kultura Cajamarca  
(200–850 n.e.)

departament Cajamarca,  
północne Andy peruwiańskie

ceramika angobowana  
z glinki kaolinowej wypalana  
w atmosferze utleniającej

4,8 x 9,1 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

nr inw. C-054429

[4] ▷

**Naczynie figuralne  
przedstawiające wojownika**

kultura Recuay  
(200–600 n.e.)

obszar wysokogórski  
Callejón de Huaylas

ceramika angobowana  
z glinki kaolinowej wypalana  
w atmosferze utleniającej

25 x 21,5 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

nr inw. C-054376





◁ [5]

**Naczynie faszowate z podwójnym wylewem strzemiowatym**

kultura Lambayeque  
(900-1150 n.e.)

północne wybrzeże Peru

ceramika polichromowana  
wypalana w atmosferze  
utleniającej

24,5 x 25,1 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

nr inw. C-019033

Po upadku imperium Wari, w trakcie tzw. Późnego Okresu Przejściowego, doszło w Andach do kolejnej regionalizacji i powstania wielu nowych, niezależnych organizmów państwowych i ośrodków władzy. Na północnym wybrzeżu Peru początkowo prym wiodła kultura Lambayeque (900-1150 n.e.), później podbita i włączona do prężnie rozwijającego się królestwa Chimor (kultura Chimú; 900-1470 n.e.). Charakterystyczną formą ceramiki Lambayeque były naczynia faszowate o podwójnym wylewie strzemiowatym. Garncarstwo Lambayeque charakteryzuje się także występowaniem rozmaitych ornamentów zoomorficznych i antropomorficznych, które mogły być modelowane pojedynczo lub odciskane z ceramicznych form. W nadmorskiej części peruwiańskiego departamentu Ancash rozwinęła się natomiast kultura Casma (1100-1532 n.e.). Jej osobliwa ceramika znana jest głównie ze swojego użytkowego charakteru. Zdobiono ją wzorami złożonymi z rytych linii i okręgów oraz odciskami wykonywanymi przy pomocy trzciny, a także modelowanymi w glinie aplikacjami przedstawiającymi figury zoomorficzne (ptaki, żaby, węże). W trakcie Późnego Okresu Przejściowego dolina Culebras, położona kilkanaście kilometrów na północ od doliny Huarmey, stała się regionalnym centrum politycznym tej cywilizacji. Stanowisko archeologiczne Ten Ten, badane przez Patrycję Prządkę-Giersz (2009, 2012), było największym ośrodkiem kultury Casma w tej części północnego wybrzeża Peru.

RPN

[6] ▷

**Garnek z dwoma uchami**

kultura Casma  
(1100-1532 n.e.)

północne wybrzeże Peru

ceramika wypalana  
w atmosferze utleniającej  
zdobiona odciskami trzciny

12 x 16,6 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

nr inw. C-070090







[7] Δ

**Trąbka**

kultura Pucará  
(250 p.n.e.-380 n.e.)

stanowisko Pucará

obszar płaskowyżu Altiplano  
i okolic jeziora Titicaca

ceramika polichromowana  
z dekoracją rytą  
wypalana w atmosferze  
utleniającej

26,1 x 8,8 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

nr inw. C-055246



Źródłem bogatej ikonografii Wari i Tiwanaku wielu specjalistów szuka w sztuce kultury Pucará (250 p.n.e.-380 n.e.), za której macecznik uznaje się tereny leżące nad północnymi brzegami jeziora Titicaca, na peruwiańskim płaskowyżu Altiplano. Jednym z motywów sztuki Pucará, który wydaje się być pierwowzorem późniejszych przedstawień ikonograficznych w sztuce Wari i Tiwanaku jest dekoracja występująca na naczyniach ceramicznych, przedstawiająca ludzką głowę okoloną nimbem promieni. Prezentowana powyżej, rzadka trąbka ceramiczna kultury Pucará, to artefakt odkryty w 1935 r. podczas pionierskich badań archeologicznych na stanowisku Pucará, w peruwiańskim departamencie Puno. Ten instrument muzyczny został ozdobiony wymodelowaną w glinie głową kotowatego oraz rytymi i polichromowanymi głowami ludzkimi z profilu. Obserwując wizerunek wielkiego kota - symbolizującego w dawnych Andach siłę, władzę i mądrość - warto zwrócić uwagę na detal zdobienia oczu. Tak charakterystycznie dzielone pionowo źrenice są kolejnym elementem ikonograficznym wykorzystywanym później powszechnie w sztuce Wari i Tiwanaku.

RPN, LL, PO

Ceramika kultury Tiwanaku (400 p.n.e.-1000 n.e.) znana jest z wprowadzenia kilku swoistych form naczyń. Jedną z nich był ceremonialny kubek *kero*. Tego typu zastawa wykorzystywana była w trakcie uct i libacji ceremonialnych organizowanych w celu umacniania więzi społecznych. Podobne w formie kubki *kero* wprowadzili do swojego repertuaru również garncarze Wari, a po nich Inkowie.

RPN



◁ [8] ▷

**Kubek kero**

kultura Tiwanaku  
(400 p.n.e.-1000 n.e.)

obszar płaskowyżu Altiplano  
i okolic jeziora Titicaca

ceramika polichromowana  
wypalana w atmosferze  
utleniającej

13,9 x 12,8 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

nr inw. C-054437





▷ [9]

**Naczynie libacyjne składające się z kubka kero połączonego z figurą antropomorficzną**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

stanowisko Pacheco  
południowe wybrzeże Peru

ceramika polichromowana  
wypalana w atmosferze  
utleniającej

13 x 15,8 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

nr inw. C-068238



[10] ▷

**Naczynie portretowe kultury Wari przedstawiające mężczyznę w nakryciu głowy ozdobionym podobizną jaguara**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

ceramika polichromowana  
wypalana w atmosferze  
utleniającej

18 x 12 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

nr inw. C-054786

Prekolumbijskie garncarstwo w Andach posiada bardzo długą tradycję. Mimo nieznamość koła garncarskiego lokalni rzemieślnicy potrafili wyprodukować prawdziwe dzieła sztuki. Pierwsze przykłady wyrobów ceramicznych znane są już z IV tysiąclecia p.n.e. z obszarów dzisiejszej Kolumbii i Ekwadoru, choć masowa produkcja naczyń – głównie na potrzeby ceremonialne lub jako dary grobowe – popularyzuje się na terenie dzisiejszego Peru dopiero w II tysiącleciu p.n.e. Natomiast w okresie imperium Wari wzrasta wyraźnie produkcja naczyń stołowych. Ceramika pojawia się nie tylko w grobach, ale też jako wotum w depozytach ceremonialnych. Formy takie jak kubki *kero*, butle, manierki i misy stanowią najbardziej charakterystyczne przykłady zastawy Wari. Mniej popularne, choć nie mniej ważne, są olbrzymie naczynia zasobowe na piwo kukurydziane *chicha* oraz naczynia figuralne, często rytualnie tłuczone podczas ceremonialnych uctw suto zakrapianych wspomnianym napojem alkoholowym. Garncarze Wari używali kamieni i fragmentów ceramiki do wygładzania i polerowania powierzchni naczyń. Do polichromii używano przede wszystkim pigmentów mineralnych, nakładanych pędzlem z włosia lub włókien roślinnych. Często praktyką było obwiedzenie kolorowych dekoracji cienką czarną linią. Wyrafinowana ikonografia przedstawia zarówno motywy geometryczne, jak i przedstawienia władców, dostojników, wojowników, bytów nadprzyrodzonych, roślin uprawnych czy zwierząt.

RPN, MG

[11] ▷

**Naczynie libacyjne składające się z kubka *kero* połączonego z figurą kotowatego dzierzżącego ludzką głowę**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

stanowisko Pacheco  
południowe wybrzeże Peru

ceramika polichromowana  
wypalana w atmosferze utleniającej

16 x 20 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

nr inw. C-060565



◁ [12]

**Butla ozdobiona figurą kotowatego z powrozem na karku**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

ceramika polichromowana  
wypalana w atmosferze utleniającej

20,2 x 18,3 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

nr inw. C-054750







▷ [13]

**Manierka**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

ceramika polichromowana  
wypalana w atmosferze  
utleniającej

19,1 x 13,8 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

nr inw. C-014806



[14] ▷

**Naczynie flaszowate  
z przedstawieniem człowieka  
w tunice unku**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

ceramika polichromowana  
wypalana w atmosferze  
utleniającej

15,5 x 10 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

nr inw. C-054760

Ten pokaźnych rozmiarów polichromowany dzban figuralny został odkryty w 1927 r. na stanowisku Pacheco, na południowym wybrzeżu Peru przez Julio C. Tello, wybitnego peruwiańskiego archeologa i założyciela Narodowego Muzeum Archeologii, Antropologii i Historii Peru w Limie. Naczynie przedstawia mężczyznę odzianego w kraciastą tunikę *unku* farbowaną techniką *tie-dye*. Dzban, wraz z innymi bogato dekorowanymi naczyniami, został pierwotnie roztrzaskany i ukryty w depozycie ofiarnym. Powód celowego tłuczenia ceramiki przez ludność Wari nie jest jasny, choć większość naukowców jest zgodna, iż praktyki te miały charakter rytualny.

RPN, LL, PO



◁ [15] ▷

*Dzban figuralny z dwoma uchami*

*kultura Wari  
(650-1050 n.e.)*

*stanowisko Pacheco  
południowe wybrzeże Peru*

*ceramika polichromowana  
wypalana w atmosferze  
utleniającej*

*49,7 x 33,9 cm*

*Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru*

*nr inw. C-068871*





◁ [16]

**Dzbanek o antropomorficznym kształcie**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

ceramika polichromowana  
wypalana w atmosferze  
utleniającej

19 x 13 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

nr inw. C-063548

[17] ▷

**Duży dzban w formie kubka kero**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

stanowisko Pacheco  
południowe wybrzeże Peru

ceramika polichromowana  
wypalana w atmosferze  
utleniającej

60 x 53,5 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

nr inw. C-060570





◁ [18]

**Naczynie libacyjne  
w kształcie ludzkiej stopy**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

ceramika polichromowana  
wypalana w atmosferze  
utleniającej

14,7 x 18,8 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

nr inw. C-054769

Przedstawienia poszczególnych części ciała są powszechne w sztuce garncarskiej Wari. W repertuarze ceramiki stołowej pojawiają się modelowane lub malowane ludzkie głowy. Jednakże kubki figuralne, takie jak prezentowany powyżej puchar w kształcie ludzkiej stopy, stanowią rzadkość. Jego kształt oraz drobiazgowo zdobienia na naczyniu wskazują raczej na rytualny, a nie codzienny kontekst jego użytkowania. Lewa stopa najwyraźniej odgrywała ważną rolę w religii i rytuale kultury Wari. W przedsionku królewskiego grobowca w Castillo de Huarmey odkryto pochówki dwojga ludzi, kobiety i mężczyzny, których lewe stopy zostały amputowane na wiele lat przed ich śmiercią (Więckowski 2016). Obydwoje najprawdopodobniej byli przygotowywani do pełnienia roli „strażników” grobu. Podobne pochówki „strażników” odkryto także w grobowcu słynnego „Władcy z Sipán” (Alva 1999) na północy Peru, a z kręgu kultury Tiwanaku znane są również pochówki amputowanych stóp.

RPN, WW

[19] ▷

**Butla o antropomorficznym  
kształcie**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

ceramika polichromowana  
wypalana w atmosferze  
utleniającej

16 x 12,4 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

nr inw. C-067256







◁ [20] ▽

*Urna z dwoma uchami*

*kultura Wari  
(650-1050 n.e.)*

*stanowisko Pacheco  
południowe wybrzeże Peru*

*ceramika polichromowana  
wypalana w atmosferze  
utleniającej*

62,2 x 79,4 cm

*Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru*

nr inw. C-034738

Charakterystyczna ikonografia kultury Wari zdobiąca tkaniny, polichromowaną ceramikę, biżuterię i drobne przedmioty o charakterze ceremonialnym, powiela znane z Tiahuanaco przedstawienia zdobiące tamtejsze płaskorzeźby kamienne, w tym słynną Bramę Słońca z ikonicznym przedstawieniem tzw. Bóstwa z Berłami. Ta tajemnicza postać frontalna, interpretowana dawniej jako pierwowzór inkaskiego bóstwa Wirakoczy, pojawia się w różnych wariantach w sztuce Wari i uznawana jest często za prawdopodobne, kanoniczne przedstawienie władcy, którego tożsamość identyfikowały elementy stroju i przypisane mu atrybuty (Makowski 2002).

MG





◁ [21]

*Naczynie w formie czaszki lamy*

*kultura Wari  
(650-1050 n.e.)*

*stanowisko Pacheco  
południowe wybrzeże Peru*

*ceramika polichromowana  
wypalana w atmosferze  
utleniającej*

*17 x 22,8 cm*

*Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru*

*nr inw. C-055035*



◁ [22]

*Naczynie w formie głowy lamy*

*kultura Wari  
(650-1050 n.e.)*

*stanowisko Pacheco  
południowe wybrzeże Peru*

*ceramika polichromowana  
wypalana w atmosferze  
utleniającej*

*15,5 x 17,8 cm*

*Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru*

*nr inw. C-055032*



[23] △

**Naczynie w formie leżącej lamy**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

stanowisko Pacheco  
południowe wybrzeże Peru

ceramika polichromowana  
wypalana w atmosferze  
utleniającej

17,5 x 24,3 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

nr inw. C-055041

W Andach występują cztery gatunki południowoamerykańskich wielbłądowatych: dzikie wigonie i gwanako andyjskie oraz udomowione lamy i alpaki. Wszystkie te gatunki były cenione ze względu na ich mięso i jedwabistą wełnę, którą zamieniano w przędzę do produkcji finezyjnych tkanin. Karawany lam wykorzystywano również w dalekosiężnym transporcie jako zwierzęta juczne. Masowo składane w ofierze wielbłądowate stanowiły jedno z ważniejszych wotów w Castillo de Haurmey. W kontekstach ofiarnych występują jako całe osobniki, choć nierzadko archeolodzy znajdują również jedynie ucięte głowy tych zwierząt. Wyniki zaawansowanych badań izotopowych potwierdziły, iż lamy były tam też intensywnie hodowane (Tomczyk i Giersz 2016; Tomczyk *et al.* 2018).

RPN



◁ [24]

*Figurka antropomorficzna  
(zmarła kobieta w królewskiej  
tiarze)*

*kultura Wari  
(650–1050 n.e.)*

*ceramika polichromowana  
wypalana w atmosferze  
utleniającej*

*20,6 x 7,6 cm*

*Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru*

*nr inw. C-054758*

[25] ▷

*Figurka antropomorficzna  
(ciążarna kobieta)*

*kultura Nazca  
(100–650 n.e.)*

*południowe wybrzeże Peru*

*ceramika polichromowana  
wypalana w atmosferze  
utleniającej*

*20 x 13 cm*

*Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru*

*nr inw. C-054319*





◁ [26]

*Figurka antropomorficzna  
(kobieta)*

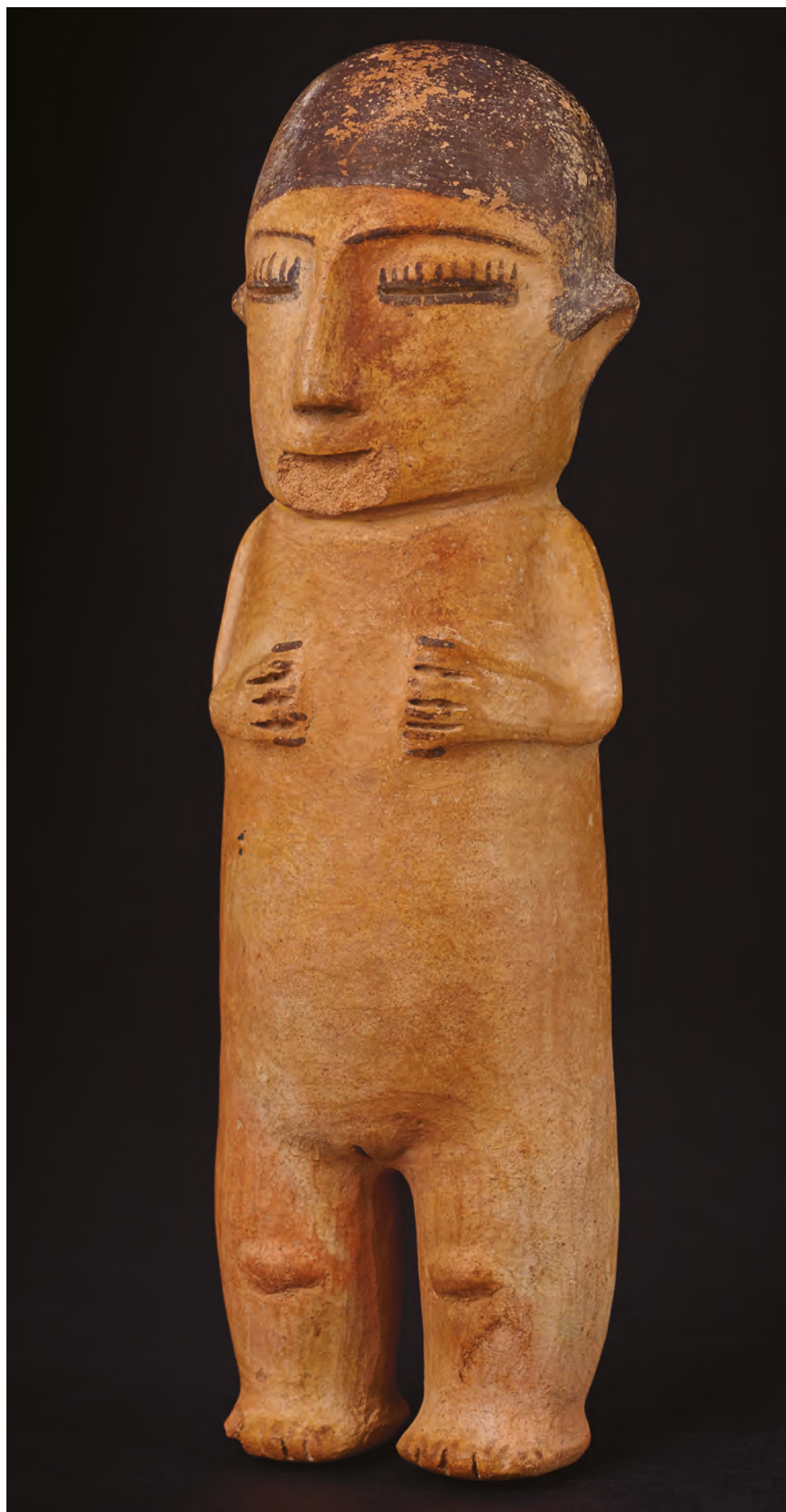
*kultura Wari  
(650-1050 n.e.)*

*ceramika polichromowana  
wypalana w atmosferze  
utleniającej*

*23 x 10,1 cm*

*Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru*

*nr inw. C-054792*



[27] ▷

*Figurka antropomorficzna  
(zmarła kobieta)*

*kultura Wari  
(650-1050 n.e.)*

*ceramika polichromowana  
wypalana w atmosferze  
utleniającej*

28,3 x 8,9 cm

*Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru*

nr inw. C-068335





◁ [28]

**Dzban o antropomorficznym kształcie przedstawiający człowieka żującego kokę**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

ceramika polichromowana  
wypalana w atmosferze  
utleniającej

25 x 17 mm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. C-069196

[29] ▷

**Manierka o antropomorficznym kształcie**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

ceramika polichromowana  
wypalana w atmosferze  
utleniającej

22 x 16,7 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. C-069186





◁ [30]

*Dzban o antropomorficznym kształcie przedstawiający postać żującą kokę i dzierżącą w dłoni muszlę Spondylus*

*kultura Wari  
(650-1050 n.e.)*

*królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey*

*północne wybrzeże Peru*

*ceramika polichromowana  
wypalana w atmosferze  
utleniającej*

*26 x 10,2 cm*

*Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru*

*Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”*

*nr inw. C-069187*

[31] ▷

*Dzban o antropomorficznym kształcie przedstawiający postać żującą kokę i dzierżącą w dłoni muszlę Spondylus*

*kultura Wari  
(650-1050 n.e.)*

*królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey*

*północne wybrzeże Peru*

*ceramika polichromowana  
wypalana w atmosferze  
utleniającej*

*25,9 x 9,8 cm*

*Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru*

*Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”*

*nr inw. C-069189*





◁ [32]

*Kubek kero zdobiony  
sceną bitewną*

*kultura Wari  
(650-1050 n.e.)*

*królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey*

*północne wybrzeże Peru*

*ceramika polichromowana  
wypalana w atmosferze  
utleniającej*

*10,2 x 5,9 cm*

*Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru*

*Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”*

*nr inw. C-069229*

[33] ▷

*Kubek kero zdobiony  
sceną bitewną*

*kultura Wari  
(650-1050 n.e.)*

*królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey*

*północne wybrzeże Peru*

*ceramika polichromowana  
wypalana w atmosferze  
utleniającej*

*10,2 x 5,5 cm*

*Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru*

*Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”*

*nr inw. C-069200*





◁ [34]

**Czarka**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

ceramika polichromowana  
wypalana w atmosferze  
utleniającej

6,2 x 10,4 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. C-069230



◁ [35]

**Kubek**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

ceramika polichromowana  
wypalana w atmosferze  
utleniającej

8,2 x 7,7 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. C-069197

[36] ▷

**Czarka**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

ceramika polichromowana  
wypalana w atmosferze  
utleniającej

6,8 x 8,7 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. C-069201



[37] ▷

**Kubek**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

ceramika wypalana  
w atmosferze redukcyjnej

9,2 x 8,2 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. C-069209







[38] △

**Naczynie faszowate z podwójnym wylewem strzemiowatym**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

ceramika wytwarzana  
w formie i wypalana  
w atmosferze redukcyjnej

17 x 12,9 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

RPN

nr inw. C-069217

W okresie rozwoju imperium Wari w Andach rozprzestrzenił się nowy rodzaj naczyń z dwoma zwężającymi się wylewami połączonymi łukowatym, pełnym w środku pałką. Możliwe, że takie naczynia wykorzystywane były w trakcie rytualnych uroczystości. Ponieważ jednak ich kształt czynił czyszczenie ich wnętrza praktycznie niemożliwym, przypuszcza się, że wykonywano je z myślą o jednorazowym użyciu lub też o przechowywaniu jakiejś specjalnej substancji. Prezentowana tu faszka z podwójnym wylewem strzemiowatym z czarnej ceramiki została odkryta w królewskim grobowcu w Castillo de Huarmey. Można się w niej dopatrzyć ciekawej mieszanki stylów. Z jednej strony jej kształt przypomina naczynia znane z południowego wybrzeża Peru, z drugiej zaś czarna ceramika wypalana w atmosferze redukcyjnej oraz technika odciskania z formy, są cechami charakterystycznymi dla tradycji ceramicznej wybrzeża północnego.

[39] ▷

**Manierka**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

ceramika wytwarzana  
w formie i wypalana  
w atmosferze redukcyjnej

18,7 x 11,7 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. C-069211





◁ [40] ▷

**Butla**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

ceramika wytwarzana  
w formie i wypalana  
w atmosferze redukcyjnej

26,1 x 19,5 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. C-069192



Zewnętrzną powierzchnię tego wyjątkowego naczynia starannie wypolerowano na wysoki połysk. Jego kulisty brzusec ozdobiono z obu stron. Przednia część przedstawia wymodelowaną w glinie twarz. Brak ust oraz wyłupiaste oczy sugerują, iż może to być podobizna zmarłego przodka. Na tylnej części butli naniesiono natomiast dekorację wykonaną dzięki zastosowaniu formy garncarskiej. Łącznie znajdują się tam trzy panele z przedstawieniami tej samej nadprzyrodzonej postaci. Postać ta posiada wygięte ciało, kolczasty ogon, grzebień na łbie oraz uciętą ludzką głowę trzymaną w przedniej łapie. Ów stwór nazywany jest często Bestią Lunarną, ponieważ zazwyczaj przedstawiany jest z profilu, siedząc na półksiężycu.

RPN



◁ [41]

**Manierka o antropomorficznym kształcie**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

ceramika wytwarzana  
w formie i wypalana  
w atmosferze redukcyjnej

22,8 x 18,4 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. C-069198

[42] ▷

**Dzban o zoomorficznym kształcie przedstawiający nagiego psa peruwiańskiego**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

ceramika wytwarzana  
w formie i wypalana  
w atmosferze redukcyjnej

25 x 21,5 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. C-069190





◁ [43]

**Butla o antropomorficznym kształcie**

*kultura Wari  
(650-1050 n.e.)*

*królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey*

*północne wybrzeże Peru*

*ceramika wytwarzana  
w formie i wypalana  
w atmosferze redukcyjnej*

*28,6 x 19,5 cm*

*Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru*

*Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”*

*nr inw. C-069223*



[44] ▷

**Butla o antropomorficznym kształcie**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

ceramika wytwarzana  
w formie i wypalana  
w atmosferze redukcyjnej

28,4 x 19 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. C-069222





◁ [45]

**Miniaturowy pojemnik na wapno  
w kształcie ludzkiej głowy**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

ceramika wypalana  
w atmosferze redukcyjnej

3,8 x 2,9 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. C-069220



◁ [46]

**Gwizdek z przedstawieniem  
antropomorficznym**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

ceramika wypalana  
w atmosferze utleniającej

3,5 x 1,9 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. C-069219

[47] i [48] ▾

**Polerowane muszle**  
***Spondylus princeps***

kultura Wari  
(650–1050 n.e.)

królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

12,4 x 16,2 cm (lewa)  
13 x 13,1 cm (prawa)

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. MO-014566 (lewa)  
nr inw. MO-014565 (prawa)

Zrozumienie andyjskiego świata jest praktycznie niemożliwe bez choćby powierzchownej znajomości organizujących go koncepcji religijnych. Jak bowiem racjonalnie wytłumaczyć sobie fakt, że na czele armii naszego przeciwnika stoi mumia dawno zmarłego władcy, niesiona do boju w lektyce? Lub to, że w celu przebłagania bóstw składa im się w ofierze najpiękniejsze szlachcianki? Religijność mieszkańców Castillo de Huarmey przejawiała się nie tylko w pielęgnowanym tam ponad przeciętność kulcie zmarłych, ale i licznych ofiarach zakładzinowych w postaci ubijanych rytualnie lam czy polerowanych muszli *mullu* (*Spondylus* sp.) uznawanych w czasach prekolumbijskich za ulubiony pokarm bogów. Szczególnie ceniony *Spondylus princeps* sprowadzany był do przedhiszpańskiego Peru z odległych o tysiące kilometrów pacyficznych wybrzeży Ameryki Południowej (Ekwador, Kolumbia), a nawet Ameryki Środkowej.

MG





[49] △

*Miniaturowa figurka antropomorficzna*

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

polerowany turkus

3,6 x 1,6 cm

Narodowe Muzeum  
Archeologii, Antropologii  
i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

nr inw. L-024226

[50] △

*Miniaturowa figurka antropomorficzna*

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

polerowany turkus

3,7 x 1,9 cm

Narodowe Muzeum  
Archeologii, Antropologii  
i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

nr inw. L-024227

[51] △

*Miniaturowa ludzka głowa*

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

polerowany turkus

2,7 x 2,7 cm

Narodowe Muzeum  
Archeologii, Antropologii  
i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

nr inw. L-024225

[52] ▽

*Miniaturowa figurka antropomorficzna*

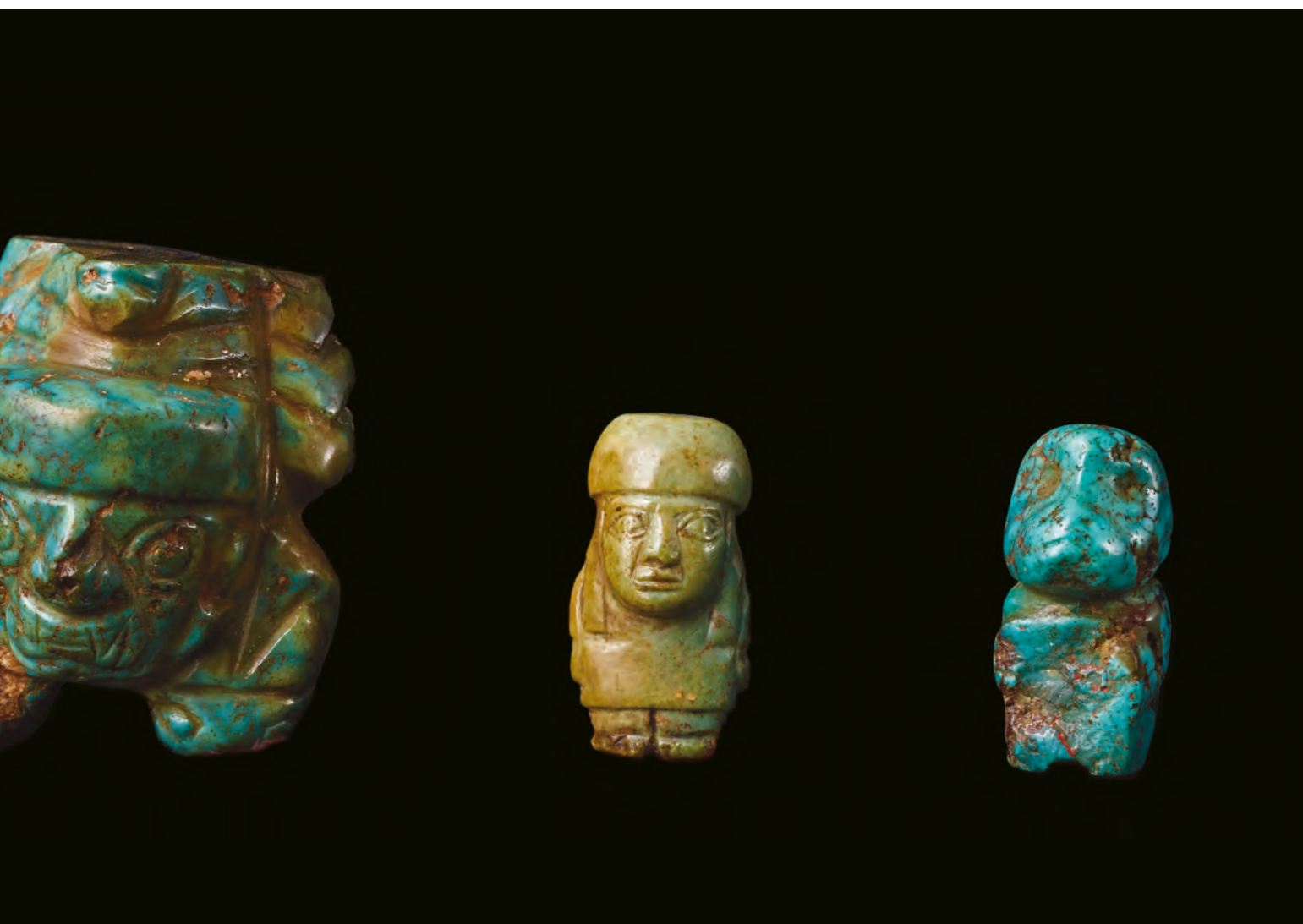
kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

polerowany turkus

2 x 1 cm

Narodowe Muzeum  
Archeologii, Antropologii  
i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

nr inw. L-024229



[53] ▷

**Miniaturowa figurka antropomorficzna**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

polerowany turkus

2 x 1 cm

Narodowe Muzeum  
Archeologii, Antropologii  
i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

nr inw. L-024224

Prezentowane powyżej miniaturowe figurki przedstawiające ludzkie postacie lub same ich głowy wykonane zostały starannie z zielonego turkus. Biorąc pod uwagę różnicę strojów i nakryć głowy specjaliści podejrzewają, iż mogą one reprezentować protoplastów poszczególnych rodów królewskich Wari lub symbolicznych przedstawicieli poszczególnych grup etnicznych zamieszkujących konkretne prowincje imperium. Podobne figurki po raz pierwszy odkryte zostały niedaleko Cusco na słynnym stanowisku archeologicznym Pikillacta, największym centrum regionalnym imperium Wari w południowych Andach peruwiańskich. Pochodziły one z dwóch depozytów ofiarnych, każdy zawierający po czterdzieści małych wotywnych figurek ludzkich wyrzeźbionych z turkusu. Pierwszy z depozytów znalazł w latach 1922-1923 Don Santiago Astete. Drugi w 1927 odkrył Don Justo Román Aparicio. Ten ostatni zespół zabytków znajdował się pomiędzy blokami posadzki jednego z monumentalnych pomieszczeń w Pikillacta. Ofiara - poza wspomnianymi figurkami - składała się dodatkowo z morskich muszli *Spondylus* sp. i *Strombus* sp. oraz maczugi wykonanej z brązu.

VOT



[54] △

*Fragment kamiennego naczynia*

*kultura Pucará  
(250 p.n.e. - 380 n.e.)*

*obszar płaskowyżu Altiplano  
i okolic jeziora Titicaca*

*13,6 x 24,4 cm*

*Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru*

*nr inw. L-007382*



Prezentowany powyżej zabytek kamienny to najprawdopodobniej fragment naczynia dwukomorowego o sześciennym kształcie, formie znanej ze sztuki rzeźbiarskiej kultury Pucará. Pochodzi on z wykopalisk archeologicznych w świątyni Pucará prowadzonych w 1948 r. podczas ekspedycji Narodowego Muzeum Archeologii, Antropologii i Historii Peru kierowanej przez Manuela Chavéz Ballón. Zielony odcień zastosowanego surowca wskazuje na jego lokalne źródło z okolic jeziora Titicaca. Ikonografia zdobiąca zewnętrzne ściany naczynia przedstawia twarz otoczoną promienistym nimbem z motywami fito i zoomorficznymi sugerując, iż ta swoista konwencja przedstawiania podobizn bóstw i/lub władców znana była jeszcze przed powstaniem kultur Tiwanaku i Wari. Widoczne tu przedstawienie uznać można zatem za protoplastę konwencji artystycznej znanej ze słynnych przedstawień z Bramy Słońca w Tiahuanaco, tkanin Tiwanaku i Wari czy prezentowanej w niniejszym katalogu urny Wari z dwoma uchami [20].

VOT



◁ [55] ▽

**Kubek kero**

kultura Wari  
(650–1050 n.e.)

królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

alabaster

10,2 x 7,6 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. L-022606

Ceremonialne kubki *kero*, niemal zawsze wytwarzane w prawie identycznych parach, były wykorzystywane podczas wielkich uroczystości organizowanych przez elity Wari do nawiązywania i utrzymywania relacji wewnątrz stworzonego przez nich imperium. Nieodzownym elementem świąt i rytuałów były libacje dokonywane tradycyjnym napojem *chicha* wytwarzanym ze sfermentowanej kukurydzy. Pierwsze przykłady wykorzystania *kero* pochodzą z kultur Tiwanaku i Pucará w rejonie wysokogórskiego płaskowyżu Altiplano. Kubki te pozostają w użyciu aż do czasów kolonialnych. Niezwykłe *kero* wykonane z alabastru, pochodzące z królewskiego grobowca w Castillo de Huarmey, zostało odnalezione u stóp królowej jako część jej wyposażenia grobowego. W ramach dekoracji wyrzeźbiono na owym kubku cztery niemal identyczne ludzkie twarze ubrane w finezyjne nakrycia głowy. Wyrzyte rowki wciąż noszą ślady czarnej żywicy, wykorzystanej jako lepiszcze dla niezachowanej do dziś inkrustacji, najprawdopodobniej oryginalnie wykonanej z muszli *Spondylus* sp.

MG







[56] △

*Narzędzie kamienne*

*kultura Wari  
(650-1050 n.e.)*

*królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey*

*północne wybrzeże Peru*

*obsydian*

*9 x 6 cm*

*Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru*

*Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”*

*nr inw. L-024231*

[57] ▽

*Narzędzie kamienne*

*kultura Wari  
(650-1050 n.e.)*

*królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey*

*północne wybrzeże Peru*

*obsydian*

*7 x 5,4 cm*

*Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru*

*Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”*

*nr inw. L-024230*

[58] ▷

*Narzędzie kamienne*

*kultura Wari  
(650-1050 n.e.)*

*królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey*

*północne wybrzeże Peru*

*obsydian*

*3,5 x 2,7 cm*

*Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru*

*Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”*

*nr inw. L-024232*



Prezentowane powyżej narzędzia kamienne znalezione w królewskim grobowcu w Castillo de Haurmey wykonane zostały z obsydianu, surowca wyjątkowo cenionego wśród ludów prekolumbijskich. Miejsca występowania tej rzadkiej skały wulkanicznej położone są wysoko w centralnych i południowych Andach peruwiańskich, powyżej 3000 m n.p.m. Do Castillo de Haurmey musiały być sprowadzane z odległych o ponad 600 km wychodni w Quispisisa (departament Ayacucho) lub Alca (departament Arequipa). Szlachcianki z Haurmey mogły wykorzystywać narzędzia obsydianowe podczas produkcji włókienniczej i kaletniczej.

VOT



◁ [59]

**Czarka**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

srebro

5,8 x 11,4 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. M-010974

Elity imperium Wari nadzwyczaj ceniły sobie srebro. Ich władcy nosili srebrne napierśniki i bransolety. Wysoko urodzone kobiety nosiły natomiast srebrne ozdoby uszu, pierścienie i szpile *tupu* spinające ich szale. Srebrne aplikacje zdobiły też szlacheckie tuniki. Prezentowany obok owalny pektorał z repusowanego srebra to jeden z typowych przedmiotów spotykanych na wyposażeniu grobowym męskich elit Wari. Brzeg tego pektorálu ozdobiony jest dwoma rzędami tłoczonych guzów. Pośrodku znajduje się duża guzowata ozdoba, wokół której skupiają się dwie linie kolejnych ośmiu i jedenastu kolistych zdobień. Obszar pomiędzy dekorowaną krawędzią tarczy i jej centralnym motywem jest wypełniony meandrową dekoracją. W rozsianych po świecie muzeach znajduje się kilka obiektów przedstawiających szlachtę Wari noszącą na piersiach takie właśnie okrągłe pektorály. W królewskim grobowcu w Castillo de Huarmey znaleziono również miniaturowy drewniany pojemnik na wapno [126] w kształcie wojownika z zawieszonym na szyi owalnym pektorálem. Podobny zabytek odkryto w jednym z grobowców w Espiritu Pampa, stanowisku położonym na wschodnich zboczach Andów, w dzisiejszym departamencie Cusco (Fonseca 2011; Isbell 2016; Knobloch 2016).

[60] ▷

**Pektorał w formie dysku**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

repusowane srebro

ø 31 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

nr inw. M-004638

MG, PPG



Pochówki przedstawicieli męskich elit imperium Wari – jak te znane ze stanowiska Espíritu Pampa – miały na wyposażeniu srebrne maski (Fonseca 2011; Isbell 2016; Knobloch 2016). Prezentowane obok egzemplarze, mimo iż nie mają znanej proveniencji, pochodzą zapewne z podobnych kontekstów grobowych. Są bardzo stylizowane. Ich wspólnymi cechami są romboidalne oczy i trójkątne nosy. W jednym przypadku **[61]** maska jest dodatkowo zdobiona złotymi dekoracjami. W obu przypadkach obramowanie masek jest spłaszczone i posiada widoczne perforacje. Służyły one prawdopodobnie jako otwory do mocowania tych ozdób do tobołów grzebalnych zmarłych arystokratów.

RPN, DFM

**[61]** ▷

**Maska**

*kultura Wari  
(650–1050 n.e.)*

*repusowane srebro i złoto*

*17,5 x 22,5 cm*

*Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru*

*nr inw. M-003722*

**[62]** ▷

**Maska**

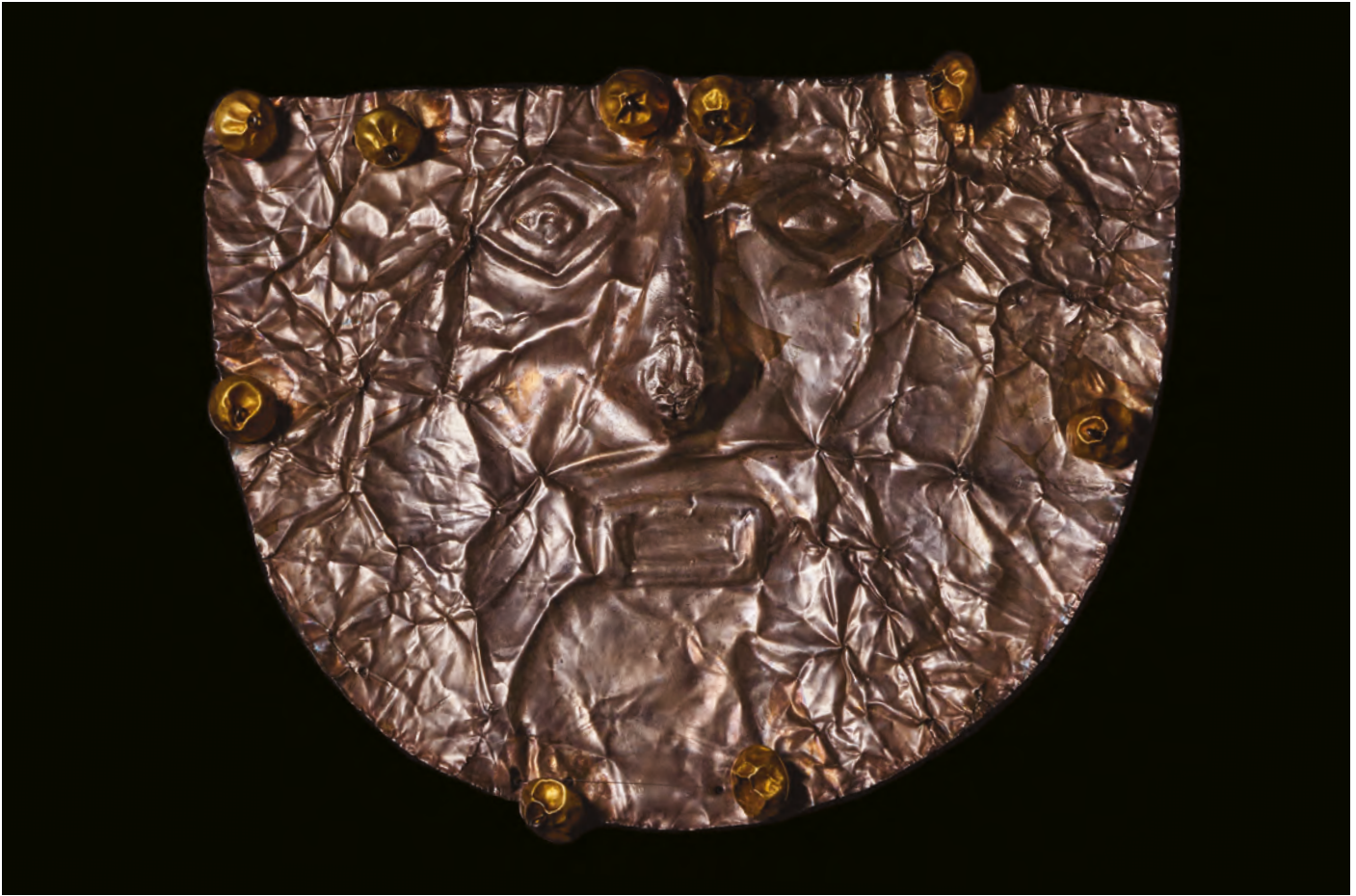
*kultura Wari  
(650–1050 n.e.)*

*repusowane srebro*

*11,4 x 13,4 cm*

*Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru*

*nr inw. M-003244*





[63] i [64] Δ

*Ozdoby uszu*

*kultura Wari  
(650-1050 n.e.)*

*królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey*

*północne wybrzeże Peru*

*dyski z repusowanego złota,  
srebrne trzpienie*

*7,5 x 5,5 cm (lewa)  
7,1 x 5,4 cm (prawa)*

*Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru*

*Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”*

*nr inw. M-010943 (lewa)  
nr inw. M-010944 (prawa)*



[65] i [66] △

**Ozdoby uszu**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

dyski z repusowanego złota  
i srebra, srebrne trzpienie

6,2 x 5,3 cm (lewa)

6,3 x 5,3 cm (prawa)

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. M-010946 (lewa)

nr inw. M-010948 (prawa)







◁ [67]

#### Ozdoba uszu

kultura Wari  
(650–1050 n.e.)

królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

dyski z repusowanego złota,  
drewniany trzpień

4,7 x 4,6 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. M-010945

Wiele odkrytych w królewskim grobowcu w Castillo de Huarmey ozdób uszu składa się z dwóch części: złotego dysku i srebrnego trzpienia. Niewielkie kuleczki wewnątrz pustych trzpieni grzechotały w rytm ruchów noszącej je osoby. W wielu przypadkach powierzchnia dysków ozdobiona jest przedstawieniami antropomorficznej postaci o nadnaturalnych cechach. Skrzydła i ogon ptaka, węzowe promienie emanujące z okolic nosa czy nimb otaczających postać maczug to tylko niektóre ze wspólnych, nadprzyrodzonych cech charakteryzujących tę postać przedstawianą zawsze z profilu. Insignia w postaci okazałych ozdób uszu, bogato zdobionego nakrycia głowy zwieńczonego motywem półksiężyca, geometryczny napierśnik oraz dzierżone w dłoni berło lub maczuga podkreślają jej wysoki status.

RPN



[68] i [69] Δ

*Ozdoby uszu*

*kultura Wari  
(650-1050 n.e.)*

*królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey*

*północne wybrzeże Peru*

*dyski z repusowanego złota  
inkrystowane turkusem,  
srebrne trzpienie*

*63 x 54 mm (lewa)  
60 x 55 mm (prawa)*

*Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru*

*Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”*

*nr inw. M-010949 (lewa)  
nr inw. M-010951 (prawa)*



◁ [70] i [71]

**Ozdoby uszu**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

dyski z repusowanego złota,  
drewniane trzpienie

5,2 x 4,6 cm (lewa)  
5,3 x 4,6 cm (prawa)

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. M-010984 (lewa)  
nr inw. M-010983 (prawa)



◁ [72] i [73]

**Ozdoby uszu**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

dyski z repusowanego srebra,  
drewniane trzpienie

4,5 x 3,9 cm (lewa)  
4,5 x 4 cm (prawa)

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. M-010986 (lewa)  
nr inw. M-010985 (prawa)

[74] i [75] △

**Cylindryczne ozdoby uszu**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

złoto

4 x 2,4 cm (lewa)  
4 x 2,4 cm (prawa)

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. M-010953 (lewa)  
nr inw. M-010952 (prawa)



◁ [76]

**Sztabka**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

złoto

4,8 x 3 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. M-010970



[77] △

*Inkrustowana ozdoba uszu*

*kultura Wari  
(650-1050 n.e.)*

*królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey*

*północne wybrzeże Peru*

*dyski inkrustowane turkusem  
i muszlami Spondylus sp.,  
srebrne trzpienie*

*7,1 x 5,3 cm*

*Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru*

*Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”*

*nr inw. M-010987*

Rzemieślników Wari uznaje się za mistrzów w produkcji przedmiotów i ornamentów metalowych. Ich technologie metalurgiczne były niezwykle wyrafinowane. Obiekt, który widzimy, to ozdoba ucha złożona ze srebrnego trzpienia oraz inkrustowanego dysku. Turkus oraz muszle *Spondylus* sp. zostały użyte do stworzenia falistych wzorów. W przedhiszpańskim Peru rozmiar i materiały użyte do wykonania ozdób uszu były bezpośrednio związane z rangą społeczną noszącej je osoby. Bywały bardzo ciężkie i wymagające przeciwwagi, zapewnianej częściowo przez sam wydłużony trzpień, a w szczególnych przypadkach dzięki mocowaniu ich częściowo do nakryć głowy. Tak ciężkie i bogato inkrustowane ozdoby uszu przeznaczone były raczej na szczególne okazje aniżeli do codziennego użytku.

RPN



Te cylindryczne ozdoby uszu zostały wykonane z wydrążonych trzonów kości długich dużego ssaka, zapewne jednego z gatunków andyjskich wielbłądowatych lub huemala peruwiańskiego, czyli lokalnego jeleniowatego. Zarówno zewnętrzna, jak i wewnętrzna powierzchnia każdego z tych artefaktów zostały starannie wypolerowane w celu osiągnięcia gładkiego i połyskliwego wykończenia. Takie ozdoby uszu były często dekorowane wokół jednej lub obu krawędzi za pomocą rytych wzorów geometrycznych (linie proste, linie skrzyżowane, trójkąty lub okręgi z kropką w środku), jak również motywów naturalistycznych (ptasie głowy z profilu). W licznych przypadkach owe wzory odznaczały się od reszty obiektu dzięki zaaplikowaniu pigmentu lub czarnej żywicy w wryte rowki. Większość wysoko urodzonych kobiet, pochowanych w Castillo de Huarmey, posiadała takie cylindryczne ozdoby uszu z kości lub drewna w swoim wyposażeniu grobowym, co wyraźnie wskazuje na ich wysoki status społeczny.

[78] △

*Cylindryczna ozdoba uszu*

*kultura Wari  
(650-1050 n.e.)*

*królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey*

*północne wybrzeże Peru*

*rzeźbiona kość zwierzęca*

*4,4 x 2,4 cm*

*Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru*

*Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”*

RPN

*nr inw. MO-014546*



[79] △

*Cylindryczna ozdoba uszu*

*kultura Wari  
(650-1050 n.e.)*

*królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey*

*północne wybrzeże Peru*

*rzeźbiona kość zwierzęca*

*4,6 x 2,6 cm*

*Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru*

*Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”*

*nr inw. MO-014543*

[80] △

*Cylindryczna ozdoba uszu*

*kultura Wari  
(650-1050 n.e.)*

*królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey*

*północne wybrzeże Peru*

*rzeźbiona kość zwierzęca*

*4,4 x 2,7 cm*

*Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru*

*Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”*

*nr inw. MO-014551*

[81] △

*Cylindryczna ozdoba uszu*

*kultura Wari  
(650-1050 n.e.)*

*królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey*

*północne wybrzeże Peru*

*rzeźbiona kość zwierzęca*

*4,3 x 2,4 cm*

*Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru*

*Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”*

*nr inw. MO-014550*





[82] i [83]  $\Delta$

*Pierścionki*

*kultura Wari  
(650-1050 n.e.)*

*królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey*

*północne wybrzeże Peru*

*złoczone srebro*

*1,3 x 2,3 cm (lewa)  
1,1 x 2,3 cm (prawa)*

*Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru*

*Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”*

*nr inw. M-010968 (lewa)  
nr inw. M-010969 (prawa)*

[84] ▷

Łyżka

kultura Wari  
(650–1050 n.e.)

królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

stop miedzi, resztki barwnika  
mineralnego (cynober lub hematyt)

8,2 x 17,5 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. M-010995







◁ [85] ▷

*Gruchawka z przedstawieniem antropomorficznym*

*kultura Wari  
(650-1050 n.e.)*

*królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey*

*północne wybrzeże Peru*

*drewno i stop miedzi*

*31 x 7,8 cm*

*Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru*

*Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”*

*nr inw. M-010977*





▽ [86]

Nóż

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

stop miedzi

14,6 x 4,3 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. M-011010

◁ [87]

Nóż

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

stop miedzi

15,2 x 4,6 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. M-011011

[88] △

Nóż

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

stop miedzi

12,2 x 3,6 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. M-011012



Wśród zabytków odkrytych w królewskim grobowcu w Castillo de Huarmey na szczególne wyróżnienie zasługują broń i narzędzia odlane z metalu. Topór, noże oraz noszone na szyjach przez szlachcianki srebrne i miedziane dłutka wykonywane były przy pomocy technik odlewniczych. Prekolumbijskie Andy to jedna z najważniejszych kolebek dawnej metalurgii. Rzemieślnicy Wari nie byli w tym względzie jedynie kontynuatorami tradycji swoich wyśmienitych poprzedników, ale również zręcznymi innowatorami eksperymentującymi z nowymi stopami metali, stosując brąz arsenowy.

[89] △

*Topór*

*kultura Wari  
(650-1050 n.e.)*

*królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey*

*północne wybrzeże Peru*

*stop miedzi*

*6,5 x 14,2 cm*

*Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru*

*Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”*

RPN

*nr inw. M-010997*



[90] △

**Nóż tumi**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

stop miedzi

6,9 x 5,6 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. M-011015



[91] △

**Dłutko**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

stop miedzi

9,7 x 1,9 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. M-011013



[92] △

**Dłutko**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

srebro

9,4 x 1,6 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. M-011016





◁ [93] i [94]

**Szpile tupu**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

stop miedzi

13,3 x 5,3 cm (lewa)  
11,3 x 4 cm (prawa)

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. M-010979 (lewa)  
nr inw. M-010978 (prawa)



◁ [95]

**Zestaw igieł**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

stop miedzi

8,6 x 0,5 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. M-011009

[96] ▷

*Wrzeciono z przęślikiem*

*kultura Wari  
(650-1050 n.e.)*

*królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey*

*północne wybrzeże Peru*

*wrzeciono - stop miedzi,  
przęślik - kamień*

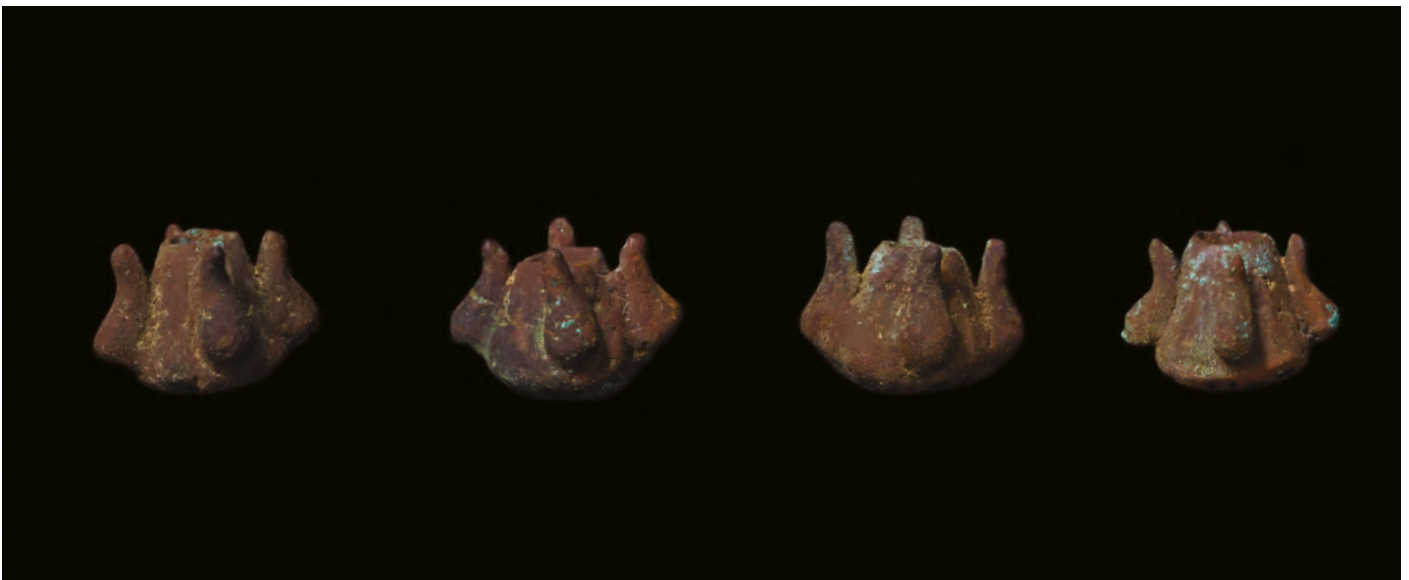
*23,2 x 1,8 cm*

*Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru*

*Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”*

*nr inw. M-011021*





◁ [97], [98], [99] i [100]

*Przędźliki*

*kultura Wari  
(650–1050 n.e.)*

*królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey*

*północne wybrzeże Peru*

*złoto*

*8/9,5 x 11/13 mm*

*Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru*

*Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”*

*nr inw. M-010954, M-010955,  
M-010962, M-010963*

▷ [101], [102], [103] i [104]

*Przędźliki*

*kultura Wari  
(650–1050 n.e.)*

*królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey*

*północne wybrzeże Peru*

*srebro*

*9/11 x 12/13 mm*

*Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru*

*Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”*

*nr inw. M-010956, M-010957,  
M-010960, M-010961*

▽ [105], [106], [107] i [108]

*Przędźliki*

*kultura Wari  
(650–1050 n.e.)*

*królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey*

*północne wybrzeże Peru*

*stop miedzi*

*9/10 x 9,4/14 mm*

*Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru*

*Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”*

*nr inw. M-010958, M-011001,  
M-011002, M-011008*

Te narzędzia wykorzystywane do przędzenia nici odgrywały ważną rolę w produkcji prestiżowych tkanin kultury Wari. Sprawność prząsaniczek była doprawdy godna podziwu. Potrafiły one uprząść wyjątkowo delikatne nici wykorzystywane później do tkania wyrafinowanych tapiserii, których najpiękniejsze przykłady znaleziono w Castillo de Huarmey. W królewskim grobowcu odkryto łącznie 357 przędźlików. Wykonano je z różnych surowców, w tym z kamienia, metalu i ceramiki. W zbiorze przędźlików kamiennych na uwagę zasługują te z rzeźbioną dekoracją. Inną interesującą grupę stanowią przędźliki metalowe. Większość wykonana została ze srebra lub stopów miedzi. Najbardziej wyjątkowe są jednak cztery przędźliki odlane ze złota, odnalezione w trzcinowych kuferkach należących do dwóch najważniejszych kobiet pochowanych w królewskim grobowcu w Castillo de Huarmey.

RPN



[109] - [122] Δ

**Prześliki**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

kamień inkrustowany muszlami

9,5/16,6 x 16/19 mm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. L-022611, L-022614,  
L-022615, L-022620, L-022622,  
L-022624, L-022625, L-022626,  
L-022628, L-022630, L-022631,  
L-022632, L-022633, L-022634

[123] ▷

**Prześlík**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

ceramika wypalana  
w atmosferze utleniającej

15,5 x 19 mm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. C-069218





◁ [124]

**Łyżka z przedstawieniem zoomorficznym**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

drewno

13,8 x 2,6 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. MO-014567

[125] ▷

**Uchwyt miotacza oszczepów z przedstawieniem człowieka rozszarpywanego przez sępa**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

rzeźbiona kość zwierzęca

8,1 x 4 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. MO-014572







◁ [126]

**Miniaturowy pojemnik na wapno o antropomorficznym kształcie**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

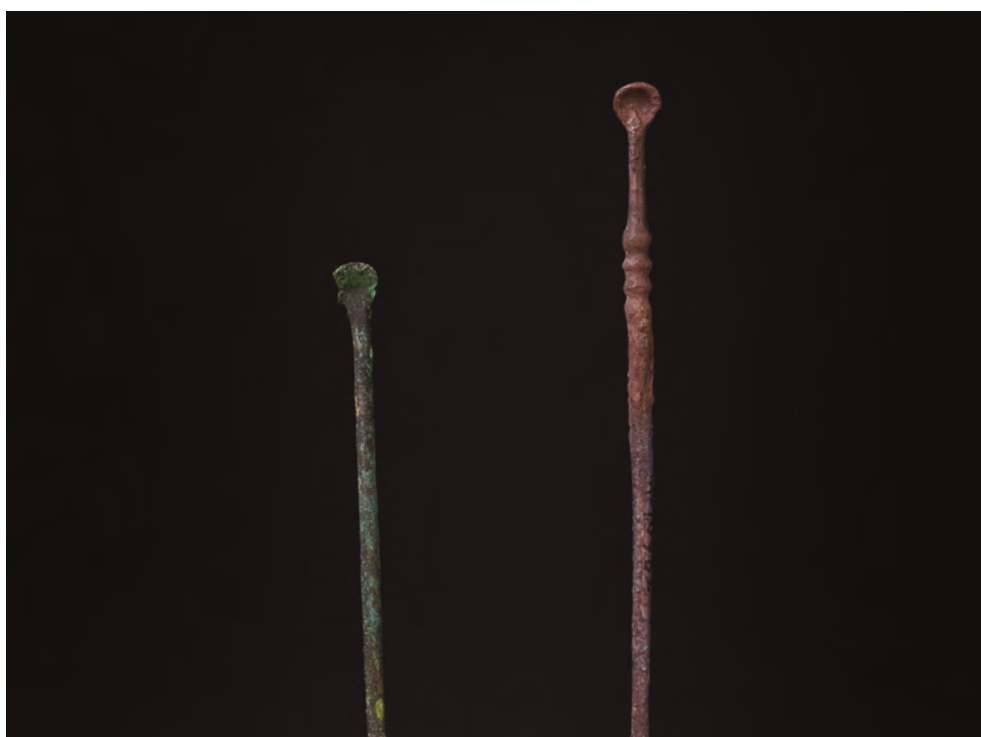
rzeźbione drewno

4,3 x 2,7 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. MO-014526



◁ [127] i [128]

**Łyżeczki do wapna (dodawanego podczas żucia do liści koki celem uwolnienia alkaloidów kokainy)**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

stop miedzi

11,2 x 0,25 cm (lewa)  
13,3 x 0,6 cm (prawa)

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. M-010980 (lewa)

nr inw. M-010982 (prawa)

[129] ▷

**Blok kredy wykorzystywany  
w przędzalnictwie**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

5,9 x 6 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. L-022640



[130] ▷

**Elementy krosna jarzmowego**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

rzeźbione drewno

21,5 x 1,3 cm (max.)

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. MO-014529





◁ [131]

**Pleciony kuferek  
z zestawem do przędzenia**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

stanowisko Ancón  
centralne wybrzeże Peru

włókna roślinne, bawełna, drewno,  
ceramika

kuferek: 35 x 15 x 8,6 cm

kłębki bawełny:  
12,7/16,3 x 4,3/8,3 cm

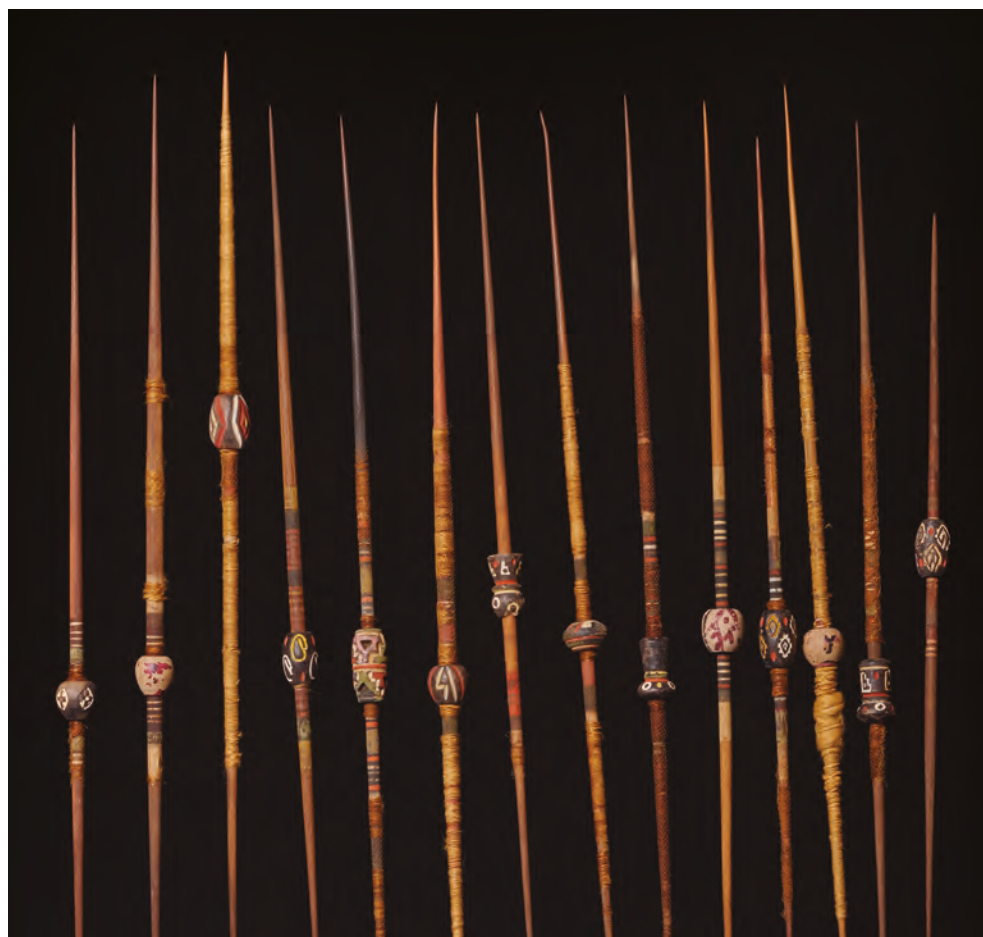
wrzciona z przęślikami:  
26/32 x 1,1/2 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

nr inw. MO-008389

Tkactwo to jedno z najstarszych rzemioł dawnego Peru, praktykowane do dnia dzisiejszego. Przedhiszpańskie tekstylia są dla archeologów wyjątkowo cennym źródłem wiedzy. Umożliwiają nie tylko rekonstrukcję dawnych strojów i badanie bogatej ikonografii, ale pozwalają również na odtworzenie szeregu czynności koniecznych do powstania danej tkaniny. Każda z tych czynności wymagała specjalizacji oraz ogromnych nakładów czasu i pracy. Pierwszym z etapów było zebranie i przygotowanie surowca, czyli bawełny oraz wełny wielbłądowatych (lamy, alpaki i wigonia), które starannie oczyszczano i rozczesywano. Dopiero z takiego surowca można było uprząść nici, nakładając na wrzciono przęślik i wprawiając je w ruch obrotowy, co pozwalało na precyzyjne skręcenie włókien. Kolejnym etapem było farbowanie nici (a czasami dopiero utkanego materiału), które barwiono za pomocą substancji pochodzenia roślinnego i zwierzęcego. Szeroka gama uzyskiwanych odcieni świadczy o dużej wiedzy w zakresie chemii. Ostatnim etapem było wykonanie tkaniny na krośnie umożliwiającym swobodne przeplatanie dwóch prostopadłych układów nici: umocowanej na krośnie osnowy składającej się z nici biegnących wzdłuż tkaniny oraz wątku, czyli nici wprowadzanych w poprzek osnowy. Andyjskie krosno zostało wynalezione w II tysiącleciu p.n.e. i umożliwiło rozwój licznych technik tkackich. Najpowszechniej stosowanym warsztatem było krosno jarzmowe, składające się z dwóch równoległych belek, między którymi rozciągano nici osnowy. Jedną z belek zaczepiano o gałąź drzewa bądź krokiew dachu, a do drugiej przywiązywano ramię otaczające plecy siedzącej tkaczki, co umożliwiało kontrolę napięcia nici. Znaczącym utrudnieniem w stosowaniu krosna jarzmowego była szerokość tkaniny, ograniczona rozłożystością rąk tkaczki. Mimo to podobny warsztat wykorzystywany jest również współcześnie, a wraz z nim przetrwało też wiele technik stosowanych w przeszłości.

AL







◁ [132] ▷

*Tunika unku*

*kultura Wari  
(650-1050 n.e.)*

*tkanina tapiseryjna  
z wełny wielbłądowatych  
na bawełnianej osnowie*

*105 x 105 cm*

*Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru*

*nr inw. RT-001495*



◁ [133] ▷

**Tunika unku**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

tkanina tapiseryjna  
z wełny wielbłądowatych  
na bawełnianej osnowie

218 x 107 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

nr inw. RT-003549

Ta nadzwyczajna tkanina to tunika *unku*, czyli męska koszula bez rękawów składająca się z dwóch prostokątnych paneli zszytych razem wzdłuż dłuższych boków tak, aby pozostawić miejsca na ręce i szyję. Zazwyczaj tunika sięgała mniej więcej do kolan noszącej ją osoby. W trakcie produkcji zastosowano technikę tapiseryjną, wymagającą ogromnych nakładów pracy, co sugeruje, że tkanina ta mogła być przeznaczona dla osoby o bardzo wysokim statusie społecznym. Świadczy o tym również złożona ikonografia. W prostokątnych, przedzielonych na ukos polach, ukazano parę motywów przedstawiających ornament schodkowy połączony z twarzą z profilu. Choć twarz jest mocno abstrakcyjna, widoczny jest nos oraz oko z przedzieloną na pół źrenicą. Mimo iż połączenie obu motywów jest w tkactwie Wari powszechne, brakuje ich jednoznacznej interpretacji. Możliwe, iż symbolizują one dualizm charakteryzujący andyjskie religie pradziejowe i odzwierciedlający się w strukturze społecznej. Inną cechą charakterystyczną dla tunik Wari jest przedstawianie tych samych motywów w kilku kolorystycznych wariantach oraz ich kompresowanie bądź rozciąganie w kolejnych pionowych pasach.

AL







Prezentowana powyżej tunika *unku* to przykład wyjątkowych umiejętności rzemieślników imperium Wari. Wykonana w całości z wełny południowoamerykańskich wielbłądowatych ozdobiona została przy pomocy tzw. techniki *tie-dye*, polegającej na farbowaniu tkaniny po uprzednim obwiązaniu niemi jej wybranych fragmentów tak, aby zapobiec dostaniu się pod nie barwnika. Po etapie farbowania nici te likwidowano, uzyskując regularne wzory, zazwyczaj w postaci rombów. Bardziej wyszukane egzemplarze [135] szyty z uprzednio oddzielnie utkanych i farbowanych na różne kolory fragmentów tkanin. Jednoczesne stosowanie obu technik było cechą wyróżniającą tkaczy z południowego Peru, dostarczających te cenne wyroby włókiennicze elitom imperium Wari.

AL

◁ [134] ▽

**Tunika unku**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

cienka tkanina o splocie  
płóciennym z wełny  
wielbłądowatych  
zdobiona techniką tie-dye

118 x 98 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

nr inw. RT-014992







◁ [135]

*Tkanina ozdobna*

*kultura Wari  
(650-1050 n.e.)*

*cienka tkanina o splocie  
 płóciennym z wełny  
 wielbłądowatych  
 zdobiona technikami tie-dye i tritik*

*171 x 134 cm*

*Narodowe Muzeum Archeologii,  
 Antropologii i Historii Peru w Limie,  
 Ministerstwo Kultury Peru*

*nr inw. RT-031051*



[136] △

**Miniatura tuniki unku**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

Castillo de Huarney

północne wybrzeże Peru

cienka tkanina bawełniana  
o splocie płóciennym

10,5 x 13 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarney”

nr inw. RT-039726

[137] △

**Miniatura tuniki unku**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

Castillo de Huarney

północne wybrzeże Peru

cienka tkanina bawełniana  
o splocie płóciennym zdobiona  
techniką brokatową

9,4 x 11 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarney”

nr inw. RT-039725

[138] ▷

**Dziecięca tunika unku**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

Corral Redondo, Arequipa  
południowe Andy peruwiańskie

tkanina o splocie  
płóciennym zdobiona  
piórami egzotycznych ptaków  
i srebrnymi dyskami

36 x 32 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

nr inw. RT-001242





◁ [139] ▷

*Torba na liście koki (chuspa)*

*kultura Wari  
(650-1050 n.e.)*

*południowe wybrzeże Peru*

*tkanina tapiseryjna  
z wełny wielbłądowatych  
na bawełnianej osnowie, zdobiona  
chwostami ze skóry  
wielbłądowatych*

*34 x 25 cm*

*Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru*

*nr inw. RT-001425*







▷ [140]

**Torba na liście koki (chuspa)**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

tkanina bawełniana  
o splocie płóciennym  
z dodatkowymi nićmi wółku  
z barwionej wełny  
wielbłądowatych,  
imitującymi technikę  
tapiseryjną

18,2 x 16,4 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. RT-039735



[141] ▷

**Fragment tkaniny**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

królewski grobowiec  
w Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

tkanina o splocie wzorzystym  
osnowowo-wółkowym,  
bawełna i barwiona wełna  
wielbłądowatych

39,5 x 18,6 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. RT-039732



[142] Δ

*Pas dekoracyjny*

*kultura Wari  
(650-1050 n.e.)*

*Castillo de Huarmey*

*północne wybrzeże Peru*

*tkanina tapiseryjna  
z wełny wielbłądowatych  
na bawełnianej osnowie*

*40 x 8 cm*

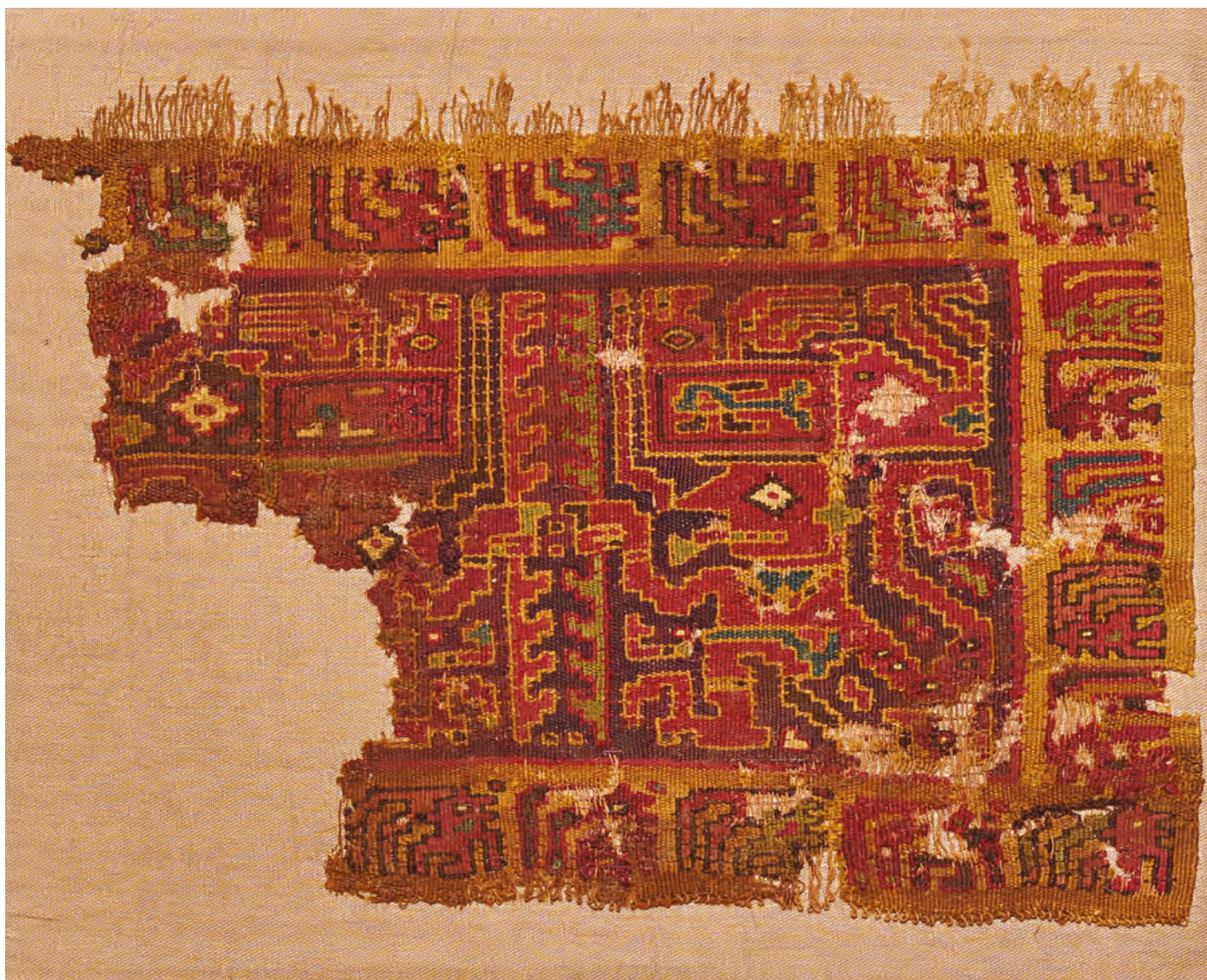
*Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru*

*nr inw. RT-034769*



Ten relatywnie wąski i długi ozdobny pas był przypuszczalnie przeznaczony do obszycia brzegu większej tkaniny. Podobnie jak większość należących do kolekcji Castillo de Huarmey, został odkryty na powierzchni stanowiska, pozostawiony tam przez poszukiwaczy skarbów, którzy przez dekady plądrowali tamtejsze grobowce prekolumbijskie (Prümers 1990, 2001). W efekcie tego niechlubnego procederu tkaniny zostały nie tylko częściowo zniszczone, ale straciły też swój kontekst archeologiczny. W wielu fragmentach widoczne są bawełniane nici osnowy w ich naturalnym kolorze. W nieuszkodzonej tkaninie osnowa powinna być ukryta pod gęsto zbitymi, różnobarwnymi nićmi wątku wykonanymi z wełny wielbłądowatych, tworzącymi skomplikowany wzór.

AL



Na fragmencie tkaniny z Castillo de Huarmey, która miała zapewne służyć jako aplikacja, przedstawione są dwie zwrócone ku sobie mityczne istoty ukazane z profilu. O ich nadludzki charakterze mogą świadczyć cechy zwierzęce, takie jak pazury i ogon. W wyciągniętych przed siebie dłoniach trzymają one berła lub broń. Są bogato odziane w strojne pasy, rozbudowane nakrycia głowy, noszą ozdoby uszu, naszyjniki i bransolety. Widoczne tutaj kolorowe motywy utkane są z nici wykonanych z wełny południowoamerykańskich wielbłądowatych, która lepiej absorbuje barwniki, niż bawełna. Kolor czerwony, jeden z najczęściej występujących na przedhiszpańskich tkaninach, uzyskiwano dzięki zastosowaniu koszenili (kwasu karminowego), barwnika otrzymywanego z wysuszonych i zmielonych owadów czerwca kaktusowego. Inne barwy, np. żółtą i niebieską, otrzymywano głównie z barwników pochodzenia roślinnego, pozyskiwanych z kory, korzeni, liści czy kwiatów. Aby otrzymać inne kolory, konieczne było jednak powtórne barwienie przędzy. Przykładowo, kolor zielony uzyskiwano dzięki ponownemu farbowaniu przędzy niebieskiej, stosując barwnik żółty.

[143] Δ

*Fragment tkaniny dekoracyjnej*

*kultura Wari  
(650-1050 n.e.)*

*Castillo de Huarmey*

*północne wybrzeże Peru*

*tkanina tapiseryjna  
z wełny wielbłądowatych  
na bawełnianej osnowie*

*14 x 20 cm*

*Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru*

AL

*nr inw. RT-034718*

[144] ▷

*Pas dekoracyjny*

*kultura Wari  
(650–1050 n.e.)*

*Castillo de Huarmey*

*północne wybrzeże Peru*

*tkanina tapiseriejna  
z wełny wielbłądowatych  
na bawełnianej osnowie, zdobiona  
motywem ażurowym*

*45,5 x 16 cm*

*Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru*

*nr inw. RT-034869*





◁ [145]

*Fragment tkaniny dekoracyjnej*

*kultura Wari  
(650-1050 n.e.)*

*Castillo de Huarmey*

*północne wybrzeże Peru*

*tkanina tapiseryjna  
z wełny wielbłądowatych  
na bawełnianej osnowie*

*9,5 x 20 cm*

*Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru*

*nr. inw. RT-034700*

[146] ▷

*Fragment tuniki unku*

*kultura Wari  
(650-1050 n.e.)*

*Castillo de Huarmey*

*północne wybrzeże Peru*

*tkanina tapiseryjna  
z wełny wielbłądowatych  
na bawełnianej osnowie*

*54 x 32 cm*

*Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru*

*nr. inw. RT-034701*







◁ [147] ▷

**Pleciona torba**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

Castillo de Huarney

północne wybrzeże Peru

włókno roślinne

25,5 x 38 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarney”

nr inw. RT-039728

[148] ▷

**Dar wotywny**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

tkanina, włosy ludzkie,  
pigment mineralny

14 x 7 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. RT-039734





[149] △

*Kask*

*kultura Wari  
(650-1050 n.e.)*

*Castillo de Huarmey*

*północne wybrzeże Peru*

*tkanina bawełniana,  
pleciona trzcina,  
pióra egzotycznych ptaków*

*18,5 x 21 cm*

*Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru*

*Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”*

*nr inw. RT-039719*



[150] 

**Kask**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

Castillo de Huarmey

południowe wybrzeże Peru

tkanina bawełniana,  
pleciona trzcina,  
pióra egzotycznych ptaków

20 x 28 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. RT-039717

Nakrycie głowy stanowiło jeden z najbardziej charakterystycznych elementów andyjskiego ubioru doby przedhiszpańskiej. Noszono je w trakcie świąt religijnych i ceremonii publicznych – głównie jako wyznacznik statusu społecznego i tożsamości etnicznej – oraz podczas bitew, jako element zbroi. Były zatem bardzo zróżnicowane, zarówno pod względem wielkości, formy, materiału, jak i stopnia skomplikowania dekoracji. Lekkie, wiązane pod brodą kaski [149, 150] mogły być bogato zdobione kolorowymi piórami. Pióra egzotycznych ptaków przyozdabiały również bardziej odświętne nakrycia głowy [151]. Do czapek dołączano niekiedy również swoiste peruki wykonywane z ludzkich włosów lub imitujących je plecionych nici wełnianych [152].

MG, CT, MR



◁ [151]

**Nakrycie głowy**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

Lucanas, Ayacucho

centralne Andy peruwiańskie

tkanina wełniana, włókna roślinne,  
pióra egzotycznych ptaków

42 x 22 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

nr inw. RT-001310



[152] ▷

**Nakrycie głowy**

kultura Wari

(650-1050 n.e.)

północne wybrzeże Peru

tkanina wełniana,  
poroże jelenia andyjskiego

65 x 30 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

nr inw. RT-009064



Mimo iż prekolumbijskie cywilizacje dzisiejszego Peru nie znały pisma, to co najmniej od czasów powstania imperium Wari stosowały *khipu*, zwane często „pismem węzłkowym”. Ten mnemotechniczny system zapisu danych, głównie liczbowych, pomagał księgować i administrować dobrami władców i możnych. Prezentowane obok *khipu* odkryte zostało przez polskich archeologów w Castillo de Huarmey. Stanowi ono jeden z najstarszych znanych nam przykładów stosowania tego wynalazku w prekolumbijskich Andach.

MG

◁ [153] ▷

**Kipu**

kultura Wari  
(650-1050 n.e.)

Castillo de Huarmey

północne wybrzeże Peru

wełna wielbłądowatych i bawełna

28,2 x 11 cm

Narodowe Muzeum Archeologii,  
Antropologii i Historii Peru w Limie,  
Ministerstwo Kultury Peru

Kolekcja Projektu Archeologicznego  
„Castillo de Huarmey”

nr inw. RT-039716

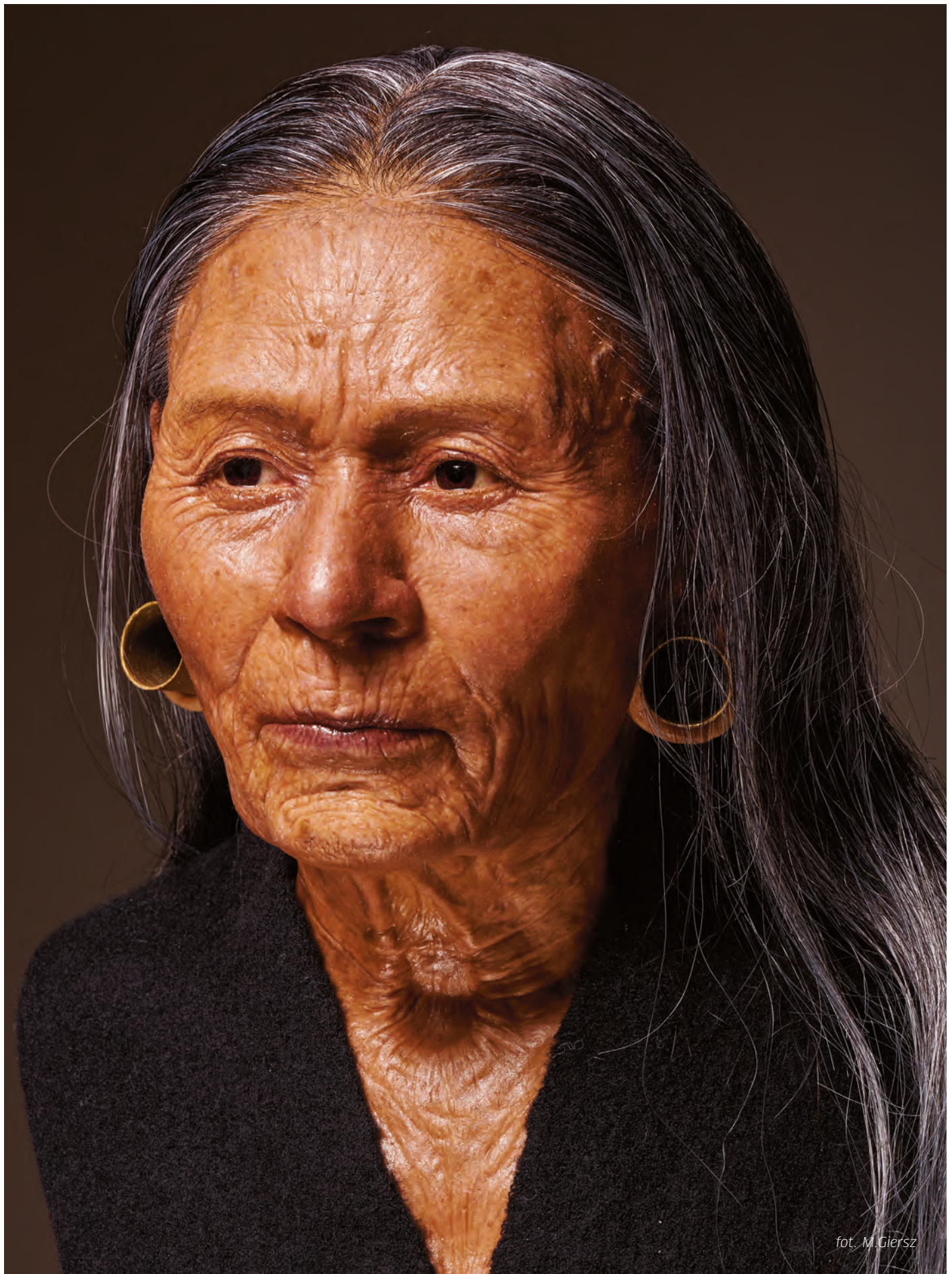






Prezentowany cykl zdjęć przedstawia proces rekonstrukcji twarzy królowej z Castillo de Huarmey. Szwedzki archeolog i rekonstruktor Oscar Nilsson (powyżej) poświęcił ponad 200 godzin, aby na trójwymiarowy wydruk uprzednio zeskanowanej czaszki nałożyć warstwy wszystkich mięśni twarzy i głowy, przykryć je warstwą skóry i wszczepić oryginalne ludzkie włosy. Ostatnim elementem było nadanie indywidualnych cech wyglądu. Dzięki temu mamy unikalną możliwość spojrzenia w oczy kobiecie, która żyła ponad 1000 lat temu na peruwiańskim wybrzeżu dzisiejszego Peru. Ta wyjątkowa, hiperrealistyczna rekonstrukcja twarzy wykonana została dzięki wsparciu finansowemu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego RP w ramach projektu „Trzeci wymiar archeologii. Humanistyka cyfrowa w polskich badaniach prekolumbijskich” (828/P-DUN/2017).

WW



fot. M. Giersz



### Miłosz Giersz

Rocznik 1977. Absolwent Uniwersytetu Warszawskiego. Za swoją pracę doktorską, obronioną w 2007 r. na Wydziale Historycznym UW, otrzymał Nagrodę Prezesa Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej, jak również Nagrodę imienia Ignacego Domeyki za najlepszy doktorat z zakresu studiów latynoamerykanistycznych. Od 2002 r. współkieruje dwoma polsko-peruwiańskimi projektami archeologicznymi w północno-zachodnim Peru: Projektem Archeologicznym Valle de Culebras oraz Projektem Archeologicznym Castillo de Huarmey. W ramach tego drugiego kierował zespołem, który odnalazł pierwszy niewyrabowany królewski grobowiec należący do władczyń kultury Wari (650 - 1050 n.e.), przedhiszpańskiej cywilizacji poprzedzającej imperium Inków. To sensacyjne odkrycie zostało okrzyknięte jednym z 10 najważniejszych odkryć 2013 r. przez Archaeological Institute of America, a także trafiło na łamy National Geographic Magazine zarówno w jego wydaniu międzynarodowym (czerwiec 2014), jak i w poszczególnych edycjach krajowych (czerwiec-sierpień 2014), w wielu przypadkach stając się tematem okładkowym. Laureat szeregu nagród i odznaczeń, w tym VIII edycji stypendium "Zostańcie z nami!" tygodnika Polityka (2007), nagrody Traveler 2013 National Geographic Polska za najważniejsze polskie odkrycie naukowe (2013), oraz Krzyża Kawalerskiego Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej za wybitne osiągnięcia na rzecz nauki oraz wkład we współpracę pomiędzy Rzeczypospolitą Polską i Republiką Peru (2015). Ekspert w dziedzinie archeologii Andów i Ameryki Południowej. Członek wielu stowarzyszeń, m.in. The Explorers Club oraz Society for American Archaeology. Prezes Polskiego Towarzystwa Studiów Latynoamerykanistycznych. Autor licznych książek i artykułów z zakresu archeologii i sztuki przedhiszpańskich kultur Ameryki Łacińskiej. Obecnie pracuje w Instytucie Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego.

### Patrycja Prządka-Giersz

Absolwentka Uniwersytetu Warszawskiego. Uzyskała tytuł doktora nauk humanistycznych w 2010 r. na Wydziale Historycznym UW za rozprawę na temat struktury osadniczej i przemian społeczno-politycznych na północnym wybrzeżu Peru w Późnych Okresach Przedhiszpańskich (1000-1532 n.e.) na przykładzie doliny rzeki Culebras. Specjalizuje się w archeologii, etnohistorii, gender studies i antropologii kulturowej obszaru Andów Środkowych ze szczególnym uwzględnieniem problematyki związanej z europejskim podbojem, zderzeniem kultur i przetrwaniem tradycji indiańskich w okresie kolonialnym. Od 2000 r., jako kierownik i współkierownik, prowadzi serię badań archeologicznych, ikonograficznych, antropologicznych i etnohistorycznych na terenie Ameryki Południowej – w tym kwerendy źródłowe w najważniejszych archiwach kolonialnych w Peru (projekty finansowane przez KBN, MNiSW, NCN, Global Exploration Fund of the National Geographic Society & Waitt Grants Program oraz prywatnych sponsorów). Od 2010 r. członkini polsko-peruwiańskiego zespołu badawczego, który dokonał przełomowego odkrycia pierwszego niewyrabowanego grobowca przedstawicieli najwyższej arystokracji prekolumbijskiego imperium Wari w Castillo de Huarmey. Odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej za wybitne osiągnięcia na rzecz nauki oraz wkład we współpracę pomiędzy Rzeczypospolitą Polską i Republiką Peru (2015). Ekspertka i autorka publikacji w dziedzinie archeologii, etnohistorii i sztuki Ameryki Łacińskiej. Członkini wielu stowarzyszeń (m.in. The Explorers Club, Society for American Archaeology), a od 2011 r. konsultant naukowej z zakresu kultur prekolumbijskich i sztuki ludowej z obszaru Ameryki Południowej w Państwowym Muzeum Etnograficznym w Warszawie. Obecnie pracuje na Wydziale "Artes Liberales" w pracowni „Spotkania Starego i Nowego Świata”.

## Krzysztof Makowski

Rocznik 1952. Absolwent Uniwersytetu Warszawskiego. W latach 1975-1982 uczestniczył w licznych projektach badawczych na terenie Polski i Francji, jak również w polsko-syryjskim projekcie archeologicznym w Bosra, stolicy rzymskiej prowincji Arabia. W tym samym okresie, w ramach Stypendium Rządu Francji, uczestniczył w seminariach na Uniwersytecie Paryskim IV (Sorbona), prowadząc badania nad rzeźbą i ikonografią Palmyry (Syria). Po przeprowadzce do Peru współkierował projektem PUCPORSTOM Alto Piura. Od 1983 r. kierował Zakładem Archeologii Porównawczej, Teorii Archeologicznej, Ikonografii i Stylu na Pontyfikalnym Uniwersytecie Katolickim Peru w Limie (PUCP); nadzorował tam również studia podyplomowe, doktoranckie, oraz projekty wykopaliskowe. W latach 2000-2005 kierował Wydziałem Humanistycznym na tej samej uczelni, a od 2005 r. jest jego Dziekanem. Od 1991 r. kieruje szkołą praktyk terenowych PUCP na stanowisku Lomas de Lurín. W 1993 r., wraz z Jenny Figari, Palomą Carcedo oraz Francisco Stastnym, założył pierwszy Instytut Konserwacji i Rekonstrukcji w Peru (Yachaywasi), którego kierownikiem pozostaje do dziś. Powszechnie znany autor badań z zakresu zarówno teorii, jak i praktyki archeologicznej. Kierował i współkierował wieloma projektami badawczymi w Ameryce Łacińskiej, m.in. Camisea, największym projektem ratunkowym poświęconym badaniu i ochronie terenów pod gazociągami z Amazonii do Peru. Wykładał na Uniwersytecie Yale, w École des Hautes Études en Sciences Sociales, Paris IV (Sorbona), Lozannie, Bâle, Zurichu, Strasburgu, rzymskiej La Sapienza, Uniwersytecie Telawiuskim, Uniwersytecie Hebrajskim w Jerozolimie, wielu uczelniach w Peru oraz na polskich uniwersytetach w Warszawie, Krakowie, Poznaniu i Łodzi. Odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej za wybitne osiągnięcia i wkład we współpracę pomiędzy Rzeczypospolitą Polską i Republiką Peru. Jest także założycielem i redaktorem naczelnym Ikonos, najważniejszego peruwiańskiego czasopisma z zakresu sztuki, archeologii, oraz konserwacji zabytków oraz autorem licznych publikacji z zakresu ikonografii i architektury rzymskiej, a także archeologii, urbanistyki i systemów religijnych przedhiszpańskich kultur Ameryki Łacińskiej.



## Wiesław Więckowski

Rocznik 1974. Absolwent Uniwersytetu Warszawskiego. Studiował także na Uniwersytecie Hebrajskim w Jerozolimie. Specjalizuje się w bioarcheologii, ale pracował również jako lektor języka hebrajskiego. W 2007 r. uzyskał tytuł doktora na Wydziale Historycznym UW. Zajmuje się analizami szczątków ludzkich i interpretacją zwyczajów pogrzebowych w różnych kulturach, od paleolitu aż po czasy współczesne. Pracował na wielu stanowiskach archeologicznych zarówno jako archeolog, jak i bioarcheolog. W Izraelu współpracował z Harvard University prowadząc badania na st. Aszkelon, a także z Montana State University w Bozeman, współkierując badaniami na st. Geszer i Tel Zahara. W Grecji opracowywał szczątki ludzkie ze st. Achaia Klaus, współpracując z Muzeum Narodowym w Atenach. W Polsce pracował na wielu stanowiskach archeologicznych, przede wszystkim z czasów późnego średniowiecza i czasów nowożytnych – m.in. na terenie historycznego cmentarza żydowskiego w Węgrowie, czy na cmentarzach wojennych I Wojny Światowej i Bitwy Warszawskiej 1920 r.. W Peru pracuje od 2010 r., choć pierwsze jego kontakty z archeologią i antropologią tego regionu datują się na lata 1996 i 1997, kiedy był członkiem misji archeologicznych prowadzących badania w południowych Andach oraz na pustyni Nazca. W 2012 r. był członkiem polsko-peruwiańskiego zespołu badawczego, kierowanego przez Miłosza Giersza, który dokonał odkrycia pierwszego niewyrabowanego grobowca elit kultury Wari. Aktualnie zajmuje się analizą szkieletów przedstawicieli najwyższych warstw społecznych tej kultury oraz rekonstrukcją zwyczajów funeralnych na stanowisku Castillo de Huarmey. Pracuje w Instytucie Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego.



## POZOSTALI AUTORZY

Diana Fernández Mascco, Aleksandra Laszczka, Luis López, Pamela Ocampo, Carmen Thays, Verónica Ortiz Torres, Roberto Pimentel Nita, Marcela Ramírez

## FOTOGRAFIE

Daniel Giannoni, Miłosz Giersz, Marta Grabiec, Aleksandra Laszczka, Oscar Nilsson, Patrycja Prządka-Giersz, Wiesław Więckowski

## MAPY I PLANY

Julia Chyla, Bartłomiej Ćmielewski, Jacek Kościuk, Wiesław Małkowski, Krzysztof Misiewicz, Wiesław Więckowski

## POZOSTAŁE ILUSTRACJE

DEM Interactive, Miłosz Giersz, Carlos Herrera, Jakub Kaniszewski, Maciej Tarkowski

## TŁUMACZENIA TEKSTÓW

Miłosz Giersz, Magdalena Guziejko, Patrycja Prządka-Giersz, Jan Szymański, Wiesław Więckowski

## MULTIMEDIA

Marta Bura, Janusz Janowski, Artur Ołtarzewski, Łukasz Omen

## ZESPÓŁ PROJEKTOWY WYSTAWY

*Dyrektor Państwowego Muzeum Etnograficznego w Warszawie*  
Adam Czyżewski

*Kuratorzy wystawy*  
Patrycja Prządka-Giersz i Miłosz Giersz

*Kurator ze strony Państwowego Muzeum Etnograficznego w Warszawie*  
Magdalena Guziejko

*Projekt scenografii*  
Przemo Łukasik, Magdalena Baran, Paweł Kuczyński – Medusa Group

*Zespół ds. Logistycznych*  
Marcin Kuropatwa, Kamila Końska, Dominika Sowa

*Nadzór konserwatorski*  
Marcin Burzymowski, Joanna Krasuska

*Główny inwentaryzator*  
Alicja Mironiuk-Nikolska

*Produkcja*  
Mariusz Rafalski, Mariusz Pieńkowski, Zenon Winnicki, Krzysztof Towstjenko,  
Mariusz Horoś, Janusz Rzewski

*Promocja wystawy*  
Zespół ds. Komunikacji Państwowego Muzeum Etnograficznego w Warszawie

*Opracowanie graficzne materiałów promocyjnych*  
Wacław Marat, Agnieszka Głód, DEM Interactive

*Producenci*



*Partnerzy*



PERÚ

Ministerio de Cultura

*Patronat Honorowy*



Ambasada Peru  
w Polsce



Ministerio de Relaciones Exteriores



UNIWERSYTET  
WARSZAWSKI

*Patronat medialny*



*Dofinansowanie*

Zadanie finansowane w ramach umowy 956/P-DUN/2016 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę oraz ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego.



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego





## Podziękowania

Autorzy pragną wyrazić serdeczne podziękowania wszystkim instytucjom i osobom, które – w takiej czy innej formie – przyczyniły się do powstania niniejszej publikacji towarzyszącej wystawie *Skarby Peru. Królewski grobowiec w Castillo de Huarmey*. Jest nam niezmiernie miło, iż to właśnie Państwowe Muzeum Etnograficzne w Warszawie zgodziło się zostać gospodarzem pierwszej europejskiej ekspozycji poświęconej polskiemu odkryciu królewskiego grobowca w Castillo de Huarmey. Szczególne podziękowania kierujemy do Pana Dyrektora PME, dr. Adama Czyżewskiego i jego małżonki Elżbiety Czyżewskiej oraz całego zespołu PME, w tym Magdaleny Guziejko i Marcina Kuropatwy, bez których to przedsięwzięcie nie zakończyłoby się sukcesem.

Słowa wdzięczności należą się również Dyrektorowi Muzeum Archeologii, Antropologii i Historii Peru w Limie, Dr. Ivánowi Augusto Ghezzi Solís oraz przedstawicielom Ministerstwa Kultury Peru za udzielenie wszelkiego możliwego wsparcia przy realizacji tego bezprecedensowego w skali dotychczasowej współpracy kulturalnej pomiędzy Polską i Peru przedsięwzięcia. Wyrazy najwyższego uznania należą się także przedstawicielom dyplomacji obu zaprzyjaźnionych krajów, w tym Pani Ambasador RP w Peru Izabeli Matusz oraz Panu Ambasadorowi Republiki Peru w Polsce JE Alberto Salas Barahona, za nieocenioną pomoc przy organizacji wystawy i stałe wsparcie wielu inicjatyw polskich latynoamerykanistów.

Wyrazy podziękowania kierujemy również do Ministerstwa Spraw Zagranicznych Peru oraz do JM Rektora Uniwersytetu Warszawskiego prof. UW dr. hab. Marcina Pałysa, którzy objęli wystawę swym patronatem.

Zarówno wystawa, jak i towarzysząca jej publikacja, nie byłyby zrealizowane bez wsparcia finansowego ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę (umowa 956/P-DUN/2016).

Podziękowania kierujemy również do władz akademickich Uniwersytetu Warszawskiego i Pontyfikalnego Uniwersytetu Katolickiego Peru w Limie, wspierających nasze wieloletnie badania archeologiczne w prowincji Huarmey, prowadzone w ramach umowy bilateralnej. Szczególne słowa wdzięczności należą się tutaj dyrektorowi Ośrodka Badań Prekolumbijskich UW i Centrum Studiów Andyjskich Uniwersytetu Warszawskiego w Cusco – prof. Mariuszowi Ziółkowskiemu – oraz władzom Wydziału Historycznego UW, Wydziału “Artes Liberales” UW i Instytutu Archeologii UW.

Zarówno wystawa, jak i niniejsza publikacja, są owocem wielu lat prospekcji i badań wykopaliskowych prowadzonych przez polskich archeologów w regionie Ancash



w Peru. Gros inicjatyw badawczych przeprowadzonych było dzięki wsparciu finansowemu szeregu instytucji, którym chcielibyśmy niniejszym serdecznie podziękować. Pierwsze sezony badań archeologicznych w prowincji Huarmey (w latach 2002-2011) w dolinie rzeki Culebras (Projekt Archeologiczny Valle de Culebras oraz Projekt Archeologiczny Cuenca Culebras-Huarmey) były finansowane z grantów Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego RP, Komitetu Badań Naukowych oraz Narodowego Centrum Nauki, a także z funduszy Ośrodka Badań Prekolumbijskich UW. Sezon 2010 Projektu Archeologicznego Castillo de Huarmey przeprowadzono dzięki środkom Narodowego Centrum Nauki (grant NCN 2970/B/H03/2009/37) oraz Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego (dotacja 579/N-PERU/2009/0). Sezony 2012-2017 tegoż projektu sfinansowano dzięki grantom Narodowego Centrum Nauki (NCN 2011/03/D/HS3/01609 i NCN 2014/14/M/HS3/00865), Towarzystwa National Geographic Society (EC0637-13, GEFNE85-13, GEFNE116-14 oraz W335-14), a także dzięki wsparciu finansowemu Compañía Minera Antamina S.A. Dodatkowe kwerendy źródłowe i specjalistyczne badania materiałów pozyskanych w trakcie wykopaliisk archeologicznych umożliwiły natomiast fundusze pozyskane z Fundacji na rzecz Nauki Polskiej (grant KWERENDA 2011/195), Narodowego Centrum Nauki (granty NCN 2015/18/E/HS3/00106 i NCN 2015/19/N/HS3/00880) oraz Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego (Diamentowy Grant 2013012043). Wsparcia instytucjonalnego udzieliły również Asociación Polaco-Peruana de Estudios Andinos, Ministerstwo Kultury Republiki Peru oraz samorząd prowincji Huarmey. Nasze inicjatywy na terenie Republiki Peru były też wspierane przez osoby prywatne, wśród których chcielibyśmy wymienić rodziny Helfer Arguedas, Makowskich, Giannoni i Klisowskich.

Wyrazy szczególnego podziękowania kierujemy również do całego zespołu Projektu Archeologicznego Castillo de Huarmey, zwłaszcza do Roberta Pimentel Nita za ponad 10 lat wspólnej archeologicznej przygody i za wieloletnią przyjaźń. W tym miejscu pragniemy wyróżnić też wkład wybitnych specjalistów, m.in. Mirona Bogackiego, Marty Burej, Julii Chyli, Bartosza Ćmielewskiego, Janusza Janowskiego, Jakuba Kaniszewskiego, Jacka Kościuka, Anny Kubickiej, Waldemara Kubisa, Wiesława Małkowskiego, Krzysztofa Misiewicza, Gonzala Presbitero Rodriguez, Milagros Servat oraz Jeffa Splitstosera. Na podziękowania zasługują też asystenci i studenci, w tym Giuseppe Alva, Andrea Bringas, Anna Bucholc, José Chuyacama Calderón, Angel de la Flor Fernandez, Claudia Garcia Meza, Marta Grabiec, Emilia Jastrzębska, Karolina Juszczyk, Bartosz Kujda, Aleksandra Laszczka, Aleksandra Lisek, Agata Michalewicz, Fernando Padilla, Patricia Quiñonez Cuzcano, David Rodriguez, Paweł Rongies, Magdalena Rządewska, Dagmara Socha, Monika Solka, Weronika Tomczyk i Rodrigo Zuzanda oraz mieszkańcy Huarmey, w tym Santiago del Castillo Dextre, Nestor Hubi, Rodolfo Gamarra Meza, Luis Gamarra Alvarado, Edvin Gamarra Alvarado, Hernan Gutierrez Taydapan, Freddy Palacios Yacupoma, Cristan Huillan Solorzano, Pedro Jamanca Castillo, Benito LLacas, Pablo Molina Bravo, Mario Fidel Robles Alvarado, Juan Arranda, Moises Chumbes, Juan Palacios, Kelvin Castillo, Erick Santiago Robles Nuñez, Ariel Roberto Mendez i Florencio Davila Aguilar.

Autorzy pragną również serdecznie podziękować Panu Arturowi Ulrichowi, miłośnikowi starożytności żywo zainteresowanemu polskimi pracami archeologicznymi w Peru, który zaoferował się sfinansować druk niniejszej publikacji.

Wszystkim osobom i instytucjom jeszcze raz serdecznie dziękujemy!



*Ekipa Projektu Archeologicznego Castillo de Huarmey podczas kampanii wykopaliskowej w 2015 r. (fot. W.Więckowski)*



*Miłosz Giersz, Krzysztof Makowski i Artur Ulrich podczas zwiedzania wystawy „Skarby Peru. Królewski grobowiec w Castillo de Huarmey” w Państwowym Muzeum Etnograficznym w Warszawie, styczeń 2018 r.*





# Bibliografía

## **Agüero Piwonka, Carolina, Manuel Uribe i José Berenguer Rodríguez**

2003 La iconografía Tiwanaku. El caso de la escultura lítica, *Textos antropológicos* 14 (2): 47-82.

## **Alva, Walter**

1999 Rola odkryć w Sipán w historii starożytnego Peru, w: *Władca z Sipán*, s. 22-34, Państwowe Muzeum Etnograficzne, Warszawa.

2015 *Sipán. Descubrimiento e investigación*, V wydanie autora, Lambayeque.

## **Arriaza, Bernardo T.**

1995 *Beyond Death, The Chinchorro Mummies of Ancient Chile*, Smithsonian Institution Press, Waszyngton.

## **Bogacki, Miron, Miłosz Giersz, Patrycja Prządka-Giersz,**

### **Wiesław Małkowski i Krzysztof Misiewicz**

2010 GPS RTK mapping, kite aerial photogrammetry, geophysical survey and GIS based analysis of surface artifact distribution at the pre-Hispanic site of the Castillo de Huarmey, North Coast of Peru, w: *Remote sensing for science, education, and natural and cultural heritage*, red. Rainer Reuter, s. 121-130, EARSeL/ UNESCO, Paryż.

2012 Detección remota y análisis con GIS de distribución de artefactos en superficie en el Castillo de Huarmey, *Andes. Boletín del Centro de Estudios Precolombinos de la Universidad de Varsovia* 8 (2011): 311-325.

## **Bonavia, Duccio**

1982 *Los Gavilanes. Mar, desierto y oasis en la historia del hombre*, Corporación Financiera de Desarrollo, Instituto Arqueológico Alemán, Lima.

**Bonavia, Duccio, Alexander Grobman, Laura W. Johnson- Kelly, John G. Jones, Ynés R. Ortega, Raúl Patrucco, Alberto Pumayalla D., Elizabeth J. Reitz, Raúl Tello, Glendon H. Weir, Elizabeth S. Wing i Angel Zárate Zavaleta**

2009 Historia de Un Campamento Del Horizonte Medio de Huarmey, Perú (PV35-4), *Bulletin de l'Institut Français d'Études Andines* 38 (2): 237-287.

**Bonavia, Duccio, Laura W. Johnson-Kelly, Elizabeth J. Reitz i Elizabeth S. Wing**

2001 El Precerámico Medio de Huarmey: Historia de Un Sitio (PV35-106), *Bulletin de l'Institut Français d'Études Andines* 30 (2): 265-333.

**Bonavia, Duccio, Laura W. Johnson, Elizabeth J. Reitz, Elizabeth S. Wing i Glendon H. Weir**

1993 Un sitio Precerámico de Huarmey (PV35-6) antes de la introducción del maíz, *Bulletin de l'Institut Français d'Études Andines* 22 (2): 409-442.

**Boytner, Ran**

2004 Clothing the Social World, w: *Andean Archaeology*, red. Helaine Silverman, s. 130-145, Blackwell Publishing, Oksford.

**Bueno Mendoza, Alberto**

1979 Huarmey: la huaquería es un problema nacional, *Espacio* 2: 20-25.

**Buikstra, Jane E. i Douglas H. Ubelaker**

1994 *Standards for Data Collection from Human Skeletal Remains*, Proceedings of a Seminar at The Field Museum of Natural History, Arkansas Archaeological Survey Research Series No. 44, Fayetteville, Arkansas.

**Calancha, Antonio de la**

1976-1981 [1638] *Crónica Moralizada del Orden de San Agustín en el Perú con sucesos ejemplares vistos en esta Monarquía*, Crónicas del Perú, tomy 4-9, Universidad Nacional Mayor de San Marcos, Lima.

**Callañaupa Álvarez, Nilda**

2009 *Tejiendo en los Andes del Perú, soñando diseños, tejiendo recuerdos*, Centro de Textiles del Cuzco, Cusco.

**Carroll, Maureen i Jane Rempel**

2011 *Living Through the Dead: Burial and Commemoration in the Classical World*, David Brown Book Company, Oakville.

**Carter, Howard i Arthur C. Mace**

2017 *Odkrycie grobowca Tutanchamona*, Wydawnictwo AMBER, Warszawa.

**Chávez, Sergio J.**

2004 The Yaya Mama Religious Tradition as an antecedent of Tiwanaku, w: *Tiwanaku: Ancestors of the Inca*, red. Margaret Young-Sánchez, s. 70-93, Denver Art Museum, University of Nebraska Press, Denver-Lincoln.

**Cerrón Palomino, Rodolfo**

2011                      Contactos y desplazamientos lingüísticos en los Andes centro-sureños, el puquina, el aymara y el quechua, *Boletín de Arqueología PUCP* 14 (2010): 255-282.

**Cieza de León, Pedro de**

1994 [1553]              *Crónica del Perú*, 4 tomy, Pontificia Universidad Católica del Perú, Lima.

**Christie, Jessica J. i Patricia J. Sarro (red.)**

2006                      *Palaces and Power in the Americas*, University of Texas Press, Austin.

**Conlee, Christina A. i Katharina Schreiber**

2006                      The role of Intermediate Elites in the Balkanization and Reformation of Post-Wari Society in Nazca, Peru, w: *Intermediate Elites in Pre-Columbian States and Empires*, red. Christina Elson i Alan Covey, s. 94-111, The University of Arizona Press, Tucson.

**Conklin, William J.**

1976                      Moche Textile Structures, w: *The Junius B. Bird Precolumbian Textile Conference, May 19th and 20th, 1973*, red. Anne Rowe, Elizabeth Benson i Anne-Louise Schaffer, The Textile Museum/Dumbarton Oaks, Waszyngton.

**Cook, Anita G.**

1984-85                      The Middle Horizon Ceramic Offerings from Conchopata, *Nawpa Pacha* 22-23: 49-90.

1992                      The Stone Ancestors: Idioms of Imperial Attire and Rank among Huari Figurines, *Latin American Antiquity* 3 (4): 341-364.

2001                      Las deidades huari y sus orígenes altipláinicos, w: *Los dioses del antiguo Perú*, Vol. 2, red. Krzysztof Makowski, s. 39-66, Banco de Crédito del Perú, Lima.

**Covey, Alan**

2006                      Intermediate Elite in the Inka Heartland, A.D. 1000-1500, w: *Intermediate Elites in Pre-Columbian States and Empires*, red. Christina Elson i Alan Covey, s. 112-135, The University of Arizona Press, Tucson.

**Cummins, Tom**

2007                      Queros, Aquillas, Uncus and Chulpas: The Comparison of Inka Artistic Expression of Power, w: *Variation in the Expression of Inka Power*, red. Richard L. Burger, Craig Morris i Ramiro Matos Mendieta, s. 267-322, Dumbarton Oaks, Waszyngton.

**Czopek, Sławomir**

2012                      *Hic morturi vivunt. Z badań nad archeologią funeralną*, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów.

**Dagget, Richard E.**

2009                      Julio C. Tello: an account of his rise to prominence in Peruvian archaeology, w: *The life and writings of Julio C. Tello. America's*

*first indigenous archaeologist*, red. Richard L. Burger, s. 7-54, University of Iowa, Iowa City.

**D'Altroy, Terence N. i Katharina Schreiber**

2004 Andean Empires, w: *Andean Archaeology*, red. Helaine Silverman, s. 255-279, Blackwell Publishing, Oksford.

**DeLeonardis, Lisa i George F. Lau**

2004 Life, Death and Ancestors, w: *Andean Archaeology*, red. Helaine Silverman, s. 77-115, Blackwell Publishing, Oksford.

**Dentzer, Jean Marie**

1982 *Le motif du banquet couché dans le Proche Orient et le monde grec du VIIIème au IVème siècle av. J.C.*, Bibliothèque des Écoles Françaises d'Athènes et de Rome, Fascicule 246, Rzym.

**Donnan, Christopher B.**

1995 Moche Funerary Practice, w: *Tombs for the Living: Andean Mortuary Practices*, red. Tom Dillehay, s. 111-59, Dumbarton Oaks, Waszyngton.

2007 *Moche Tombs at Dos Cabezas*, Monographs, Book 59, The Cotsen Institute of Archaeology Press, Los Angeles.

**Donnan, Christopher B. i Carol J. Mackey (red.)**

1978 *Ancient burial patterns of the Moche Valley, Peru*, University of Texas Press, Austin.

**Ebert, Virginia i Thomas C. Patterson**

2007 Gender in South American Archeology, w: *Worlds of Gender: The Archaeology of Women's Lives Around the Globe*, red. Sarah Milledge Nelson, s. 259-280, Altamira Press, Lanham.

**Engel, Frédéric-André**

1957a Sites et établissements sans céramique de la côte péruvienne, *Journal de la Société des Américanistes* 46: 67-155.

1957b Early sites on the Peruvian coast, *Southwestern Journal of Anthropology* 13 (1): 54-68.

1958 Algunos datos con referencia a los sitios precerámicos de la costa peruana, *Arqueológicas* 3: 1-52.

**Evans, Susan i Joan Pillsbury (red.)**

2004 *Palaces of the Ancient New World*, Dumbarton Oaks, Waszyngton.

**Falcón Huayta, Víctor i Rosa Martínez Navarro**

2009 Un tambor de cuero pintado del Museo Nacional de Arqueología, Antropología e Historia del Perú, *Anales del Museo de América* 16 (2008): 9-28.

**Fonseca Santa Cruz, Javier**

2011 El rostro oculto de Espiritu Pampa, Vilcabamba, Cusco, *Arqueología Iberoamericana* 10: 5-7.

**Gero, Joan M.**

- 1991 Genderlithics: Women's Roles in Stone Tool Production, w: *Engendering Archeology: Women and Prehistory*, red. Joan M. Gero, i Margaret W. Conkey, s. 163-193, Blackwell Publishing, Oksford.
- 2001 Field Knots and Ceramic Beaus: Interpreting Gender in the Peruvian Early Intermediate Period, w: *Gender in Pre-Hispanic America*, red. Cecelia F. Klein, s. 15-55, Dumbarton Oaks, Waszyngton.

**Giersz, Miłosz**

- 2007 *La frontera sur del estado Moche y el problema de la administración wari en la costa norcentral del Perú*. Nieopublikowana praca doktorska, Instytut Archeologii, Wydział Historyczny, Uniwersytet Warszawski.
- 2012 Los guardianes de la frontera sur: la presencia moche en Culebras y Huarmey, *Andes. Boletín del Centro de Estudios Precolombinos de la Universidad de Varsovia* 8 (2011): 271-310.

**Giersz, Miłosz, Milagritos Jiménez Moscoll, Patrycja Prządka-Giersz i Krzysztof Makowski**

- 2006 *Proyecto de Investigación Arqueológica "Valle de Culebras". Informe de la temporada 2006*. Nieopublikowany raport z prac polowych zdeponowany w Ministerstwie Kultury Peru, Lima.

**Giersz, Miłosz i Roberto Pimentel Nita**

- 2011 *Proyecto de Investigación Arqueológica "Castillo de Huarmey". Informe de la temporada 2010-2011*. Nieopublikowany raport z prac polowych zdeponowany w Ministerstwie Kultury Peru, Lima.
- 2014 *Proyecto de Investigación Arqueológica "Castillo de Huarmey". Informe de la temporada 2012*. Nieopublikowany raport z prac polowych zdeponowany w Ministerstwie Kultury Peru, Lima.
- 2016 *Proyecto de Investigación Arqueológica "Castillo de Huarmey". Informe de la temporada 2014-2015*. Nieopublikowany raport z prac polowych zdeponowany w Ministerstwie Kultury Peru, Lima.

**Giersz, Miłosz, Roberto Pimentel Nita, Patrycja Prządka-Giersz, Natalia Lara, Manuel Lizarraga i Krzysztof Makowski**

- 2009 *Proyecto de Investigación Arqueológica "Valle de Culebras". Informe de la temporada 2007/2008*. Nieopublikowany raport z prac polowych zdeponowany w Ministerstwie Kultury Peru, Lima.

**Giersz, Miłosz i Patrycja Prządka**

- 2003 *Proyecto de investigación arqueológica "Valle de Culebras". Informe de la temporada 2002*. Nieopublikowany raport z prac polowych zdeponowany w Ministerstwie Kultury Peru, Lima.

**Giersz, Miłosz i Patrycja Prządka-Giersz**

- 2008 Cronología cultural y patrones de asentamiento prehispánico en



- el valle del Río Culebras, costa norcentral del Perú, w: *Polish Contributions In New World Archaeology*, New Series, fasc. 1, red. Janusz K. Kozłowski i Jarosław Żrałka, s. 7-40, Polska Akademia Umiejętności, Kraków.
- 2009 Cronología cultural y patrones de asentamiento prehispánico en el valle del río Culebras, costa norcentral del Perú, *Arkeos. Revista Electrónica de Arqueología* 4 (II): 1-40.
- 2011 Pre-Hispanic settlement patterns in the Culebras Valley, north coast of Peru: the preliminary results to date, w: *The nature and culture of Latin America. Review of Polish studies*, red. Zbigniew Mirek, Adam Flakus, Andrzej Krzanowski, Andrzej Paulo i Janusz Wojtusiak, s. 361-386, Instytut Botaniki im. W. Szafera Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, Kraków.
- 2016 Fronteras flexibles, territorios permeables: dinámicas territoriales en las fronteras meridionales de Moche y Chimú, w: *Las sociedades andinas frente a los cambios pasados y actuales. Dinámicas territoriales, crisis, fronteras y moviidades*, red. Nicolas Goepfert, Segundo Vásquez, Camille Clément i Aurélien Christol, s. 89-116, Instituto Francés de Estudios Andinos, Laboratoire d'Excellence Dynamiques Territoriales et Spatiales, Lima.

#### **Giersz, Miłosz, Patrycja Prządka-Giersz i Krzysztof Makowski**

- 2004 *Proyecto de Investigación Arqueológica "Valle de Culebras". Informe de la temporada 2003*. Niepublikowany raport z prac polowych zdeponowany w Ministerstwie Kultury Peru, Lima.
- 2005 *Proyecto de Investigación Arqueológica "Valle de Culebras". Informe de la temporada 2004/2005*. Niepublikowany raport z prac polowych zdeponowany w Ministerstwie Kultury Peru, Lima.

#### **Giersz, Miłosz, Maciej Słomczyński i Mariusz Ziółkowski**

- 2005 Archeologia lotnicza w polskich badaniach archeologicznych w Andach, w: *Biskupin... i co dalej? Zdjęcia lotnicze w polskiej archeologii*, red. Jacek Nowakowski, Andrzej Prinke i Włodzimierz Rączkowski, s. 341-352, Uniwersytet Adama Mickiewicza, Poznań.

#### **Grieder, Terence**

- 1978 *The Art and Archaeology of Pashash*, University of Texas Press, Austin.

#### **Guamán Poma de Ayala, Felipe**

- 2004 [1615] *El primer nueva corónica y buen gobierno (1615/1616)* (København, Det Kongelige Bibliotek, GKS 2232 4°), Digital Research Center of the Royal Library, Copenhagen, Denmark. <http://www.kb.dk/permalink/2006/poma/info/en/frontpage.htm>

#### **Horkheimer, Hans**

- 1965 Identificación y bibliografía de importantes sitios prehispánicos del Perú, *Arqueológicas* 8: 1-51.

**Isbell, William H.**

- 1997 *Mummies and Mortuary Monuments. A Postprocessual Prehistory of Central Andean Social Organization*, University of Texas Press, Austin.
- 2000 Repensando el Horizonte Medio: el caso de Conchopata, Ayacucho, Perú, *Boletín de Arqueología PUCP* 4: 9-68.
- 2004 Mortuary preferences: a Wari culture case study from Middle Horizon Peru, *Latin American Antiquity* 15 (1): 3-32.
- 2011 La arqueología wari y la dispersión del quechua, *Boletín de Arqueología PUCP* 14 (2010): 199-220.
- 2016 El Señor Wari de Vilcabamba y sus relaciones culturales, *Andes. Boletín del Centro de Estudios Precolombinos de la Universidad de Varsovia* 9 (2016): 39-90.

**Isbell, William H., Christine Brewster-Wray i Lynda E. Spickard**

- 1991 Architecture and Spatial Organization at Huari, w: *Huari Administrative Structure and State Government*, red. William H Isbell i Gordon F. McEwan, s. 27-33, Figs. 8-15, Dumbarton Oaks, Waszyngton.

**Isbell, William H. i Anita G. Cook**

- 2002 A New Perspective on Conchopata and the Andean Middle Horizon, w: *Andean Archaeology, Vol. II: Art, Landscape and Society*, red. Helaine Silverman i William H. Isbell, s. 249-305, Kluwer Academic/Plenum Publishers, Nowy Jork.

**Isbell, William H. i Patricia J. Knobloch**

- 2006 Missing Links, Imaginary Links: Staff God Imagery in the South Andean Past, w: *Andean Archaeology III: North and South*, red. William Isbell i Helaine Silverman, s. 307-351, Springer, Nowy Jork.
- 2009 SAIS-The Origin, Development, and Dating of Tiahuanaco-Huari Iconography, w: *Tiwanaku: Papers from the 2005 Mayer Center Symposium at the Denver Art Museum*, red. Margaret Young-Sanchez, s. 165-210, University of Oklahoma Press, Oklahoma.

**Isbell, William H. i Antti Korpisaari**

- 2012 Burial in the Wari and the Tiwanaku heartlands: similarities, differences, and meanings, *Diálogo Andino. Revista de Historia, Geografía y Cultura Andina* 39: 91-122.

**Ishida, Eiichiro, K. Aki, Taiji Yazawa, Seiichi Izumi, Hisashi Sato, Iwao Kobori, Manuel Chávez Ballón, Kazuo Terada i Taryo Obayashi (red.)**

- 1960 *Andes 1. Report of the University of Tokyo Scientific Expedition to the Andes in 1958*, Bijutsu Shuppansha, Tokio.

**Janusek, John Wayne**

- 2008 *Ancient Tiwanaku*, Cambridge University Press, Nowy Jork.

**Kaulicke, Peter**

- 1997 *Contextos funerarios de Ancón. Esbozo de una síntesis analítica*, Pontificia Universidad Católica del Perú, Lima.

- 2000 *Memoria y muerte en el Perú antiguo*, Pontificia Universidad Católica del Perú, Lima.
- Knobloch, Patricia J.**
- 2010 La imagen de los señores de Huari y la recuperación de una identidad antigua, w: *Señores de los Imperios del Sol*, red. Krzysztof Makowski, s. 197-209, Colección Arte y Tesoros del Perú. Banco de Crédito del Perú, Lima.
- 2012 Archives in clay: the styles and stories of Wari ceramic artists, w: *Wari: Lords of the Ancient Andes*, red. Susan E. Bergh, s. 122-143, Cleveland Museum of Art, Cleveland.
- 2016 La Vida y los tiempos de El Señor Wari de Vilcabamba: cronología e identidad del Agente 103 en el imperio Wari durante el Horizonte Medio, *Andes. Boletín del Centro de Estudios Precolombinos de la Universidad de Varsovia* 9 (2016): 91-119.
- Knudson, Kelly J., Miłosz Giersz, Wiesław Więckowski i Weronika Tomczyk**
- 2017 Reconstructing the lives of Wari élites: Paleomobility and paleodiet at the archaeological site of Castillo de Huarmey, Peru, *Journal of Archaeological Science: Reports* 13 (2017): 249-264.
- Knudson, Kelly J. i Tiffany Tung**
- 2011 Investigating Regional Mobility in the Southern Hinterland of the Wari Empire: Biogeochemistry at the Site of Beringa, Peru, *American Journal of Physical Anthropology* 145 (2): 299-310.
- Laneri, Nicola (red.)**
- 2008 *Performing Death. Social analyses of funerary traditions in the Ancient Near East and Mediterranean*, The Oriental Institute, Chicago.
- Lanning, Edward P.**
- 1985 *Peru przed Inkami*, Wydawnictwo Literackie, Kraków-Wrocław.
- Larsen, Clark Spencer, Rebecca Shavit i Mark C. Griffin**
- 1991 Dental Caries Evidence for Dietary Change: An Archaeological Context, w: *Advances in dental anthropology*, red. Mark A. Kelley i Clark Spencer Larsen, s. 179-202, Wiley-Liss, Nowy Jork.
- Laszcza, Aleksandra, Jeffrey C. Splitstoser i Miłosz Giersz**
- 2017 Pre-Columbian Textile Structures at Castillo de Huarmey, Peru, w: *PreColumbian Textile Conference VII / Jornadas deTextiles PreColombinos VII*, red. Lena Bjerregaard i Ann Peters, s. 253-258, Zea Books, Lincoln.
- Lau, George F.**
- 2011 Culturas y lenguas antiguas de la sierra nor-central del Perú: una investigación arqueolingüística, *Boletín de Arqueología PUCP* 14 (2010): 141-164.
- Lumbreras, Luis G.**
- 1987 *Childe and the Urban Revolution: The Central Andean Experience*,

w: *Studies in the Neolithic and Urban Revolution: The Gordon V. Childe Colloquium (Mexico 1986)*, red. Linda Manzanilla, s. 327-344, BAR International Series 349, Londyn.

**Makowski, Krzysztof**

- 2001a El Panteón tiahuanaco y las deidades con báculos, w: *Los dioses del antiguo Perú*, red. Krzysztof Makowski, s. 67-110, Banco de Crédito del Perú, Lima.
- 2001b Vestido, arquitectura y mecanismos del poder en el Horizonte Medio, w: *Señores de los Imperios del Sol*, red. Krzysztof Makowski, s. 57-71, Banco de Crédito, Lima.
- 2002 Los personajes frontales de báculos en la iconografía tiahuanaco y huari: ¿tema o convención?, *Boletín de Arqueología PUCP* 5 (2001): 337-373.
- 2009 Royal Statues, Staff Gods, and the Religious Ideology of the Prehistoric State of Tiwanaku", w: *Tiwanaku: Papers from the 2005 Mayer Center Symposium at the Denver Art Museum*, red. Margaret Young-Sánchez, s. 133-164, Denver Art Museum, Denver.
- 2011 Horizontes y cambios lingüísticos en la prehistoria de los Andes Centrales, *Boletín de Arqueología PUCP* 14 (2010): 95-122.
- 2012 Animales en la "heráldica" del imperio: símbolos de identidad y poder en huari-tiahuanaco, *Journal of Cultural Symbiosis Research* 7: 87-127.
- 2013 La imagen del mundo natural, la iconografía textil y el ejercicio del poder en Tiahuanaco, w: *Los rostros de la tierra encantada. Religión, evangelización y sincretismo en el Nuevo Mundo, Homenaje a Manuel Marzal*, red. José Sánchez Paredes i Marco Curatola Petrocchi, s. 670-724, Pontificia Universidad Católica del Perú, Instituto Francés de Estudios Andinos, Lima.

**Makowski, Krzysztof, Miłosz Giersz i Patrycja Prządka-Giersz**

- 2012 La guerra y la paz en el valle de Culebras: hacia una arqueología de fronteras, *Andes. Boletín del Centro de Estudios Precolombinos de la Universidad de Varsovia* 8 (2011): 231-270.

**Makowski, Krzysztof i Carla Hernández**

- 2010 Las casas del Sapa Inka, w: *Señores de los Imperios del Sol*, red. Krzysztof Makowski, s. 173-184, Banco de Crédito, Lima.

**Mogrovejo, Santo Toribio**

- 2006 [1593-1605] *Libro de visitas de Santo Toribio Mogrovejo, 1593-1605*, Pontificia Universidad Católica del Perú, Lima.

**Moore, Henrietta**

- 1995 *A Passion for Difference. Essays in Anthropology and Gender*, Indiana University Press, Bloomington.

**Moseley Michael**

- 1975 *The Maritime Foundations of Andean Civilization*, Cummings, Menlo Park.

**Mujica Barreda, Elías (red.)**

2007 *El Brujo: Huaca Cao, centro ceremonial moche en el valle de Chicama*, Fundación Augusto N. Wiese, Lima.

**Murra, John V.**

1962 Cloth and Its Functions in the Inca State, *American Anthropologist* 64 (4): 710-728.

1972 El control vertical de un máximo de pisos ecológicos en la economía de las sociedades andinas, w: *Visita en la Provincia de León de Huánuco [1562]*, Tom II, red. Iñigo Ortiz de Zúñiga, s. 429-476, Universidad Nacional Hermilio Valdizán, Huánuco.

**Murúa, Martín de**

2008 [1613] *Historia general del Perú*, Facsimile of J. Paul Getty Museum Ms. Ludwig XIII 16.

**Ochatoma Paravicino, José i Martha Cabrera Romero**

2001 Ideología religiosa y organización militar en la iconografía del área ceremonial de Conchopata, w: *Wari: Arte Precolombino Peruano*, s. 173-211, Centro Cultural el Monte, Sewilla.

2002 Religious Ideology and Military Organization in the Iconography of a D-Shaped Ceremonial Precinct at Conchopata, w: *Andean Archaeology II: Art, Landscape, and Society*, red. Helaine Silverman i William H. Isbell, s. 225-247, Kluwer Academic/Plenum Publishers, Nowy Jork.

**Pérez, Ismael**

2000 Estructuras megalíticas funerarias en el complejo Huari, *Boletín de Arqueología PUCP* 4: 505-548.

**Pillsbury, Joan**

2004 The Concept of the Palace in the Andes, w: *Palaces of the Ancient New World*, red. Susan T. Evans i Joan Pillsbury, s. 181-190, Dumbarton Oaks, Washington D.C.

**Pizarro, Pedro**

1995 [1571] *Relacja o odkryciu i podboju Królestwa Peru*, Wydawnictwo Novus Orbis Spółka z.o.o., Gdańsk.

**Pringle, Heather**

2014a Untouched, *National Geographic Magazine* (June 2014): 54-77.

2014b Nietknięty, *National Geographic Polska* (czerwiec 2014): 39-57.

**Protzen, Jean-Pierre i Stella Nair**

2013 *The Stones of Tiahuanaco. A Study of Architecture and Construction*, Cotsen Institute of Archaeology at UCLA, Los Angeles.

**Prümers, Heiko**

1990 *Der Fundort «El Castillo» im Huarmeytal, Peru. Ein Beitrag zum Problem des Moche-Huari Textilstils*, Mundus Reihe Alt-Amerikanistik 4, Bonn.

2001 «El Castillo» de Huarmey: una plataforma funeraria del Horizonte Medio, *Boletín de Arqueología PUCP* 4 (2000): 289-312.

**Prządka-Giersz, Patrycja**

2009 *Patrones de asentamiento y transformaciones sociopolíticas en la costa norcentral del Perú durante los Periodos Tardíos: el caso del valle de Culebras*. Nieopublikowana praca doktorska, Instytut Archeologii, Wydział Historyczny, Uniwersytet Warszawski.

2012 La presencia casma, chimú e inca en el valle de Culebras, *Andes. Boletín del Centro de Estudios Precolombinos de la Universidad de Varsovia* 8 (2011): 327-355.

2015 Supervivencia de las tradiciones prehispánicas en la sociedad colonial del Perú: Testamentos de mujeres indígenas de la élite y clase media del siglo XVI y XVII, *Temas Americanistas* 34: 124-138.

**Prządka-Giersz, Patrycja i Claudia Bastante**

2012 *Proyecto de investigación arqueológica "Cuenca Huarmey-Culebras"*. Niepublikowany raport z prac polowych zdeponowany w Ministerstwie Kultury Peru, Lima.

**Prządka-Giersz, Patrycja i Miłosz Giersz**

2015 Sociopolitical transformations during the late pre-Hispanic times as revealed by the archaeological record from the Culebras Valley, north coast of Peru, *Estudios Latinoamericanos* 33-34 (2013-2014): 125-149.

**Prządka, Patrycja i Miłosz Giersz**

2003 *Sitios arqueológicos de la zona del valle de Culebras, Vol. I: Valle bajo*, Polskie Towarzystwo Studiów Latinoamerykanistycznych, Warszawa.

**Raimondi, Antonio**

2006 [1873] *El Departamento de Ancachs y sus riquezas minerales*, Universidad Nacional Mayor de San Marcos, Lima.

**Rostworowski de Diez Canseco, María**

2015 *Mujer y poder en los Andes coloniales "Doña Francisca Pizarro. Una ilustre mestiza, 1534-1698" y otros ensayos acerca de la mujer en los Andes prehispánicos y coloniales*, Instituto de Estudios Peruanos, Lima.

**Rowe, Anne**

1997 Inca Weaving and Costume, *Textile Museum Journal* 34-35 (1995-1996): 9-11.

**Rowe, John H.**

1962 Stages and periods in archaeological interpretation. *Southwestern Journal of Anthropology* 18 (1): 40-54.

**Ruz Lhuillier, Alberto**

1973 *El templo de las inscripciones*, Instituto Nacional de Antropología e Historia, Meksyk.

**Seki, Yuji**

2014 La diversidad del poder en la sociedad del Periodo Formativo: una perspectiva desde la sierra norte, *Senri Ethnological Studies* 89: 51-103.

**Salomon, Frank**

1995 The "Beautiful Grandparents": Andean Ancestor Shrines and Mortuary Ritual as Seen through Colonial Records, w: *Tombs for the Living: Andean Mortuary Practices*, red. Tom Dillehay, s. 315-353, Dumbarton Oaks, Waszyngton.

**Schreiber, Katharina J.**

1992 *Wari imperialism in Middle Horizon Peru*, Anthropological Papers of the Museum of Anthropology 87, University of Michigan, Ann Arbor.

2005 The Wari Empire of Middle Horizon Peru: The Epistemological Challenge of Documenting an Empire Without Documentary Evidence, w: *Empires: Perspectives from Archaeology and History*, red. Susan E. Alcock, Terence N. D'Altroy, Kathleen D. Morrison i Carla M. Sinopoli, s. 71-92, Cambridge University Press, Cambridge.

**Spilbergen, Joris van**

2014 [1619] The East and West Indian Mirror. Being an Account of Joris Van Spilbergen's Voyage Round the World, 1614-1617 and the Australian Navigations of Jacob Le Maire - Primary Source Edition, Nabu Press, Charleston.

**Szemiński, Jan i Mariusz Ziółkowski**

2014 *Mity, rytuały i polityka Inków*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.

**Tabío, Ernesto E.**

1977 *Prehistoria de la costa del Perú*, Academia de Ciencias de Cuba, Hawana.

**Tello, Julio C.**

1919 *Huarmey y parte del camino a Huambo*. Niepublikowany manuskrypt zdeponowany w Archivo Tello, Museo de Arqueología y Antropología de la Universidad Nacional Mayor de San Marcos, Lima.

**Thompson, Donald E.**

1962 The problem of dating certain stone-faced stepped pyramids on the north coast of Peru, *Southwestern Journal of Anthropology* 18 (4): 291-301.

1966 Archeological investigations in the Huarmey Valley, Peru, w: *Actas y memorias del XXXVI Congreso Internacional de Americanistas, España 1964*, Vol. I, s. 541-548, Sewilla.

1967 Joris Van Speilbergen's Journal and Site in the Huarmey Valley, Peru, *American Antiquity* 32 (1): 113-116.

**Tomczyk, Weronika**

2016 *South American Camelids from Castillo de Huarmey: Insights into Pre-Columbian animal management at the north coast of Peru on the basis of stable isotope analysis.* Nieopublikowana praca magisterska, Instytut Archeologii, Uniwersytet Warszawski.

**Tomczyk, Weronika i Miłosz Giersz**

2017 Polydactyly suggesting local husbandry of Pre-Columbian camelids: A case from Castillo de Huarmey archaeological site, northern coast of Peru, *International Journal of Paleopathology* 16: 40-43. <http://dx.doi.org/10.1016/j.ijpp.2016.11.003>

**Tomczyk, Weronika, Miłosz Giersz, Arkadiusz Sołtysiak, George Kamenov i John Krigbaum**

2018 Patterns of camelid management in Wari Empire reconstructed using multiple stable isotope analysis: evidence from Castillo de Huarmey, northern coast of Peru, *Archaeological and Anthropological Sciences*. <https://doi.org/10.1007/s12520-017-0590-6>

**Trigo Rodríguez, David i Roberto C. Hidalgo Rocabado**

2012 *Tiwanaku-Huari. Los miembros inferiores y sus representaciones en las ofrendas del Horizonte Medio. El simbolismo del rito de corte de piernas en la iconografía de los Andes*, Cima Editores, La Paz.

**Trigger, Bruce**

2003 *Understanding Early Civilizations. A Comparative Study*, Cambridge University Press, Cambridge.

**Tung, Tiffany**

2012 *Violence, Ritual and the Wari Empire: A Social Bioarchaeology of Imperialism in the Ancient Andes*, University Press of Florida, Gainesville.

**Tung, Tiffany i Anita G. Cook**

2006 Intermediate-Elite Agency in the Wari Empire. The Bioarchaeological and Mortuary Evidence, w: *Intermediate Elites in Pre-Columbian States and Empires*, red. Christina Elson i Alan Covey, s. 68-93, The University of Arizona Press, Tucson.

**Valdes, Lidio M., Jocelyn Williams, Kathrina J. Bettcher**

2006 Practicas mortuorias Wari en Marayniyoq, Valle de Ayacucho, Peru, *Chungara, Revista de Antropologia Chilena* 38 (1): 113-127.

**Wafer, Lionel**

2004 [1903] *A New Voyage and Description of the Isthmus of America*, Kessinger Publishing, Whitefish.

**Wester la Torre, Carlos**

2016 *Chornancap: Palacio de un Gobernante y Sacerdotisa de la Cultura Lambayeque*, Ministerio de Cultura del Perú, Chiclayo.



**Więckowski, Wiesław**

2016 A Case of Foot Amputation from the Wari Imperial Tomb at Castillo de Huarmey, Peru, *International Journal of Osteoarchaeology* 26 (6): 1058-1066.

**Wołoszyn, Janusz Z.**

2008 *Los rostros silenciosos. Los huacos retrato de la cultura Moche*, Pontificia Universidad Católica del Perú, Lima.

**Yacovleff, Eugenio**

1930 *Informe del viaje a Huarmey*. Niepublikowany manuskrypt zdeponowany w Archivo Tello, Museo de Arqueología y Antropología de la Universidad Nacional Mayor de San Marcos, Lima.

**Ziótkowski, Mariusz S.**

1996 Ataw o la "guerra justa" en el Tawantinsuyu, *Tawantinsuyu* 2: 5-22.

1997 *La guerra de los wawqui. Los mecanismos y los objetivos de la rivalidad dentro de la élite inca, siglos XV-XVI*, Abya Yala, Quito.

2010 Señores y reyes en los Andes o del concepto y atributos del soberano andino, w: *Señores de los Imperios del Sol*, red. Krzysztof Makowski, s. 80-86, Banco de Crédito, Lima.